06 1314/97
WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY

Słowo ludu
magazyn
27 CZERWCA 1997 R. ROK XLVIII NR 1978 (14448) 350-400 NR INDEKU CENA 1,10 ZŁ
WYDANIE A

WIDZEW, LEGIA I GWIAZDY I LIGI W OSTROWCU

Seks w szkole



Napływają protesty do Ministerstwa Edukacji Narodowej w związku z zamiarem wprowadzenia od nowego roku do szkół przedmiotu o wychowaniu seksualnym
Fot. Marcin Skorupa

Dzisiaj

- Ostatni dzień obrad Szczytu Ziemi w Nowym Jorku.
- Premier Włodzimierz Cimoszewicz uczestniczy w spotkaniu krajów Unii Europejskiej z krajami - pretendentami do Unii.
- Na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu odbędzie się konkurs o nagrodę im. Anny Jantar i Kabareton.
- W Kielcach zostanie otwarty węzeł „Skrzetle" - fragment trasy W-Z.

Nocni malarze

Skarżysko stało się stolicą graffiti. O niezwykłej grupie nocnych malarzy, na których poluje policja.
- czytaj na stronie 12

Gniew ludzi

O Czerwcu `76 w Radomiu
- czytaj na stronie 6

Sensacja w Sandomierzu

Butelki z XII wieku

Pięć potłuczonych butelek z zielonego szkła znaleźli archeolodzy w odkopanej piwnicy pod ulicą Zamkową.

Prace w tym miejscu trwają od kwietnia, kiedy zapadła się brukowana jezdnia. Pod nawierzchnią z kostki granitowej była pusta przestrzeń wymyta przez wodę, a pod nią archeolodzy odkryli strop późnośredniowiecznej piwnicy.

Dokładna penetracja pomieszczenia nie przyniosła oczekiwanych odkryć, lecz nie jest to koniec prac. Prawdopodobnie istnieje wiele piwnic pozostałych po budynkach stojących tu w minionych wiekach. Nie przebadane jest także wzgórze, na którym stoi Zamek Kazimierzowski. Pół roku temu tuż pod powierzchnią ziemi znaleziono tu armatę z czasów potopu szwedzkiego. (PAS)

Człowiek, który zniszczył Capone



Prochy Eliota Nessa, „nietykalnego" policjanta, który doprowadził do postawienia legendarnego bandyty Al Capone przed sądem, zostaną rozrzucone nad jeziorem przy cmentarzu, na którym spoczywają m.in. prezydent James A. Garfield i John D. Rockefeller. Nastąpi to 10 września, w 40 lat po śmierci Nessa, który zmarł w wieku 54 lat w 1957 r. Ceremonia odbędzie się z udziałem policyjnej gwardii honorowej. Przygotowująca tę uroczystość Rebecca McFarland, bibliotekarka z Cleveland powiedziała:

„Rozsypiemy nad jeziorem prochy Eliota Nessa dzięki uprzejmości jego rodziny, która zgodziła się, aby spoczął on tam, w miejscu publicznym, gdzie ludzie będą mogli go wspominać".

Na zdjęciu: Eliot Ness na plakacie wyborczym z 1947 roku kiedy bez powodzenia kandydował na urząd burmistrza Cleveland. (PAP/CAF)

Wiwat KSZO!



Po raz pierwszy drużyna z województwa kieleckiego awansowała do ekstraklasy. O piłkarzach KSZO i ich patronach
czytaj na stronie 13
Fot. Sławomir Sijer

571/GA
MIĘDZYUCZELNIANE STUDIUM KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO
z siedzibą w Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach, ul. Peryferyjna 15
ZAPRASZA ABSOLWENTÓW Z TYTUŁEM LICENCJATA
na uzupełniające studia magisterskie na kierunku Zarządzanie i Marketing.
Szczegóły w dziale rekrutacji pokój 127 lub pod tel. 331-74-10.

NA WAKACJE NOWYM SAMOCHODEM
DAEWOO TICO
BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE OC
EURO-AUTO
KRAKOWSKA 161, tel. (0-41) 366-44-72

CUKIER
CENY HURTOWE
LUZ 1.34 + 7% VAT
PACZ. 1.39 + 7% VAT
Kielce, ul. Kolberga 11
090 355 720, (0-34) 557-079

POLSAT
KIELCE
INFORMACJE KIELECKIE
wtorek, piątek
godzina 18.45

BIURA REKLAMY
STUDIO 99, tel./fax (041) 332 65 37
RSTV Radom, tel./fax (048) 365 56 50

CITROËN s. c. KIELCE,
(041) 368-72-70, 71
Radioodtwarzacz lub telefon komórkowy z aktywacją gratis przy zakupie
Oferujemy – osobowe: Saxo, AX, ZX, Xantia; dostawcze: C15, BERLINGO, Jumper
UL. KARCZÓWKOWSKA 9
CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

UWAGA!!!
NA KARCZÓWKOWSKIEJ 11A w P.P. MOTOZBYT KIELCE
TEL. (0-41) 368-44-44.
WIELKA WAKACYJNA PROMOCJA CENOWA NA POLONEZY ATU PLUS I CARO PLUS, ESPERO, NEXIA, TICO
PRZYJDŹ, ZOBACZ – A KUPISZ!

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Dzięki bezinteresownej pomocy kielczan

Wakacje lwowskich dzieci

Trzydzieścioro polskich dzieci ze Lwowa zakończyło wczoraj tygodniowy pobyt na Kieleccyźnie. Przyjechały na zaproszenie Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego



Dzieci ze Lwowa z ks. biskupem Mieczysławem Jaworskim fot. Piotr Polak

Młodzi lwowiacy byli zachwyceni basenem „Perła" w Nowinach. – Trochę nie dopisała pogoda, ale było bardzo fajnie – usłyszeliśmy od **Olka Prochorowa, Artura Bilowusa i Tarasa Kobylnika.**

Wczoraj młodzi rodacy spotkali się z biskupem **Mieczysławem Jaworskim**, który wspominał swój pobyt we Lwowie, zapewniał o swej modlitwie za rodaków mieszkających na Wschodzie. Pożegnali się też ze swoimi gospodarzami. Dzisiaj grupa zwiedzi klasztor jasnogórski w Częstochowie, a wieczorem odjedzie do Lwowa.

– Wizyta młodych gości z Ukrainy, była możliwa dzięki bezinteresownej pomocy wielu kielczan, którym należą się słowa podziękowania. Na nasz apel o przyjmowanie ich na noclegi zgłosiło się więcej osób niż liczyła cała wycieczka – powiedziała nam **Alicja Stanisławska**, jedna z organizatorek.

(ski)

Mieszkały w domach kielczan, poznały wiele atrakcyjnych miejsc Gór Świętokrzyskich.

– Jestem zachwycona przyjęciem i serdecznością, z którymi się tutaj spotkałam. W Kielcach byłam pierwszy raz, ale chciałabym tutaj wrócić z moją rodziną – powiedziała „Słowu" melodyjną polszczyzną z kresów **Weronika Piekarowska.**

Historyczny dzień dla kierowców

Kielce odkorkowane

Po dziesięciu latach budowy Węzła „Skrzetle" od dziś kierowcy mogą jechać przedłużeniem ul. Jesionowej, pod torami kolejowymi do ul. Łódzkiej (i w drugą stronę). Bez przymusowego wjeżdżania do centrum miasta, czyli totalnie zablokowane w godzinach szczytu: al. IX Wieków Kielc i wiadukt na ul. 1 Maja, z przyległymi ulicami. Miasto odetchnie.

Od godz. 10.30 nową trasą pojadą autobusy dziesięciu linii MZK, które dotychczas kursowały ul. Robotniczą.

Kierowcy muszą uważać na radykalną zmianę organizacji ruchu. Trasa W–Z, czyli ciąg ulic Jesionowa – Świętokrzyska, będzie miała pierwszeństwo na dwóch dużych skrzyżowaniach: z ul. Zagnańską oraz ul. Warszawską (dotyczy sytuacji po wyłączeniu sygnalizacji świetlnej).

Po otwarciu „Skrzetli" rozpoczynamy odliczanie czasu budowy 7 km drogi – niezbędnego przedłużenia ul. Świętokrzyskiej do Cedzyny.

KRZYSZTOF KROGULEC

Sandomierscy radni odwołali przewodniczącego

Kowala powiesili

Sandomierscy radni w tajnym głosowaniu odwołali przewodniczącego Rady Miasta Karola Burego. Przed dwoma tygodniami ta sama grupa radnych złożyła wniosek o odwołanie burmistrza Wiesława Warzechy.

W czasie przerwy we wczorajszych obradach, przewodniczący Rady Miasta sędzia Karol Bury otrzymał od grupy radnych ultimatum: albo sam zrezygnuje z pełnionej funkcji, albo wpłynie wniosek o jego odwołanie. Sędzia odmówił zrzeczenia się stanowiska.

W trakcie głosowania K. Bury ostentacyjnie podarł i wyrzucił swoją kartę, co komisja uznała za oddanie nieważnego głosu. Ten gest kosztował przewodniczącego utratę funkcji. Rada przegłosowała jego odejście ze stanowiska stosunkiem głosów 13:12.

Wnioskodawcami była ta sama grupa radnych, która domagała się odejścia burmistrza.

Po sesji, adwersarze i defensorzy spotkali się przy wspólnym stole w kawiarni. Nie zabrakło ani burmistrza, ani byłego przewodniczącego Rady Miasta. „Cygan zawinił, kowala powiesili" – skomentował przebieg sesji jeden z radnych.

PIOTR PIASEK

Po „głośnym telefonie" o zaległej waloryzacji

Marne pieniądze

Przez ponad godzinę nie milkł redakcyjny telefon „Słowa Ludu", przy którym Bożena Bugajska i Genowefa Makowska – kierowniczki wydziałów emerytalno–rentowych w kieleckim Oddziale ZUS odpowiadały na pytania dotyczące zaległej waloryzacji świadczeń za IV kwartał 1995 r.

Czytelników interesowały głównie kwoty, których mogą się spodziewać w lipcu br. Okazuje się, że w wielu przypadkach będą to marne pieniądze, poniżej zapowiedzianej średniej. – Żadna z waloryzacji – żalili się telefonujący renciści i emeryci – nie wyrównuje strat, jakie ponieśliśmy wskutek stałego obniżania się poziomu świadczeń.

Dziś przypomnienie zasad lipcowej waloryzacji. Relację z rozmów „głośnego telefonu" zamieściny w kolejnym wydaniu „Słowa Ludu". **(tam)**

* * *

Około 7,2 miliona emerytów i rencistów dostanie wyrównania i podwyżki.

– Jeśli ktoś pobierał świadczenia w 4 kwartale 95 roku, a później jego emerytura lub renta została wstrzymana, np. gdy ktoś podjął pracę, a jego zarobki przekroczyły dopuszczalną granicę, dostanie również pieniądze, ale musi złożyć odpowiedni wniosek.

Również bliscy po zmarłych emerytach i rencistach mogą się starać na podobnych zasadach o zaległe pieniądze. – Wnioski w tej sprawie można składać już od 1 sierpnia br.

Jednorazowe wyrównanie wypłacone przez ZUS wyniesie przeciętnie około 190 zł, w tym 25 zł odsetek. Oprócz tego emerytury wzrosną przeciętnie o 10 zł, renty inwalidzkie – o 16 zł.

(HK)

W Modliszewicach

Otwarte drzwi

Podczas „Dni otwartych drzwi" do modliszewickiego WODR zjeżdżają rolnicy nie tylko z województwa kieleckiego.

W tym roku Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza do siebie w najbliższą sobotę i niedzielę. Będzie można obejrzeć nowe odmiany roślin na polu doświadczalnym, zobaczyć najnowsze filmy rolnicze. Zakłady Metalowe „Mesko" ze Skarżyska zaprezentują sprzęt gospodarstwa domowego.- Rolnicy skorzystają z doradztwa technologicznego i kredytowego.

Jak co rok gospodarze organizują wielką wystawę rolniczą, na której znajdą się m.in nowoczesne maszyny i środki do produkcji. Zwiedzający będą mieli możliwość poznania najnowszych osiągnięć ekologii, kobiety na pewno zainteresuje wystawa wiejskiego gospodarstwa domowego.

Jak zwykle „Dniom otwartych drzwi" towarzyszy kiermasz z książkami, kwiatami i wyrobami rękodzieła ludowego. Atrakcyjnie zapowiada się loteria fantowa, na której będzie można wygrać cenne nagrody.

Gospodarze zapraszają rolników – na drugą taką okazję muszą czekać cały rok.

(ew)

„Mesko" strajkuje!

Wczoraj Komitet Protestacyjny Związków Zawodowych przeprowadził w ZM „Mesko" w Skarżysku strajk ostrzegawczy. Zakładowe syreny, dokładnie o godzinie dziesiątej, obwieściły dwugodzinną przerwę w pracy. Relacja ze strajku – str. 10



Na zdjęciu: Bohdan Huras i Józef Sawicz z certyfikatem fot. Dariusz Gacek

Ultimatum z Szydłowa

Zapowiedziana na wczoraj desperacka decyzja zamknięcia dopływu wody dla całej gminy Tuczępy, została odłożona do poniedziałku.

Jeżeli do godz. 8 rano, 30 czerwca, Związek Międzygminny „Ponidzie" nie ureguluje należności, których domaga się dzierżawca wodociągu, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Szydłowie, ani kropla wody nie poleci z kranów mieszkańców Tuczęp.

– Wyczerpaliśmy już wszelkie inne metody działania – mówi **Wiesław Banaś** – prezes SKR Szydłów od 1 stycznia 1997 r. dzierżawca wodociągu zaopatrującego w wodę Szydłów i sąsiednią gminę Tuczępy. – Jedynie troska o dobro mieszkańców Tuczęp każe nam jeszcze odwlec ten trudny moment.

Od 1 stycznia br. Szydłów wystąpił z Międzygminnego Związku „Ponidzie". Takie postanowienie podjęła Rada Gminy. **(KRAK)**

Czytaj w sobotnim „SL"

Sita z certyfikatem

Certyfikat jakości ISO 9001, otrzymała wczoraj polsko–kanadyjska firma „Progress International" z siedzibą w Wodzisławiu.

Firma produkuje sita szczelinowe dla górnictwa, energetyki, cukrowni, farmaceutyki i Wytwórni Papierów Wartościowych. Wczoraj w pałacu biskupów, prezesowi zarządu **Józefowi Sawiczowi**, uroczyście certyfikat wręczył **Bohdan Huras** przedstawiciel firmy Llouds. **(DG)**

Miliard dolarów na rozwój

Sieci Plus GSM

Wczoraj w kieleckim hotelu „Exbud" odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli Polkomtel S.A., operatora sieci Plus GSM. Wyjaśniono ostatnie kłopoty z połączeniami w wyniku awarii centrali Telekomunikacji przy ul. Pięknej w Warszawie, przedstawiono też program rozwoju sieci do końca bieżącego roku.

– W ciągu najbliższych lat nasze inwestycje w rozwój sieci Plus GSM pochłoną około 1 miliarda dolarów. Liczymy, że do końca roku w naszej sieci znajdzie się 1 milion abonentów – mówił **Ryszard Boronowicz** z Polkomtelu.

Ostatnie kłopoty z połączeniem w sieci Plus GSM spowodowane były awarią 24 i 25 czerwca centrali telefonicznej. Telekomunikacja zobowiązała się do naprawy urządzeń w ciągu kilku dni, ale kłopoty mogą wystąpić nawet przez miesiąc – stwierdził R. Boronowicz.**(hk)**

Premiery ze „Słowem"

A może by na lwy

Dwa nowe filmy wchodzą dzisiaj na ekran „Romantiki".

O godz. 18 premiera filmu „Miłość i wojna" w reżyserii Richarda Attenborought. Jest to epicka opowieść o młodości Ernesta Hemingwaya.

O godzinie 20.15 odbędzie się premiera obrazu Stephena Hopkinsa „Duch i mrok". Zobaczymy w nim Michaela Douglasa, któremu partneruje Val Kilmer. Akcja filmu rozgrywa się pod koniec ubiegłego wieku w dzisiejszej Afryce. Na „czarny kontynent" przybywa biały inżynier by budować most. Okolica, w której rozgrywa się akcja, jest nękana przez dwa lwy–ludojady.

Na premierze filmu „Duch i mrok" nie zabraknie dla publiczności tradycyjnych upominków od sponsorów: „Słowa Ludu", „Coca–Coli", RMF FM i „Apollo Film". Dziesięciu naszych czytelników ma szanse dostać zaproszenia na ten film. Wystarczy zadzwonić dzisiaj po godz. 10 do „Słowa Ludu" pod numer tel. 344–59–19.**(ski)**

W poniedziałek – „ZIELONY STOP"!

16 stron kolorowego dodatku ekologicznego „Słowa Ludu"

Śp.

LEOKADIA STASIEK

z domu Pierścińska

Najdroższa Żona, Mamusia, Babcia i Prababcia

przeżywszy lat 83, opatrzona

św. Sakramentami zmarła 9.X.1996 r. w USA.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę 5 lipca 1997 r., o godz. 12 w bazylice katedralnej, po czym nastąpi odprowadzenie prochów Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Starym w Kielcach.

O czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku i bólu

Mąż, Dzieci, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

1187/ra

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Najpierw ustawy wykonawcze

Zamieszanie wokół konkordatu

Według sekretarza generalnego Episkopatu Polski bp. Tadeusza Pieronka, nie można uchwalać ustaw do aktu o charakterze międzynarodowym, który nie jest ratyfikowany.

„Jest rzeczą kuriozalną i niesłychaną, żeby się uchwalało najpierw ustawy wykonawcze do aktu międzynarodowego, jakim jest konkordat, który nie jest jeszcze ratyfikowany" – powiedział.

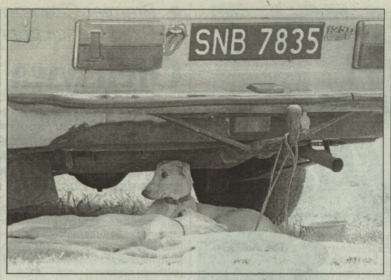
Zdaniem sekretarza Episkopatu, jedyny słuszny wniosek jest ten, by najpierw uchwalono ustawę wyrażającą zgodę Sejmu na ratyfikowanie przez prezydenta umowy ze Stolicą Apostolską, a w dalszej kolejności by przystąpiono do czytania projektu ustaw okołokonkordatowych.

Sejm skierował ponownie do komisji projekty zmian w tzw. ustawach okołokonkordatowych. Nie podano terminu, w którym komisje powinny przedstawić Izbie dodatkowe sprawozdanie, tak by można było odbyć trzecie czytanie, czyli głosowanie.

Wcześniej kluby UW i AW„S" wnioskowały, aby trzecie czytanie wspomnianych projektów ustaw odbyło się po uchwaleniu ustawy upoważniającej prezydenta do ratyfikacji umowy z Watykanem.

Wczoraj, w wyniku różnicy zdań między przedstawicielami SLD i UW – czy najpierw Sejm powinien uchwalić ustawę o ratyfikacji konkordatu, a później zająć się projektami zmian w tzw. ustawach okołokonkordatowych, czy odwrotnie - marszałek **Józef Zych** ogłosił przerwę, w czasie której zebrało się Prezydium Sejmu.

Rząd ma przedstawić stanowisko, czy głosowanie nad ustawami okołokonkordatowymi powinno odbyć się dopiero po tym, jak Sejm zdecyduje o uchwaleniu lub odrzuceniu ustawy ratyfikacyjnej. **(PAP)**



Latem taki „brytan" jest najlepszym straszakiem na złodziei. Robi za alarm samochodowy i stróża upragnionego samochodu Fot. PAP/CAF

1000 osób uczestniczyło w pogrzebie

Pożegnanie Tomka

Ok. 1000 osób uczestniczyło wczoraj na warszawskim cmentarzu na Wólce Węglowej w uroczystościach pogrzebowych tragicznie zmarłego maturzysty Tomka Jaworskiego. Zebrani nad trumną modlili się o nawrócenie zabójców Tomka i przebaczenie dla nich. Mogiła została zasłana dziesiątkami wieńców.

Mszą żałobną w kaplicy warszawskiego cmentarza na Wólce Węglowej rozpoczął się wczoraj pogrzeb maturzysty Tomka Jaworskiego, zamordowanego w Warszawie w nocy z 13 na 14 bm.

W kaplicy zebrali się uczniowie i nauczyciele warszawskich szkół oraz mieszkańcy stolicy. Trumny Tomka nie było widać spod licznych wieńców i kwiatów. List do żałobników skierował prymas Polski, kardynał **Józef Glemp.** Zapewnił on, że duchowo łączy się z nimi w żałobie. „Myślę o tym, ile nas kosztuje przejście z jednego ustroju do drugiego. Jaką cenę ponosimy za uzyskaną wolność – zachowano wartości stałe i niezmienne" – napisał. **(PAP)**

300 lat unii polsko – saskiej

Pod jedną koroną

Z okazji 300–lecia koronacji Augusta II z saskiej dynastii Wettinów na króla Polski na Zamku Królewskim w Warszawie otwarto w czwartek wystawę „Pod jedną koroną – kultura i sztuka w czasach unii polsko–saskiej".

W ceremonii otwarcia uczestniczyli prezydenci Polski i Niemiec – **Aleksander Kwaśniewski** i **Roman Herzog.**

Prezydent Kwaśniewski powiedział, że stworzone przez przodków piękno i wielka sztuka, dają potomnym powód do dumy, jako chlubne, narodowe dziedzictwo. Świadectwa przeszłości, po latach i wiekach z rozmysłem przypominane, sądzi, źródłem prawdy o nas samych, są dowodem na podobieństwo myśli, uczuć i sposobu przeżywania świata przez kolejne pokolenia.

Inaugurowana dziś wystawa obrazuje polsko–saskie związki artystyczne i polityczne z czasów, gdy dwa nasze sąsiedzkie kraje miały, przez lat blisko siedemdziesiąt, tych samych władców. Współczesne ambicje i dążenia narodów naszej części kontynentu, pragnących budować przyszłość w ścisłych związkach z narodami całej Europy, pozwalają nam dziś dostrzec prekursorską cechę osiemnastowiecznej unii. Możemy, dzięki temu, nawiązywać do pozytywnych właściwości polsko–saskiej współpracy. **(PAP)**

Przeżyć za 450 zł

W komunikacie podano, że z dniem 1 lipca 1997 r. najniższe wynagrodzenie za pracę podwyższa się do kwoty 450 złotych.

Informację taką podało Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. **(PAP)**

Pechowy skok

Na lotnisku Aeroklubu w Bydgoszczy zginęła 17–letnia Małgorzata L. z Nakła, której nie otworzył się spadochron.

Do wypadku doszło w czasie zajęć kursu spadochronowego. Zgodnie z planem dziewczyna wyskoczyła pierwsza, na pokładzie samolotu JAK–12 pozostał instruktor i jej kolega.

Tragedia rozegrała się na wysokości 1000 m – z niewiadomych przyczyn nie otworzył się ani spadochron podstawowy, ani zapasowy. Młoda spadochroniarka miała na swoim koncie dwa udane skoki. Przyczyny wypadku bada specjalna komisja, prokuratura i policja. Aeroklub bydgoski szkoli rocznie kilkunastu skoczków. Jego dyrektor Jerzy Żołnowski twierdzi, że z podobnym wypadkiem nie mieli do czynienia od trzydziestu lat. **(PAP)**

Krótko z kraju

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji po raz pierwszy ukarze nadawcę za emisję filmu „promującego wyłącznie przemoc" w godzinach między 6.00 a 23.00. Za nadanie 12 marca br. o godz. 20.00 amerykańskiego filmu „Ostry poker w małym Tokio" („Showdown in Little Tokio") prywatna telewizja Polsat może zapłacić sumę równą nawet połowie rocznej opłaty za używanie częstotliwości, idącą w miliony nowych zł.

Prezydenci Polski i Niemiec Aleksander Kwaśniewski i Roman Herzog wzięli udział w otwarciu XVII Zjazdu Nowej Hanzy w Gdańsku i złożyli kwiaty przed pomnikiem „Obrońców Helu".

Dwadzieścia osób dorosłych i pięcioro dzieci zostało hospitalizowanych w szpitalach w Łomży i Grajewie z podejrzeniem zatrucia salmonellą po weselu. **(PAP)**

Armia jak budżet

Modernizacja sił zbrojnych jest zależna od pieniędzy przeznaczonych w budżecie państwa na potrzeby polskiej armii – powiedział wiceminister obrony narodowej Andrzej Karkoszka, poproszony o komentarz do wypowiedzi premiera, który nie najlepiej ocenił proces unowocześnienia wojska.

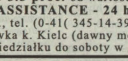
Włodzimierz Cimoszewicz powiedział, że wyniki prac nad stworzeniem programu modernizacji polskiej armii są niezadowalające. Według Karkoszki, w sytuacji, gdy Polska rozwija się i coraz lepsze są wyniki ekonomiczne, coraz większe są również szanse na rozwój techniczny i modernizację sił zbrojnych. Wiceminister podkreślił, że zgadza się z premierem, iż stan prac jest niezadowalający. **(PAP)**

Wałęsa w UOP

Bogdan Wałęsa, najstarszy syn byłego prezydenta **Lecha Wałęsy,** został wczoraj podporucznikiem Urzędu Ochrony Państwa.

Szkoda, że na promocji nie było żadnego fotoreportera. **(PAP)**

SKODA FELICIA COMBI



Kredyt 11.56 proc. w stosunku rocznym

Volkswagen Group

Ubezpieczenie AC 5.5 proc. od wartości samochodu

OC, NW - gratis ASSISTANCE - 24 h

Invest-Mot sp. zo. o., tel. (0-41(345-14-39; (0-41) 346-13-43 Zgórsko 36 a, Sitkówka k. Kielc (dawny motel)

Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. od 8 do 16

SOLA

UWAGA KONKURS!

Już jutro w godzinach 14–24 przy ulicy Czarnowskiej 22 odbędzie się festyn „CM Polmozbyt – Rodzinie". Każdy, kto przyjdzie na festyn z wypełnionym kuponem konkursowym i wrzuci go do specjalnej urny, weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród w postaci sprzętu AGD i walkmanów.

KUPON Polmozbyt–Rodzinie

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

Elektrownia im. T. Kościuszki S. A. Połaniec

Słowo ludu

Samorząd Studencki i Dyrekcja Ośrodka Kształcenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Staszowie oraz Zarząd i Rada Miejska

zapraszają

na festyn studencki pt. „MAGISTERIA '97", który odbędzie się dnia 28 czerwca 1997 r. w STASZOWIE.

ELEKTROWNIA

Rozpoczęcie imprezy o godz. 18.30.

W programie występy zespołów muzycznych: "WAIK" z byłym liderem zespołu „Oddział Zamknięty" Jarosławem Walkiem, „Królowa Walii", „WIZARIO" oraz kabaret „NIEMY", ponadto turniej sportowy z nagrodami.

Serdecznie zapraszamy

RYTWANY CRS

SKLEP MUZYCZNY „HARMONIUSZ" TARNOBRZEG

HURTOWNIA PRZEMYSŁOWYCH „TANIEC" STASZÓW

BUDOWLANO - MONTAŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOMONT

NUMER 1978

TABELA

kursów akcji

(sesja 25.VI. - środa)

Akcje	Kurs (w zł)	Zmiana kursu (w proc.)	Wartość obrotu (w tys. zł)
Agros	93,00 ns	1,1	1.734
Amerbank	17,80	-2,2	62
Animex	7,85	0,6	388
Atlantis	6,50 ns	0,8	379
BGdański	41,90	2,2	93
BIG	4,00	0,0	2.658
BK	16,80 ns	-1,2	64
Boryszew	37,40	-0,8	183
BOS	40,00	0,0	661
BPH	171,50	0,9	1.659
BRE	73,00	-3,3	5.187
BSK	258,00 ns	-0,8	13.604
Budimex	30,50 ns	-0,3	1.480
BWR	3,20 ns	1,6	133
Bytom	22,30	0,5	119
Celuloza	18,20 nk	0,0	1.136
Compland	78,50	0,0	1.594
Dębica	69,50	0,7	1.051
Drosed	87,50	-1,7	420
Elbudowa	50,00 nk	-1,0	762
Elektrim	30,00 ns	0,0	2.321
Elektroex	5,55	-0,9	122
Espebepe	5,00 ns	0,0	94
Exbud	33,50	0,3	1.022
Farmfood	39,00	-9,1	64
Forte SA	16,20	1,3	68
Górażdże	116,00	-0,4	3.036
GPRD	15,00	-2,6	430
Impexmet	35,90 ns	-3,0	1.247
Indykpol	35,50	-1,1	452
Irena	14,20	0,7	540
Izolacja	190,00	0,0	459
Jelfa	67,50	1,5	407
Jutrzenka	67,00	0,0	455
Kabel BFK	25,00	-1,2	266
Kable	39,00 nk	0,0	325
Kęty	50,00	-5,7	833
KPBP-BICK	20,80 ns	1,5	164
Kredyt B	7,50	2,0	651
Krosno	45,30 ns	3,0	449
Kruszwica	27,00	2,7	815
Lentex	32,50	1,6	798
Mostalexp	10,30	0,0	2.937
Mostalgd	18,60	1,1	289
Mostalkrk	19,00	-1,0	143
Mostalwar	24,20	-3,2	630
Mostalzab	17,70	0,0	1.287
Novita	15,10	2,0	523
Okocim	15,90	1,9	1.184
Otawa	13,00	0,0	131
Optimus	96,50 ns	0,5	364
Paged	9,70 ns	0,0	175
PBR	15,90	-1,9	36
Pekpol	16,80	-2,3	148
Pepees	65,00	-3,0	975
Petrobank	9,25	-2,1	128
Polifkutno	114,50	-0,9	427
Polifarb C.	17,10	-1,2	207
Polifarb W.	12,80	0,0	1.477
Polisa	6,20	-3,1	700
PPA Bank	15,50	0,0	123
Prochem	12,10	-2,4	269
Próchnik	19,00 ns	2,2	359
Rafako	15,20	-1,3	423
Relpol	103,00 ns	0,5	322
Remak	8,50	-4,5	537
Rolimpex	13,00	-2,3	1.201
Sanok	62,00	-1,6	380
Sokołów	4,60	-1,1	332
Stal Exp	32,40	0,0	3.185
Stomil	34,50 ns	-1,4	322
Swarzędz	9,80	0,0	250
Tonsil	16,50	0,0	357
Unibud	35,00	0,0	1.257
Universal	10,10	-1,0	1.765
Vistula	9,90	1,0	545
Warta	47,00 ns	1,1	137
WBK	19,70	-3,9	1.170
Wedel	180,00	0,6	452
Wólczanka	18,70	0,5	162
Zasada	6,80 ns	1,5	82
Zew	35,00 nk	-1,7	519
Żywiec	205,00 nk	-0,5	1.330
Apator	35,50	4,4	1.592
Ariel	10,20	-3,8	141
Bauma	20,70	0,0	896
Best	42,00	-2,3	170
Betonstal	81,50	3,2	543
Censtalg	6,05	-2,4	271
Chemiskór	25,00	2,5	1.782
Domplast	42,10	0,2	651
Echo	60,00	1,7	606
Efekt	16,60 ns	0,0	333
Elmontwar	6,15	1,7	109
Grajewo	148,50	1,0	3.063
KOMPAP	49,40	1,0	499
Krakchem	10,50	1,9	1.552
Lubawa	30,50	-7,3	401
LDASA	24,00	5,7	3.913
Mieszko	18,20	-1,1	1.868
Ocean	7,10 ns	0,0	136
PLI	13,30	2,3	3.669
Poligr	15,50 ns	0,6	484
PPWK	25,50	3,2	526
Visco	27,00	-0,4	1.916
Zrew	65,50	3,1	728
Razem			102.016

WIG = 15 606,0 (-0,6 proc.), WIG 20 = 1.561,5 (-0,3 proc.), WIRR = 1.438,2 (1,2 proc.)

http://sbc.wbp.kielce.pl/



Do strzelaniny doszło między strajkującymi brazylijskimi żandarmami, którzy domagali się podwyżek płac i ich kolegami ze szturmowych oddziałów policji Fot. PAP/CAF

Dwóch rybaków zostało rannych

Rosyjski atak we mgle

Rosyjska Straż Przybrzeżna otworzyła ogień do czterech japońskich kutrów rybackich, które wpłynęły na wody terytorialne Rosji, nie opodal spornych Wysp Kurylskich na północ od Japonii.

Wg tego źródła, japońskie jednostki zlekceważyły sygnały ostrzegawcze straży i wycofały się po ok. 25 minutach, od chwili gdy Rosjanie otworzyli ogień.

Rzecznik japońskiej Straży Przybrzeżnej poinformował wczoraj o ostrzelaniu przez nie zidentyfikowany statek japońskiego kutra, w wyniku czego dwóch członków załogi zostało rannych, w tym jeden ciężko.

Japońska strona utrzymuje, że w miejscu incydentu panowała gęsta mgła i nie jest oczywiste, po czyjej stronie (rosyjskiej czy japońskiej) znajdował się ostrzelany kuter „Eiko-maru".

Moskwa ustawicznie oskarża japońskie kutry o naruszanie jej wód terytorialnych wokół tzw. południowych Kurylów, czyli zajętych przez nią pod koniec II wojny światowej czterech wysp, do których pretensje rości Japonia. Z powodu tego sporu terytorialnego Rosja i Japonia po dziś dzień nie podpisały układu pokojowego po zakończeniu II wojny światowej. **(PAP)**

Anglicy nie zwrócili pieniędzy ofiar zagłady

Wstydliwa tajemnica

Wielka Brytania nadal nie zwróciła znacznej części pieniędzy i innych aktywów należących do Żydów – ofiar hitlerowskiej zagłady. Większość tych środków została przejęta przez rząd brytyjski na mocy ustawy z 1939 r. zakazującej handlu z III Rzeszą.

Właściciele kont mieszkali w Niemczech lub państwach okupowanych przez Niemcy, prowadząc z Wielką Brytanią interesy. Wielu z nich nie przeżyło wojny.

„Daily Telegraph" na potwierdzenie tych twierdzeń powołuje się na dokumenty w brytyjskich archiwach państwowych. Z podobnymi oskarżeniami wystąpił izraelski dziennik „Globes", zdaniem którego rząd brytyjski kierując się względami formalnymi prowadził politykę zamrażania aktywów na kontach ofiar holocaustu i innej własności do nich należących. Po wojnie powinien nastąpić zwrot własności prawowitym właścicielom, co jednak nie nastąpiło z racji tego, że właściciele ci padli ofiarą hitlerowskiej zagłady, a ich spadkobiercy często pozostali „za żelazną kurtyną". Rząd i brytyjskie banki zaspokoiły ok. 30 proc. roszczeń. **(PAP)**

◆ *Premier Cimoszewicz w Paryżu*
◆ *Rząd Francji poprze Polskę*

Ofensywa dyplomacji

Premier Włodzimierz Cimoszewicz złożył wczoraj roboczą wizytę w Paryżu i spotkał się z nowym szefem francuskiego rządu, Lionelem Jospinem. W Strasburgu polski premier zapowiedział, że spotkanie to pozwoli mu zapoznać się ze stanowiskiem nowego rządu Francji w sprawie rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO.

„Z zadowoleniem odnotowuję dotychczasowe poparcie Francji dla aspiracji Polski do organizacji zachodnich i mam nadzieję, że będzie ono kontynuowane" – powiedział szef polskiego rządu.

Dzień wcześniej Pałac Matignon, jak zwie się siedziba francuskiego premiera, nie miał nic do powiedzenia o przewidywanych tematach ich rozmowy.

Podczas kampanii wyborczej socjaliści i przyszły premier-stoto krytykowali prezydenta Chiraca za jego złożoną w Warszawie obietnicę, że „Polska w roku 2000 znajdzie się w Unii Europejskiej". Po utworzeniu rządu ministrowie socjalistyczni i wybitne osobistości tej partii próbowali nieco łagodzić te wypowiedzi, stwierdzając, jak minister spraw zagranicznych **Hubert Vedrine**, że „przystąpienie do Unii to nie jest sprawa między Francją a Polską i decyzję musi podjąć cała piętnastka europejska".

Były przewodniczący Komisji Europejskiej **Jacques Delors** powiedział zaś, że „naszym obowiązkiem moralnym jest przyjęcie do Unii krajów, które choć należą do rodziny europejskiej, zostały przez historię na pięćdziesiąt lat wyrwane z jej łona".

Prawie tych samych słów użył kanclerz Niemiec **Helmut Kohl**, gdy na szczycie niemiecko-francuskim w Poitiers podkreślał konieczność terminowego rozpoczęcia rokowań w sprawie rozszerzenia UE, w pół roku po zakończeniu konferencji międzyrządowej, czyli w styczniu przyszłego roku.

Premier Belgii **Jean-Luc Dehaene** powiedział, że chciałby włączyć do traktatu przyjętego podczas szczytu Unii Europejskiej w Amsterdamie, pisemne gwarancje, zapewniające, iż Unia nie przyjmie żadnych nowych członków z Europy Wschodniej, zanim nie rozwiąże wewnętrznych kwestii instytucjonalnych. Dehaene wyraził nadzieję, że inne kraje Unii poprą jego inicjatywę.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz będzie uczestniczył w kolejnym szczycie UE, który dziś rozpoczyna się w Amsterdamie. Państwa członkowskie Unii i 12 krajów ubiegających się o przyjęcie do UE będą na szczycie w Holandii rozmawiać o rozszerzeniu Unii Europejskiej. **(PAP)**

Krótko ze świata

ROSJA. Specjaliści z podmoskiewskiego Centrum Kierowania Lotami Kosmicznymi nie wykluczają ewakuacji stacji orbitalnej „Mir". Według nich, będzie to konieczne jeśli kosmonautom nie uda się naprawić systemu zasilania, uszkodzonego poprzedniego dnia w czasie zderzenia ze statkiem towarowym „Progress-34".

USA – NATO. Przeciwnicy powiększenia NATO znowu przystąpili w USA do ofensywy. 20 politologów, byłych dyplomatów i ekspertów rozbrojeniowych krytykowało plany przyjęcia do sojuszu nowych krajów, proponując „alternatywne" sposoby zapewnienia ich bezpieczeństwa.

KOREA PŁD. Trzęsienie ziemi o średniej sile nawiedziło wczoraj Koreę Południową, wybijając wielu mieszkańców z porannego snu. **(PAP)**

Wybuch w wieżowcu

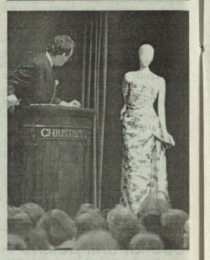
Cztery osoby zostały ranne w wyniku eksplozji, do jakiej doszło wczoraj w jednym z wieżowców w dzielnicy Kennington, na południu Londynu.

Policja wyklucza jako przyczynę wybuchu podłożenie bomby i uważa, że prawdopodobnie eksplodował kocioł centralnego ogrzewania. **(PAP)**

Izrael pierze pieniądze

W ostatnich dwóch latach Izrael stał się jednym z ośrodków prania brudnych pieniędzy przez mafie z zachodniej Europy, a także z Rosji.

Komisarz **Jehuda Lerski,** który zeznawał przed parlamentarną komisją finansów, przedstawił szczegóły tego rodzaju procederu, który przybrał już znaczne rozmiary. Prasa izraelska mówi o 4 miliardach dolarów. **(PAP)**



79 wspaniałych sukien księżnej Diany sprzedano za 3 mln dolarów na aukcji w Nowym Jorku Fot. PAP/CAF

Tragedia Afryki

Przebywająca w Waszyngtonie żona prezydenta Republiki Konga Joceliyn Lissouba zaapelowała do USA o pomoc w zakończeniu krwawego konfliktu w Brazzaville i ostrzegła, że do milicji walczącej z siłami rządowymi przyłączyła się milicja ruandyjskich Hutu z sąsiedniego Konga.

Walki w Brazzaville wybuchły 5 czerwca, kiedy armia rządowa wierna prezydentowi **Pascalowi Lissoubie** próbowała rozbroić milicję byłego prezydenta **Denisa Sassou Nguessy.** W walkach zginęło od 1 tys. do 3 tys. osób. Wczoraj rebelianci zajęli lotnisko w Brazzaville. **(PAP)**

Śmierć w płomieniach

Troje dzieci zginęło wczoraj w pożarze domu mieszkalnego w miejscowości Groeditz w Saksonii.

Ojciec dzieci uległ zaczadzeniu i w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala.

Strażacy znaleźli ciała półtorarocznego chłopczyka i jego dwóch sióstr: ośmio- i jedenastoletniej, na parterze dwurodzinnego domu. Pozostali mieszkańcy zdołali się uratować; troje z nich wyskoczyło z okien pierwszego piętra.

Przyczyną pożaru był prawdopodobnie niesprawny piecyk do ogrzewania. **(PAP)**

Najmożniejsi tego świata mają niezwykle pracowity sezon. Niektórzy z nich podwójnie. Zwalily się na nich bowiem obowiązki urządzenia wnętrz swoich ojczystych krajów (Major czy Chirac) jak też porządkowanie kontynentu i świata. Wielu nie wytrzymało próby czasu. Premier Wielkiej Brytanii, spadkobierca idei pani Thatcher przegrał z kretesem w wyborach parlamentarnych, prezydent Francji dał klasyczny dowód nieznajomości politycznych trendów wewnątrz kraju, podając na tacy rządy socjalistom, którzy trzy lata temu zaledwie, zostali zupełnie niemal wyrzuceni przez elektorat za polityczną burtę. Więcej, zadufany w możliwości centroprawicy, reanimował autentycznych komunistów, którzy weszli do rządu zdobywając naprawdę zaskakująco dużą liczbę głosów.

W ciągu kilku zaledwie tygodni spotykali się: w Paryżu – w sprawie ugłaskania Jelcyna aby zgodził się na rozszerzenie NATO, w Amsterdamie – by dokonać próby przełamania impasu w rokowaniach nad traktatem z Maastricht, czyli ucieleśnić ideę Unii Europejskiej, w Denver – chcąc w plenerach Gór Skalistych raz jeszcze oczarować Jelcyna perspektywą przyznania Rosji statusu ósmego, najbogatszego kraju świata. Za dwa tygodnie raz jeszcze najmożniejsi z Europy i Ameryki Północnej radzić będą o problemach paktu północnoatlantyckiego w Madrycie.

Polityczne oceny dotychczasowych spotkań wiosennych są co najmniej kontrowersyjne. Nie ma zgody także co do stopnia rozwiązania najważniejszych kwestii ekonomicznych. W Amsterdamie na przykład nie udało się osiągnąć jedności w sprawie wprowadzenia wspólnej, europejskiej waluty „euro" od stycznia 1999 roku, chociaż oficjalnie wszyscy twierdzą, że możliwość taka istnieje. Nie udało się też wypracować, czego domaga się Francja, wspólnego programu socjalnego, zwalczania bezrobocia sięgającego w „piątnastce" blisko 20 milionów osób. Wiele różnic zarysowało się także w Denver,

Z daleka i z bliska

Kto tu rządzi!

gdzie Japonia ostentacyjnie niemal próbował a ignorować prezydenta Rosji uznając – po pierwsze, że może z nim rozmawiać po uregulowaniu spornego problemu Wysp Kurylskich, po drugie – gdy poziomem rozwoju gospodarczego dorówna chociażby... Chinom. Wiele zastrzeżeń typu ustrojowo-ekonomicznego mieli także europejscy partnerzy rozmów. I wtedy właśnie, podobnie jak w kwestii rozszerzenia NATO okazało się, kto tym światem naprawdę rządzi...

WŁADYSŁAW GRABKA

Stany Zjednoczone, w tej kadencji administracji demokratów – Bill Clinton. To on właśnie, podczas sporów międzynarodowych w Bruksela przed madryckim szczytem paktu powiedział, które kraje mają szanse wejść do NATO w pierwszej kolejności. Francuzi, Włosi, nawet ciszej Hiszpanie i Grecy, próbowali powiedzieć przeciw. Nikt ich nie usłyszał, tak jak nikt nie będzie protestował w Madrycie. Na japońskie próby ignorowania Jelcyna prezydent USA przypomniał kto decyduje o kondycji światowej ekonomiki, powierzając prezydentowi Rosji zaszczyt otwarcia obrad i uczestniczenia w nich (z parugodzinnym wyjątkiem) z pełnym prawem głosu. Trzeba więcej przykładów? Codziennie dające je gospodarka amerykańska, przeżywająca największy boom od co najmniej czterdziestu lat. Pod rządami „lewicowych" demokratów!

Chcąc odpowiedzieć na postawione w tytule, retoryczne pytanie, można wskórać odpowiedzieć. W przeważającej ilości państw Unii Europejskiej i NATO socjaldemokraci, we Francji i Włoszech nawet wespół z komunistami, co może mieć decydujące znaczenie w procesie integracji Polski z tymi strukturami. Światem natomiast, czy się to komu podoba czy nie – najsilniejsze ekonomicznie (a więc i militarnie) supermocarstwo, kształtując cały glob na obraz i podobieństwo swoje. Dwubiegunowy podział ostatecznie się zakończył, co dokumentują wydarzenia ostatnich dosłownie tygodni i dni.

WŁADYSŁAW GRABKA

WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE
00-950 WARSZAWA, pl. Dąbrowskiego 8

Zapraszamy do księgarń już dziś !

KSIĘGARNIA „NAUKOWO PEDAGOGICZNA"
25-005 Kielce, ul. Paderewskiego 19/25
tel. (0-41) 345-43-14

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Katolicy z radomskiego Civitas Christiana: – Nowy program „edukacji seksualnej", wprowadzany w szkołach bez konsultacji, zmierza do demoralizacji i deprawacji młodzieży. Dr Piotr Unger z MEN: – Chcemy uczniom przekazać fachową wiedzę o tym, że dziecko nie rodzi się tylko dlatego, że rodzice gorąco modlili się o to. Nauczyciele: – Nie jesteśmy merytorycznie i metodycznie przygotowani do prowadzenia nowego przedmiotu

Seks w szkole

WIESŁAWA LIPIŃSKA

OD 1 września tego roku w szkołach podstawowych i średnich będzie realizowany ministerialny program „Wiedza o życiu seksualnym człowieka". Praktyczne zajęcia rozpoczną się w styczniu 1998 r. Kilka tygodni temu projekt zarządzenia, podpisany przez ministra Jerzego Wiatra, trafił do Ministerstwa Finansów, które ma przeznaczyć środki na pokrycie kosztów przedsięwzięcia. Dopiero wtedy zostanie ono zatwierdzone przez MEN. Zgodnie z planami, w tym roku szkolnym w klasach V–VIII odbędzie się 5 – 7 godzin zajęć z wychowania seksualnego, a szkołach średnich – 10 godzin.

Boimy się uczyć o seksie

Nauczyciele i dyrektorzy niewiele wiedzą o nowym przedmiocie. – Dowiedziałem się z prasy i telewizji, że takie zajęcia mają być prowadzone od nowego roku szkolnego. O szczegółowej tematyce, zakresie przyszłych lekcji, podręcznikach nikt mnie do tej pory nie poinformował. Znowu ministerstwo stawia nas przed faktami dokonanymi – mówi Andrzej Pietrzyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Radomiu. Niektórzy pracownicy oświaty, którzy zapoznali się z zarządzeniem opublikowanym w „Głosie Nauczycielskim", uważają, że propozycje MEN idą za daleko w poszerzaniu wiedzy dzieci o życiu seksualnym. – Rozmowy z uczniami VII klasy o przebiegu ciąży i porodu, metodach sterowania płodnością lub roli pieszczot oraz stosowania bezpiecznych technik w okresie dojrzewania są zdecydowanie przedwczesne – mówi Joanna Czech, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Białobrzegach.

Dyrektorom placówek wychowawczych sen z oczu spędza myśl o doborze nauczycieli, którzy nadają się do prowadzenia zajęć. – Nie czuję się przygotowana do przekazania uczniom takiej wiedzy. Na razie nie zaproponowano nam dodatkowego dokształcania – mówi Elżbieta Gryka, pedagog w Szkole Podstawowej nr 29 w Radomiu, która do tej pory prowadziła lekcje z wychowania prorodzinnego.

Dr Piotr Ungera z Departamentu Kształcenia Ogólnego i Nadzoru Pedagogicznego MEN, odpowiedzialny za wdrożenie programu, nie widzi problemu. Uważa, że sprawy kadrowe są sztucznie rozdmuchiwane. – Ministerstwo wyraźnie określa, że wychowawca lub dyrektor może zaprosić do prowadzenia zajęć specjalistów: pedagogów, lekarzy, pielęgniarki, seksuologów, socjologów, prawników. Poza tym wybrani nauczyciele zostaną skierowani na kursy doskonalenia zawodowego – wyjaśnia ministerialny urzędnik. Kiedy? Nie wiadomo!

Od 1993 roku problematyka seksualna poruszana była w ramach lekcji „Przygotowanie do życia w rodzinie". Zajmowali się tym wychowawcy, biolodzy, pielęgniarki, pedagodzy szkolni. Dzieci poznawały podstawy anatomii człowieka. Kładziono nacisk na problemy związane z okresem dojrzewania. – Nawiązaliśmy kontakty z firmami, które oferują środki do higieny intymnej. Staraliśmy się, by wiedza przekazana była w sposób interesujący i przystępny. Dzieci lubiły te zajęcia. Dodatkową atrakcję stanowiły prezenty. Dla dziewcząt podpaski. Dla chłopców „clerasil". To był wystarczający zasób wiedzy dla tej grupy wiekowej. Nie bardzo rozumiemy po co wprowadza się tak radykalnie rozszerzony program – zastanawia się Joanna Czech.

Katolicy kontra MEN

Do propozycji MEN krytycznie odnoszą się środowiska katolickie. Prof. Krystyna Ostrowska, dyrektor Centrum Metodycznego Pomocy Psychiczno–Pedagogicznej MEN, związana z Episkopatem uważa, że w nowych założeniach zawężono wiedzę o seksualności człowieka do sfery czysto fizycznej, a seks prezentowany jest jako wartość sama w sobie.

– Wychowanie seksualne powinno być oparte na integralnej koncepcji człowieka. Najpierw powinniśmy młodemu pokoleniu przekazać wiedzę o rolach w rodzinie, odpowiedzialności, miłości, przyjaźni, zaufaniu w stosunkach między kobietą i mężczyzną, a dopiero potem o relacjach seksualnych. Takie też są oczekiwania młodzieży. 55 proc. ankietowanych uczniów chciałoby przede wszystkim wiedzieć o sposobach rozwiązywania konfliktów w związkach, a tylko 20 proc. zainteresowanych jest technikami seksualnymi – twierdzi prof. Ostrowska.

Komisja Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego przygotowała alternatywny program wychowania seksualnego w szkołach. Zgodnie z doktryną Kościoła, akcenty położono na propagowanie wierności, miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, samokontroli i wtrzemięźliwości seksualnej, konsekwencji wynikających z podjęcia przedwcześnie współżycia, naturalnej regulacji poczęć, niebezpieczeństw związanych ze stosowaniem antykoncepcji i aborcji.

– Środowiska katolickie najchętniej lansowałyby wiedzę w stylu: rodzice bardzo się kochali, gorąco modlili do Boga o dziecko i dlatego ono się urodziło. Chcemy pokazać życie seksualne człowieka w wielu płaszczyznach: społecznej, psychologicznej, fizjologicznej. Właśnie integralnie, a nie wybiórczo. Nie zapominajmy, że co trzeci uczeń szkoły średniej i co ósmy szkoły podstawowej są już po inicjacji seksualnej. Nie można im opowiadać bajeczek, lecz trzeba przedstawić rzetelną wiedzę o tej sferze życia – replikuje dr Unger.

Seks jest dobry na wszystko

W 1995 roku w księgarniach ukazała się książka Lindy Maderas „Co się dzieje z twoim ciałem". W stopce redakcyjnej umieszczono adnotację: „Książka zalecana jest przez MEN do użytku szkolnego i wpisana do zestawu książek pomocniczych, pokazane są przyrządy do masturbacji, którą można uprawiać kilka razy dziennie i nawet w towarzystwie kolegów. A stosunek z kimś nowo poznanym jest równie normalny i dobry, jak z długoletnim partnerem.

– Mówienie 12– 14–letnim dzieweczętom i chłopcom o dobrodziejstwach onanizmu, fascynacji ciałem, niewierności graniczy z wulgarnością. Seks nie może być tematem tabu, ale nie należy posuwać się w uświadamianiu dzieci aż tak daleko – uważa pedagog Elżbieta Gryka. W ubiegłym roku książkę skreślono z listy pomocy naukowych. Nie zmienia to jednak faktu, że przez prawie dwa lata była ona zalecana młodzieży do czytania. W niektórych radomskich bibliotekach szkolnych dalej figuruje w katalogach i można ją wypożyczyć.

– Była to tylko jedna z 14 pozycji pomocniczych. Obecnie nie istnieje żadna lista. Minister Jerzy Wiatr skreślił wszystkie obowiązujące dotychczas lektury i podręczniki do wychowania seksualnego – wyjaśnia Piotr Unger.

Edukacja czy deprawacja?

Niedawno radomski oddział Civitas Christiana zorganizował spotkanie rodziców z prof. Krystyną Ostrowską na temat celów wychowania seksualnego w szkole. – Czy to nie jest deprawacja i demoralizacja młodzieży? Do dnia dzisiejszego nie wiemy na podstawie jakich podręczników będą uczone nasze dzieci! Jeśli znowu ma być propagowany seks bez ograniczeń sprzeciwimy się temu zdecydowanie – mówiła do zebranych Jolanta Kucharska, przewodnicząca stowarzyszenia, prezentując książkę „Co się dzieje z moim ciałem".

W Radomiu wśród członków organizacji katolickich zbierane są podpisy pod oświadczenie protestujące przeciw nowej formie edukacji seksualnej. Ma ono być wysłane do MEN.

– Dotarło już do nas przeszło tysiąc takich protestów z całej Polski. Tak samo było w 1993 roku, kiedy wprowadzano zajęcia z „Wychowania w rodzinie", które dzisiaj są tak chwalone. Ktoś musi młodzieży przekazać fachową wiedzę na ten temat. W Polsce 97 proc. rodziców nie rozmawia z dziećmi na „wstydliwe tematy" – broni racji MEN Piotr Unger.



fot. Marcin Skorupa

Czytelnicy o swojej gazecie

Ucieczka w kolorową przyszłość

OD 16 czerwca br. „Słowo Ludu" ukazuje się w nowej, kolorowej szacie graficznej. Jak każda nowość, tak i ta, wywołuje zróżnicowane opinie. Jednym przypada do gustu, innych denerwuje, choć – co wynika z odnotowanych uwag – nikogo nie zniechęca do sięgania po gazetę. Mimo wielu krytycznych opinii, zwłaszcza o zauważonych błędach i technicznych potknięciach, przeważają słowa życzliwe, choć nie zawsze aprobujące wszystkie wprowadzane zmiany:

Oto niektóre z przekazanych nam na gorąco refleksji:

* Podoba mi się zmieniona szata graficzna i kolor w gazecie. Myślę jednak, że nie one budują wam uznanie. Czekam na publikacje odważnie i bezpardonowo wskazujące draństwo i łobuzerstwo, jakie wciąż objawia się wokół nas.

(Henryk Frydrych, Kielce)

* „Słowo" w kolorze jest milsze dla oka. Barwą łatwiej eksponować niektóre tematy, niektórych ludzi, co robicie np. w przypadku LiRoya. Martwi mnie tylko, aby koszty koloru nie wpłynęły na podniesienie ceny gazety.

(Kazimierz Szajewski z Kielc)

* Ucieczka w kolor to konieczność. Jeżeli chcemy wierzyć, że kolorowa będzie nasza przyszłość, to nie można sobie jej wyobrazić z czarno–białym „Słowem Ludu".

(Agnieszka M., Kielce – nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

* Kolor to większa rozmaitość. Mam gazetę, jaka mi się podoba.

(Tomasz Górniak z Chęcin)

* Kolorowe „Słowo" wygląda estetyczniej i z roku na rok jest lepsze. Wolno mi tak mówić, bo czytam gazetę od 20 lat.

(Marek Kowalik z Wąchocka).

* Zachwyciła kolorowym „Słowem" nie jestem, ale na pewno jest efektowniejsze od wydań czarno–białych. Teraz powinniście zadbać o pełniejszy serwis informacji, szczególnie z terenu.

(Elżbieta Lis ze Starachowic).

* Czy nie przesadzacie z czerwienią? Po pierwszych numerach wydaje się, że przyzwyczailiście się do tego koloru! Ta uwaga nie znaczy, że nie podoba mi się nowe wydanie. „Słowo" zyskuje, także poprzez ogłoszone konkursy.

(Tomasz Pancer, Brzeziniki).

* Kolor, owszem, może się podobać, ale dlaczego wypadły ze środka informacje, np. ze Skarżyska. Przez kilkanaście lat były zawsze na tym samym miejscu. Nie bójcie się zwiększania liczby doniesień i wiadomości lokalnych. Tacy czytelnicy, jak ja, na nie czekają.

(Jerzy Kawecki, Skarżysko).

* Zawsze coś, co nowe, podoba się. „Słowo" z kolorem wyładniało. Teraz zróbcie wszystko, aby więcej pisać o urokach, choćby turystycznych, Kielecczyzny, przecież kolor da się w tej sprawie wykorzystać!

(Włodzimierz Wypchło – Kuczów).

* Zainteresowanie kolorem w gazecie może ustać, natomiast nie ustanie zainteresowanie aktualną informacją. I o tym musicie pamiętać redagując „Słowo".

(Zofia Banasik, Kielce).

Nie brakuje też słów cierpkich, zawsze jednak dyktowanych z sercem dla gazety:

* Kiedy kupowałem pierwszy kolorowy numer „Słowa" myślałem, że dostałem przez pomyłkę dwa „Słowa Kibica". Zgoda na kolor, choć zbyt wyzywająca kolorystyka razi!

(Michał Ponikowski, Skarżysko)

* Wydaje mi się, jakbym miała do czynienia z dwiema różnymi gazetami. Chyba możliwe jest jakieś techniczne upodobnienie stron kolorowych i czarno–białych? Poza tym serwujecie wielkie zdjęcia kosztem zmniejszania liczby informacji. Aja w „Słowie" zawsze szukam przede wszystkim świeżych i ciekawych informacji. Nieważne czy będą czarno–białe, czy w kolorze.

(Anonimowa kielczanka)

* Przepracowałem jako drukarz prawie 50 lat. Z mojego punktu widzenia wprowadzenie koloru w gazecie zmieniło jej charakter. Uważam, że wprowadzenie koloru gazecie nie pomogło, a jedynie zmniejszyło szanse na zwiększanie liczby najświeższych informacji, szczególnie z Kielc.

Wciąż zbyt dużo jest w „Słowie" reklam. Nie tylko mnie, ale i innych czytelników, to odstręcza. Czy nie dałoby się tak zaprogramować gazety, aby raz, dwa razy w tygodniu szły w niej ogłoszenia robione w specjalnej wkładce? Myślę o dużych ogłoszeniach ramkowych, przetargach, bowiem drobne mogą i powinny być w każdym numerze.

(Zdzisław B., nazwisko znane redakcji)

* Kolor jak kolor, ale nie róbcie w gazecie – i to na pierwszej stronie – darmowej reklamy facetom, których znamy np. z nadużywania wulgaryzmów lub niechęci do jakiejkolwiek pracy.

(J.H. z Kielc – nazwisko do wiadomości redakcji)

* Gdybym nie był życzliwy gazecie wcale bym do was nie dzwonił. Dziwi mnie wasza ucieczka od tradycji. Coraz częściej piszecie o obrzeżach życia, wydarzeniach na jego marginesie. Kolor niczego w takim przypadku nie zmieni. Wróćcie do tego „ludu", który wciąż macie w tytule. Być może ten lud kiedyś wypadnie z winiety i nic się wtedy nie stanie, jednak gdyby zniknął z treści artykułów, wtedy ludzie nie będą was kupować.

(Anonimowy czytelnik z Kielc)

* Za dużo literówek, potknięć. To szczególnie razi przy kolorze!

(Agnieszka J. z Kielc).

* Kolor to żadne mecyje, a wy staracie się wykorzystywać go do epatowania czytelnika. Taką próbą jest np. olbrzymie zdjęcie LiRoya. Może zyskaliście przez tę publikację pokłask kilku młodych, ale straciliście kilku starych.

(Stanisław Jurczak, Kielce)

Zanotował

TADEUSZ MARYNIAK

http://sbc.wbp.kielce.pl/

26 września 1976 roku grupa młodych mężczyzn obrzuciła jajkami adwokatów broniących radomskich robotników po wydarzeniach czerwcowych. Stało się to na korytarzu Sądu Rejonowego w Radomiu. Nie reagowali sędziowie ani służby porządkowe

Gniew ludzi

CEZARY OSTROWSKI

Podobne ekscesy powtarzały się jeszcze kilkanaście razy. Jajka spłynęły na głowy m.in. Władysława Siły-Nowickiego i Jacka Kuronia.

„Jajarze" – bo tak ich w Radomiu przezwano – byli członkami ZMS i PZPR z Radomskiej Wytwórni Telefonów.

„Zróbcie to!"

Niemłody już mężczyzna ma nisko spuszczoną głowę. Pali papierosa.

– Dostałem przed południem telefon: – Zgłoś się, zostałeś wytypowany. Przy portierni stał już autokar RWT. Było nas 25 osób, sami mężczyźni. Podczas jazdy padały instrukcje, że jedziemy protestować, że nam się nie podoba obrona tych z rozruchów. Mieliśmy wznosić takie różne okrzyki potępiające. Każdy miał mieć własną odzywkę. Nie pamiętam już tych haseł. Chyba mieliśmy je na kartkach. No i mieliśmy jaja kupione w pobliskim sklepie za własne pieniądze. Po jednym na głowę.

Weszliśmy na korytarz w sądzie. Zaczęliśmy krzyczeć. Nagle ktoś zawołał: „Trzeba to zrobić!". I poleciały jaja. Mecenas Siła-Nowicki, dobrze zbudowany, wysoki z łysiną, dobrze go pamiętam, dostał w prawe ramię. Coś do nas wołał. Ludzie w sądzie też wołali, powstał hałas. Trzech milicjantów wychyliło się i od razu się schowali. Część nas wyszła przed sąd, a reszta poszła do sali rozpraw, by dalej protestować. Wiem, że spotkali się potem w restauracji na Nowotki, dziś – Piłsudskiego. Popili się i zasnęli pod kasztanem obok sądu. Wieczorem pijanych rozwoziła milicja. Nie do izby, do domów...

Wróg Siła-Nowicki

M.N., wieloletni pracownik RWT. Dziś – emeryt.

– To była w większości gówniarzeria, młode chłopaki, którym nie chciało się nic robić. Pozapisywali się do ZMS, bo tam łatwo było o talony i o przywileje. W żadnym zakładzie takich nie brakowało.

Kto konkretnie chodził? Mogę podać nazwiska, ale miech pan nie wymienia. 20 lat minęło, niektórzy już nie żyją, inni sporządnieli. Choć nie brakowało wśród nich zwykłych łobuzów. Taki W. Przychodził z akcji i chwalił się w zakładzie: „Ale przywaliłem Sile-Nowickiemu. Aż mnie noga boli!". Potem strasznie się rozpił. Wiem, że handlował wódką.

Albo Z., „dziecko pułku", jak go nazywaliśmy, bo kręcił się zawsze koło tajnych służb. Starszy już wtedy gość. Za Gomułki wygrzał jednego dyrektora, bo wykrył u niego „niewłaściwe" pochodzenie. A dyrektor to był szalenie porządny człowiek. Uczciwy, do rany przyłóż. Z. też się rozpił. Miał takiego znajomka, razem chodzili na wódkę. Gdy już byli na bani, to najpierw plakali, a potem wyzywali się od sk...synów i UB-eków.

15 jaj

J. C. był w pierwszej grupie „jajarzy". Pojechał do sądu, bo dostał rano telefon z dyrekcji i głupio mu było odmówić.

– Nie mówili nam, co mamy konkretnie robić – opowiada. – Tyle tylko, że będzie protest przeciw wichrzycielom. Pomyślałem: czemu nie! Przecież sam byłem świadkiem jak wtedy, w czerwcu, wpadła rozwydrzona wataha do zakładu i dawaj krzyczeć na ludzi, żeby zabierali się z pracy. Niektórzy łazili z łomami. Dwie kobiety zemdlały ze strachu. To chyba nie było w porządku. Potem, jeszcze tego samego dnia na Słowackiego wyszedłem z małym dzieckiem na spacer. A tu jakieś łobuzy rzucają w nas kamieniami. Udało mi się zabrać dzieciaka i uciec, ale nerwa złapałem. Więc po telefonie z dyrekcji wykombinowałem sobie: dlaczego mam tych wichrzycieli nie potępić?

Jajek kupili tylko 15. Nie dla wszystkich wystarczyło. I nie wszyscy chcieli je rzucać.

J.C.: – Poczułem się strasznie głupio, jak to się zaczęło. Zobaczyłem poplamione garnitury u tych KOR-owców i wyobraziłem sobie samego siebie na ich miejscu. To było nie fair! Tak nie wolno protestować! Wtedy postanowiłem, że już więcej nie pojadę do sądu.

– I nie pojechał pan?

– Nie. To był pierwszy i ostatni raz. Zresztą rozmawiałem o tych jajach z innymi. Oni też się czuli fatalnie. No, przynajmniej niektórzy.

– Ale jeździli?

– Jeździli...

Napiętnować jaja

W 1980 roku komisja zakładowa „Solidarności" z RWT postanowiła zająć się sprawą „jajarzy".

– Domagali się tego sami ludzie – wspomina Edward Derleta, wiceprzewodniczący ówczesnej „S" w zakładzie. – Przecież wszyscy znali ich nazwiska. Nie chcieliśmy ich wyrzucać z pracy, broń Boże! Chodziło o stwierdzenie winy, napiętnowanie moralne.

– Zresztą niektórzy sami do nas przychodzili – dodaje Derleta. – Taki Ł., młody chłopak. Siedział godzinami w naszej komisji i powtarzał: „Jaki ja byłem głupi! Jaki ja byłem głupi! Po co mi to było!" Chłopak tak się przejął, że rzucił w końcu legitymację partyjną.

Nie wszyscy mieli takie skrupuły. W nielicznych ocalałych dokumentach „S" z tamtego okresu jest odpowiedź na pismo, jakie związkowcy wystosowali w związku ze sprawą bojówek. Podpisali je czterej bojówkarze. „Wydaje nam się, że obowiązujące obecnie statuty związków zawodowych nie upoważniają organizacji związkowych do prowadzenia dochodzeń w sprawach nie związanych z ich zakresem działań". Derleta: – Chcieliśmy dotrzeć do jakiś ich dokumentów, poleceń. Nic z tego nie wyszło. Okazało się, że wszystko było załatwiane „na gębę", tak, żeby ślad nie został.

„Biją mnie!"

Brat Jana Bratniaka był wśród zatrzymanych 25 czerwca przez milicję. Sam Bratniak „jajarzy" nie pamięta, zna natomiast relację swojego ojca na ich temat.

– Szedł któregoś dnia do sądu i zobaczył, jak na ulicy grupka młodych facetów ładuje jajkami w adwokatów. Jedno spadło na głowę Siły-Nowickiego. Mecenas otarł czoło i powiedział: „To prowokacja, zachowujemy spokój". Za chwilę wyskoczył z sądu jakiś typek i dawaj krzyczeć: „Ratunku, biją mnie!". Za nim pojawili się milicjanci. Dla ojca było jasne, że gdyby KOR-owcy nie zachowali zimnej krwi i jakoś zareagowali na to rzucanie, mieliby murowany proces o pobicie.

Bratniak pamięta też klimat pierwszych radomskich procesów. – Był tylko strach, samotność, poniżenie. Bał się nawet nasz adwokat. Na rozprawie nie odzywał się prawie w ogóle. Milczał, gdy bratu nie pozwolono zadawać żadnych pytań. W ostatnim słowie prosił o łagodny wymiar kary, choć wiedział, że oskarżenie nadaje się do kosza.

Potem ojciec pojechał na rozprawę rewizyjną do Warszawy. Tam już była pomoc zorganizowana przez KOR. – Mowę obrończą miał mecenas Olszewski. Mówił o prawdzie, wolności, niepodległości. To były słowa niesłychane. Tak różne od tego co słyszeliśmy w Radomiu. Ludzie płakali w sali sądowej. Płakał i mój ojciec...

Śmierć dyrektora

Pod koniec 1981 roku atmosfera w RWT wyraźnie się zagęściła. Na zebraniach leciały pod adresem „jajarzy" epitety. „Czerwone pachołki" należało do najłagodniejszych. Ostre audycje nadawał radiowęzeł. Przewijało się w nich nazwisko dyrektora K. jako organizatora bojówek.

W listopadzie znaleziono dyrektora martwego. Siedział w samochodzie w zamkniętym garażu. Samochód miał włączony silnik. Lekarze stwierdzili, że przyczyną śmierci było zatrucie spalinami.

J.C.: – Dobrze znałem K., bardzo przeżywał te ataki. Byli tacy, co nawet w zakładowej stołówce pokazywali go palcami. No i w końcu tego nie wytrzymał...

Derleta: – Dyrektor to był dziwny człowiek. Zamyślony, trochę nieufny. Ale do nas nie miał pretensji za wyjaśnianie spraw z 1976 roku. Kilka tygodni przed śmiercią pojechałem z nim na odbiór ośrodka wczasowego do Rabki. Wiedział, kto ja jestem, a mimo to przeszedł ze mną na ty. Zresztą, my w komisji zakładowej mieliśmy świadomość, że tak naprawdę za bojówkami stały SB i Komitet Zakładowy, a on tylko wykonywał ich polecenia.

W stanie wojennym nikt już do sprawy bojówek nie wracał. Nawet SB. – Wszyscy mieliśmy małego kaca moralnego – wspomina jeden z działaczy „S". – Oni chyba też.

Kto miał rację...

Jak się teraz czuję? – mężczyzna powoli gasi papierosa. – A jak się może czuć ktoś, kto rzucał jajami w porządnych ludzi? Lepiej nie mówić. Przecież ja jestem z rodziny inteligenckiej! Ojciec mi nieraz tłumaczył – tylko nie daj się zgnoić! A ja się skompromitowałem. Oddawałem krew w zakładzie, miałem trochę odznaczeń, a z drugiej strony niszczyłem innego człowieka. Po prostu wstyd.

Nieraz sobie myślę, żeby napisać list do żony mecenasa Siły-Nowickiego. Z przeprosinami. To był naprawdę szlachetny człowiek. No i miał rację.



Archiwalne zdjęcie z protestu robotników w Radomiu



Moralny odruch czy polityczna koniunktura?

ALFRED DOMAGALSKI

Czarna seria okrutnych morderstw trwa. Bezsensownie, pozbawione powodów zabójstwa stają się elementem naszego społecznego bytowania. Barbarzyństwo z jakim mieliśmy do czynienia w przypadku morderstwa Tomka J. napawa grozą. Cena demokracji, jaką płacimy jako społeczeństwo, jest wysoka, zbyt wysoka.

Psychologia społeczna nie jest w stanie jednoznacznie wskazać na przyczyny tego zjawiska. Niewątpliwie jedną z przyczyn powodującą zuchwałość przestępców jest niedoskonały system karny i braki w funkcjonowaniu organów ścigania. W związku z ostatnim, barbarzyńskim morderstwem jak bumerang powróciła kwestia kary śmierci. Jak wiadomo, spór o tę najwyższą i najsurowszą karę trwa od kilku dziesięcioleci, a argumenty zwolenników i przeciwników pozostają niezmienione. Były one zresztą szeroko dyskutowane podczas pracy nad uchwalonymi co dopiero kodeksami karnymi. Kierunek na liberalizację obowiązujących reguł w życiu gospodarczym rozszerzony został także na zasady życia społecznego. Odstąpiono od możliwości stosowania kary śmierci w nowych regulacjach, uznając, że czasy, kiedy stosowano zasadę „ząb za ząb, oko za oko" minęły bezpowrotnie.

Niestety, poglądy polityków wywodzących się głównie z elit intelektualnych rozmijają się w tym przypadku z szeroką opinią społeczną. Nie pierwszy i nie jedyny to zresztą przypadek. Niektórzy politycy uważają nawet, że ich prawdziwa wielkość polega właśnie na zdolności do realizowania określonych koncepcji, wbrew wyobrażeniom i oczekiwaniom społecznym. Zgodność poglądów reprezentantów narodu z opinią publiczną ulega wyraźnie zbliżeniu w okresie przedwyborczym. Kwestia kary śmierci jest jednym z takich przykładów. Ci sami politycy, którzy nie tak dawno głosowali za zniesieniem kary śmierci, dziś postulują jej przywrócenie. Przypomnę jedynie dla porządku, że Klub PSL opowiadał się za utrzymaniem w określonych przypadkach tej najsurowszej kary, a dziś nie demonstruje potrzeby jej wprowadzenia. Trudno oczywiście przesądzić jednoznacznie o racjach wprowadzenia tak radykalnych rozwiązań karnych. Wydaje się jednak, że doświadczenia innych państw niczego nie przesądzają. Zapewne w krajach o ugruntowanej demokracji, skutecznym systemie prawa karnego, sprawnym aparacie bezpieczeństwa odejście od kary śmierci znajduje swoje uzasadnienie. W takim przypadku świadomość nieuniknionej kary jest bardzo często wystarczającym argumentem powstrzymującym czyny przestępcze.

W Polsce jesteśmy jeszcze daleko od takiego stanu i surowe prawo wydaje się uzasadnione. Byłoby dobrze, aby o tym pamiętać wtedy, kiedy zapadają rozstrzygnięcia, a nie w obliczu zbliżających się wyborów.

Autor jest posłem PSL

http://sbc.wbp.kielce.pl/

** 29 czerwca – 8 lipca – święto Buska-Zdroju*
** Patronat „Słowa Ludu" i Radia Kielce*

Festiwal gwiazd

Z ARTUREM JARONIEM, dyrektorem III Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. K. Jamroz w Busku-Zdroju rozmawia LIDIA ZAWISTOWSKA

– Jaki będzie ten festiwal?

– Bardzo interesujący. Wystąpią na nim prawdziwe gwiazdy, a program jest na tyle zróżnicowany, że melomani powinni być zadowoleni. Koneserzy muzyki z pewnością przyjdą na koncerty dwojga naszych wielkich śpiewaków: Teresy Żylis-Gary i Wiesława Ochmana, występ znakomitego skrzypka Wadima Brodskiego, recital mieszkającego w Madrycie rosyjskiego pianisty Dmitrija Baszkirowa. Do Buska przyjedzie też Bogusław Kaczyński z programem „Zaczarowany świat operetki", z solistami z Teatru Muzycznego „Roma" Grażyną Brodzińską i Bogusławem Morską. Z recitalem fortepianowym wystąpi Janusz Olejniczak, a w koncercie kameralnym – znakomity japoński baryton Muneaki Taguchi, pianistka Yuko Kawai i wiolonczelistka Saskia Daems-Szreder. Koncert inauguracyjny „Moniuszko i jego świat" poprowadzi Maria Foltyn, a wystąpią w nim: Tatiana Zacharczuk, Roma Owsińska, Dariusz Stachura i Władimir Dietz. Swoją obecność na festiwalu zapowiedział też przedstawiciel Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej, znany muzykolog i prezenter Telewizji „Ostankino" Światosław Belza, który urodził się w Kielcach.

– Po raz pierwszy w Busku zostanie wystawiona opera.

– Nie będzie to jednak wielkie widowisko, tylko kameralna trzyosobowa barokowa opera buffo „Służąca panią" Pergolesiego. Niespodzianką będzie także występ Beaty Ścibak i Jana Englerta, którzy zaprezentują spektakl słowno-muzyczny „Kwiaty polskie" według Juliana Tuwima.

– Którą gwiazdę najtrudniej było zdobyć dla Buska?

– Największe kłopoty z umówieniem się na konkretny termin miałem z Bogusławem Kaczyńskim, który jest tak zabiegany, że trudno go uchwycić nawet pod domowym telefonem. Telefon do Teresy Żylis-Gary, która mieszka w Monaco, dostałem od „Wirtuozów Lwowa", którzy koncertowali razem z nią w marcu tego roku w Szwajcarii. Wadim Brodski, który na stałe mieszka w Rzymie, jest z kolei zaprzyjaźniony z filharmonikami rzeszowskimi i to oni właśnie pomogli mi dotrzeć do niego. Mam nadzieję, że to pierwsze spotkanie z artystą zaowocuje dłuższą współpracą.

– Jakich argumentów trzeba było użyć, żeby Teresa Żylis-Gara zgodziła się przyjechać do Buska?

– Zadecydowała o tym dobra opinia o naszym festiwalu i fakt, że artystka nigdy nie była na Kielecczyźnie. Dzięki buskiemu festiwalowi tę wspaniałą śpiewaczkę będą mogli usłyszeć także kielczanie. Wystąpi ona bowiem dodatkowo 30 czerwca z recitalem w Kieleckim Centrum Kultury. W Kielcach będzie można usłyszeć także Orkiestrę Instrumentów Ludowych (7 lipca, Dom Środowisk Twórczych), a kilku śpiewaków weźmie udział w koncercie organizowanym 30 czerwca przez chór kieleckiej filharmonii w kościele garnizonowym.

– W ubiegłym roku orkiestra z Tomska akompaniowała większości solistów. Dlaczego w tym roku nie będzie na festiwalu orkiestry – gospodarza?

– Festiwalowa publiczność powinna mieć możliwość poznania różnych zespołów. Dlatego w tym roku obok filharmonicy kieleckich pod dyrekcją Szymona Kawalli, wystąpią filharmonicy rzeszowscy pod batutą Adama Natanka, filharmonicy opolscy, których poprowadzi Janusz Powolny i Toruńska Orkiestra Kameralna z dyrygentem Jerzym Salwarowskim.

– Większość koncertów zaplanowano w Buskim Centrum Kultury albo w Sanatorium „Marconi"...

– Są też koncerty promenadowe, które mają nieco lżejszy charakter. W Parku Zdrojowym wystąpi znakomita „Wesoła Damska Kapela" z Pragi, która przedstawi naprawdę oryginalny show. W muszli koncertowej wystąpi rosyjska Orkiestra Instrumentów Ludowych. Mam nadzieję, że pogoda będzie dla nas łaskawa.

– Nie ma imprezy bez różnych wpadek. Czego się pan najbardziej obawia?

– Niczego. Jestem przygotowany na wszystkie niespodzianki.

III Międzynarodowy Festiwal Muzyczny w Busku-Zdroju odbywać się będzie w dniach: 29 czerwca – 8 lipca.



Artur Jaroń fot. Dariusz Gacek

AUTO SYSTEM
Sprzedaje samochody DAEWOO



SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO
NOWE POLONEZY, TICO, NEXIA, ESPERO
RATY NA KAŻDĄ KIESZEŃ
TYLKO do 30 czerwca!!!
1000 zł na dodatkowe wyposażenie
JUŻ DZIŚ PRZYJDŹ, DOWIESZ SIĘ JAK
KUPIĆ NOWE MODELE DAEWOO
KIELCE, UL. CZARNOWSKA 17, KINO „ROMANTICA"
121/AF

FORTUNA DLA CIEBIE – Jeszcze 7 dni

Dużo nagród nadal czeka na Was
GŁÓWNA WYGRANA 3.000 ZŁ

19 maja, wraz z wydaniem „Słowa Ludu", otrzymali państwo bezpłatne karty, które są ważne przez cały czas trwania loterii promocyjnej pn.: „Fortuna dla ciebie". Każda karta zawiera 4 plansze składające się z liczb zgrupowanych w diagramach odpowiadających rodzajom nagród, numer karty oraz krótki opis zasad loterii.

„Słowo Ludu" publikuje na swoich łamach liczby dotyczące loterii, od 19 maja do 4 lipca.

Uczestnicy loterii, którzy odnajdą publikowane w kolejnych wydaniach „SL" liczby na swoich kartach loteryjnych, zakreślają je tak, aby pozostały one czytelne. W przypadku, gdy zakreślony zostanie cały diagram, właściciel karty otrzymuje przewidzianą nagrodę.

Regulamin loterii promocyjnej, zatwierdzony przez Izbę Skarbową w Kielcach, znajduje się do wglądu w siedzibie redakcji „SL" w Kielcach, ul. Targowa 18, V piętro, pok. 517.

Przypominamy dotychczas drukowane liczby:

116	121	122	124	140	207	260	313
105	162	170	225	266	317	360	362
156	163	290	315	332	355	367	374
201	204	211	217	235	236	242	276
102	136	301	310	320	353	364	365
103	157	245	252	376	377	379	392
104	146	151	153	264	275	393	399
125	174	210	216	226	394	403	404
161	215	267	299	305	337	340	359
160	199	327	331	357			
194	206	209	223	390			
139	244	249	253	256			
166	319	323	334	341			
119	316	395	405	407			
107	141	145	322	409			
179	239	293	339	366			
261	312	345	351	410			
177	192	213	371	412			
165	176	229	343	413			
164	246	269	303	329			
147	172	173	237	254			
101	126	143	169	243			
109	175	196	250	314			
133	149	263	307	336			
113	134	152	190	342			
115	129	262	326	350			
127	219	292	354	356			

WYTNIJ! ZACHOWAJ!

DZIEŃ 34. 27.VI.1997 r. **309**

375 **391** **396** **397**

WYTNIJ! ZACHOWAJ!

Kolejna wygrana

Pan **Janusz Polakiewicz ze Starachowic** odebrał 100 zł.

Ze „Słowem" na pływalnię

Jeżeli chcesz popływać bez czepka na głowie, bezpiecznie, pod okiem doświadczonych ratowników – zapraszamy na **krytą pływalnię** przy ul. Krakowskiej 2 w Kielcach. Pływalnia czynna jest codziennie w godz 7 – 22.

Dla naszych czytelników mamy na dzisiaj 2 bezpłatne bilety. Wystarczy zadzwonić do redakcji „SL" o godz. 10, tel. 344-59-19.

ZAPRASZA

28 i 29 czerwca, godz. 18.00,
na
„KOPCIUSZKA"
Eugeniusza Szwarca
w reż. Ewy Marcinkówny

W opinii publiczności – NAJPOPULARNIEJSZY SPEKTAKL sezonu 1996/97.

Dla 4 czytelników, którzy pierwsi dodzwonią się dzisiaj do redakcji „SL" w Kielcach od godz. 10, mamy pojedyncze zaproszenia na sztukę. **Tel. 344-59-19.**

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Eksmisje bez lokalu zastępczego miały zdyscyplinować lokatorów, którzy notorycznie nie płacą czynszów i dewastują zajmowane mieszkania

Na bruk

WIESŁAWA LIPIŃSKA

W ubiegłym tygodniu Sejm znacznie ograniczył możliwości właścicieli domów i spółdzielni mieszkaniowych. Posłowie przegłosowali zapis, że w razie usunięcia z zajmowanego pomieszczenia, niektórym osobom gmina musi zapewnić mieszkanie socjalne.

– Taka nowelizacja chroni ludzi łamiących przepisy i ogranicza prawa uczciwie regulujących należności – twierdzą przedstawiciele władz samorządowych Radomia.

– Nareszcie wyzwolono nas od tej narkomanki. Ona powinna być pod opieką lekarzy, a nie mieszkać z normalnymi ludźmi. W klatce ciągle kręcily się podejrzane typy. Baliśmy się, że kiedyś zarazi nas AIDS. Przez takich jak ona wyłączają nam ciepłą wodę – mówi sąsiadka 24–letniej dziewczyny, wyrzuconej kilka tygodni temu z mieszkania przy ulicy Osiedlowej. Takie radykalne działania umożliwiła ustawa z 1994 roku, która pozwala eksmitować na bruk osoby nie płacące za czynsz. Od kwietnia tego roku największa i najbardziej zadłużona radomska spółdzielnia „Ustronie" pozbyła się w ten sposób siedmiu uciążliwych dłużników – ludzi uzależnionych od alkoholu, notorycznie łamiących zasady dobrego współżycia. Ich zaległości sięgały od 10 do 30 tys. zł. Mieszkania, które opuścili, są kompletnie zdewastowane. Koszty ich remontu przekraczają wartość kilkuset tysięcy złotych.

Eksmisje kontrolowane

Procedura poprzedzająca eksmisję jest długotrwała i skomplikowana. Najpierw osoba zalegająca z opłatami wzywana jest na rozmowę z Radą Nadzorczą. Ta proponuje rozłożenie zadłużenia na dogodne raty. Daje wskazówki, jak uzyskać dodatek mieszkaniowy z pomocy społecznej. Sugeruje zamianę lokalu na mniejszy. Zazwyczaj spotkanie kończy się podpisaniem oświadczenia przez dłużnika, który zobowiązuje się płacić na bieżąco czynsz plus część zaległości.

Jeśli lokator nie wypełnia złożonych deklaracji spółdzielnia występuje na drogę sądową o zapłatę. Po uzyskaniu wyroku Rada Nadzorcza podejmuje decyzję o skreśleniu z listy członków, na podstawie art. 22, 23 lub 24 prawa spółdzielczego. Dopiero wtedy można skierować wniosek do sądu o eksmisję bez lokalu zastępczego. Lokal zastępczy przysługuje tylko osobom, które znalazły się w niedostatku i ich dochód miesięczny nie pozwala na wynajęcie innego mieszkania. O tym czy zaistniał „niedostatek" decydował sąd.

W dotychczasowym orzecznictwie dominowała zasada, że: „sytuacja materialna nie może usprawiedliwiać lokatora nie płacącego czynszu". Przypadki przyznania eksmitowanym prawa do mieszkania socjalnego należą do rzadkości. Obowiązek ten spada na gminę.

– Dbamy o to, by eksmisje miały „ludzką twarz". Dotychczas usunięte osoby nie miały na utrzymaniu małoletnich dzieci. Dla dwóch znaleźliśmy miejsce w Domu dla Bezdomnych. Pozostali wyprowadzili się do znajomych lub rodziny. Ich dobytek został zdeponowany w naszych magazynach – wyjaśnia Andrzej Skrzek, koordynator ds. eksmisji w SM „Ustronie". Koszty sądowe, komornicze i transportu zazwyczaj pokrywa spółdzielnia, czyli pozostali lokatorzy w postaci podwyżek czynszów.

Większość eksmitowanych nie ma stałego miejsca zatrudnienia ani żadnego majątku. W lipcu i sierpniu spółdzielnia planuje przeprowadzenie 7 eksmisji. Na ekgzekucję czeka kolejnych 140 wyroków. Do sądu złożono dalszych 80 wniosków.

– Dla tych ludzi brak dachu nad głową staje się osobistym dramatem. Z drugiej jednak strony jest to skuteczny sposób ochrony interesów lokatorów wywiązujących się ze swoich powinności. To właśnie oni są karani za uczciwość. Bo czy to sprawiedliwe, żeby płacić regularnie czynsz i miesiącami nie mieć ciepłej wody? – pyta retorycznie jedna z pracownic administracji jednostki Młodzianów.

Niedostatek czy cwaniactwo?

W wielu spółdzielniach mieszkaniowych zaległości czynszowe zaczęły narastać po 1991 roku, kiedy w Radomiu rozpoczęły się zwolnienia grupowe w dużych zakładach pracy. SM „Ustronie" bije rekordy. Długi za czynsze sięgają 5 mln zł.

– Kiedy mąż stracił pracę w „Radoskórze", a ja w RWT nie byliśmy w stanie opłacić 200 zł świadczeń, przy dochodzie 500 zł z zasiłków dla bezrobotnych – żali się lokatorka M–4 przy ul. Świętokrzyskiej.

Zdaniem głównej księgowej Bożeny Przybytniewskiej, 60 proc. osób zalegających z opłatami nie ma pieniędzy na pokrycie rosnących kosztów utrzymania. Przemiany ustrojowe ukazały cały nonsens socjalistycznych koncepcji dotowanych mieszkań. Gdy ich zabrakło, okazało się, że większości nie stać na tak wysoki standard. Jednak do tej pory nie stworzono alternatywy dla drogiego i zbiurokratyzowanego systemu spółdzielczego. Pojawiające się koncepcje taniego budownictwa czynszowego umierają w zarodku, z powodu braku spójnego systemu finansowania.

Zubożali, pozbawieni pracy mieszkańcy wielkich osiedli próbują na własną rękę rozwiązać problem. Biorą kredyty na pokrycie długów lub podejmują starania o zamianę mieszkania na mniejsze. Nierzadko czteroosobowa rodzina, mając do wyboru perspektywę wyrzucenia na bruk, decyduje się na przeprowadzkę z M–4 do M–2.

Istnieje i druga strona medalu. Bardzo często nie regulują opłat lokatorzy, których dochody znacznie przekraczają średnią krajową. Na liście dłużników „Ustronia" znajdują się dyrektorzy dobrze prosperujących firm, właściciele sklepów i zakładów rzemieślniczych. Do zapłaty należności zmusza ich dopiero bat eksmisji. – Nagle okazuje się, że kilkunastotysięczny dług można zapłacić w ciągu dwóch dni. Tak było w przypadku jednego z mieszkańców, na którego koncie było 22 tys. zł zaległości. A tak luksusowo urządzonego mieszkania dawno nie widziałem – opowiada Andrzej Skrzek.

Prawdziwy problem zacznie się, gdy zajdzie konieczność wysiedlenia lokatorów z nieletnimi dziećmi. Komornik Rewiru III, który przeprowadza ekzekucje na „Ustroniu", zdecydowanie odmówił brania udziału w takich eksmisjach. Uważa, że są one niehumanitarne. Powołuje się na konwencje międzynarodowe. Obligują one właścicieli do zapewnienia wysiedlanym lokalu zastępczego. Ostatnio władze spółdzielni wpadły na pomysł „przemieszczania" lokatorów z dziećmi. Tzn. kilka eksmitowanych rodzin będzie lokowanych we wspólnym mieszkaniu, gdzie otrzymają do dyspozycji po jednym pokoju.

Papierowy zapis

Znowelizowana dwa tygodnie temu ustawa „O najmie lokali" znacznie rozszerza krąg osób, których nie będzie można wyrzucić na bruk. Nowy zapis mówi, że w razie eksmisji gmina musi zapewnić lokale: emerytom, rencistom, kobietom w ciąży, niepełnosprawnym, rodzinom z niepełnoletnimi dziećmi.

– W ten sposób chroni się również osoby, które notorycznie łamią prawo. Mimo że nie płacą czynszów, nikt nie będzie mógł ich usunąć z mieszkania. Żadna gmina w Polsce nie dysponuje dostateczną liczbą mieszkań socjalnych, których wybudowanie pochłania ogromne środki budżetowe. Posłowie stworzyli papierową fikcję i dali błogosławieństwo cwaniakom. Ich roszczenia wzrosną – uważa Bożena Grad, naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Radomiu.

Szanse w czynszówkach?

W Urzędzie Miejskim w Radomiu od 1989 roku leży około 500 wniosków o przyznanie lokalu zastępczego osobom eksmitowanym po rozwodzie, z powodu niepłacenia czynszów i z domów przeznaczonych do wyburzeń. Do końca tego roku gmina jest w stanie oddać do użytku 44 mieszkania socjalne, w nowo budowanych blokach o obniżonym standardzie, przy ulicy Błędowskiej. Na więcej nie ma pieniędzy.

– Jeśli gminy nie otrzymają dodatkowych środków na tanie budownictwo czynszowe problem mieszkaniowy będzie narastał. Za nowymi uregulowaniami muszą pójść zmiany w systemie finansowania działalności gmin. Nałożono na nas dodatkowe obowiązki, a zapomniano o kosztach – wyjaśnia Eugeniusz Kaczmarek, naczelnik Wydziału Inwestycji UM w Radomiu.



Wielokrotnie w przypadku eksmisji muszą interweniować służby Straży Miejskiej lub policji

fot. Dariusz Gacek



Ostatni etap przygotowań

RYSZARD M. CZARNY

Z intensyfikowanym przygotowaniom Polski do członkostwa w Unii Europejskiej służyły różne kroki, podjęte przez polską stronę w ciągu ostatniego półrocza, jak np.: utworzenie Komitetu Integracji Europejskiej czy przygotowanie raportu z wykonania zadań dostosowywania polskiej gospodarki do członkostwa w Unii Europejskiej za lata 1992–1996.

Bez wątpienia służy temu również dokument o nazwie Narodowa Strategia Integracji. W jego poszczególnych częściach zapisano wiele działań, które muszą zostać podjęte przez rząd, urzędy centralne, parlament, przedsiębiorców i organizacje pozarządowe. Zostały one ujęte w postaci dokumentu realizacyjnego, w którym znalazło się 127 zadań przypisanych poszczególnym ministerstwom i urzędom centralnym oraz terminy realizacji tych zadań.

Decyzja Rady Ministrów o przyjęciu dokumentu wprowadzającego Narodową Strategię Integracji w życie rozpoczyna ostatni etap przygotowań Polski do członkostwa w Unii Europejskiej.

Konieczność takiej intensyfikacji działań wiąże się nie tylko z naszą oceną sytuacji wewnętrznej, ale również z kalendarzem Unii Europejskiej. W tej chwili czekamy na opinię, którą najprawdopodobniej Komisja Europejska przekaże Parlamentowi Europejskiemu, krajom członkowskim i krajom stowarzyszonym, przygotowującym się do członkostwa. Działania podejmowane obecnie przez podmioty polskiego życia politycznego – jak sądzę – sprzyjają temu, by ta opinia była jak najbardziej dla Polski korzystna.

Opinia Komisji Europejskiej – jest dokumentem o tyle ważnym, że wpływa na decyzje Rady, czy rozpocząć negocjacje z danym krajem, czy też nie. Opinia będzie zawierała też ocenę stopnia przygotowania Polski do członkostwa w poszczególnych dziedzinach.

Myślę, że dokładnie wiemy, jakie są nasze słabe punkty. Wiemy też, jaka jest na ten temat opinia Unii Europejskiej, począwszy od takich spraw, jak: poziom rozwoju, zakres reform strukturalnych, stopień restrukturyzacji, stopień prywatyzacji, stopień zaawansowania reform rynku finansowego czy rynku ubezpieczeniowego. Dyskusje o tym toczymy z Unią od wielu lat. Są również sprawy, które w ostatnim okresie stały się przedmiotem szerokiego zainteresowania. Mam tu na myśli ostatnie decyzje Rady Ministrów dotyczące przyspieszenia prywatyzacji w obszarze sektora finansowego, czy decyzje dotyczące przyspieszenia demonopolizacji sektora telekomunikacji, prywatyzacji Kombinatu Górniczo–Hutniczego Polska Miedź.

Jest bardzo dużo spraw, które wiążą się z polską transformacją i zmianami strukturalnymi. My sami, poprzez krytyczną ocenę obecnego stanu, dążymy do tych zmian, chcąc, by Polska stała się krajem w pełni konkurencyjnym na rynku Unii Europejskiej. W niektórych dziedzinach, dotyczących np. polityki konkurencji, własności intelektualnej postęp jest ogromny, w dziedzinie np. ochrony interesów konsumenta – mniejszy.

Z pewnością mamy jeszcze wiele do zrobienia. Z perspektywy podsumowania dotychczasowych przygotowań, przekonuje nas o tym Narodowa Strategia Integracji.

Autor jest senatorem SLD



Rys. M. Wawro

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Roman Kaczor stwierdził, że jest źle i postanowił zrobić porządek. Wyszedł z założenia, że porządek wymaga męskiej siły, więc posługiwał się pięściami i tym, co mu wpadło pod rękę

Edukacja według Romana

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Z anim Roman wziął się do porządkowania spraw, poznał Mariannę. Siedział wtedy w radomskim areszcie i dostał od kogoś jej adres. Usłyszał: fajna kobita, ale nie ma szczęścia. Napisał list. Marianna odpowiedziała. Chowała już jedno dziecko, chodziła z drugim i te dzieci nie miały ojca. Roman Kaczor był kandydatem właściwym. Jego jedyną wadą było to, że siedzi.

– Wyjdę – obiecał, kiedy odwiedzała go w Kielcach i Rawiczu.

Marianna mieszkała w przysposobionej do ludzkich potrzeb oborze. Zaraz po odzyskaniu wolności, Roman Kaczor złożył jej wizytę, wciągnął zapomniany zapach gnojówki i oświadczył, że zostaje.

Pokaz możliwości

Po miesiącu sielanki Roman Kaczor upił się inaczej niż poprzednio i powiedział Mariannie, że jest k...

– Poszukałbyś pracy – zaproponowała spokojnie.



rys. Marek Wawro

Roman wziął sobie te słowa do serca i znalazł robotę u prywaciarza. Dzień przed wypłatą oznajmił, że chciałby uczcić tę okazję w rodzinnym gronie. Marianna zaprosiła kuzynkę. Było ciepło, siedzieli przed oborą–domem i pili wino.

– Na razie zarabiam tyle – pokazywał na palcach Roman. – A za miesiąc – tyle!

– Piłeś z szefem? – spytały kobiety.

– A jak!

Kuzynka bardzo się Romanowi spodobała, więc zaczął ją obmacywać. – Z ciebie jest chłop – wyraziła podziw kobieta. Marianna patrzyła na to ze zgorszeniem, wówczas Roman Kaczor dał jej kopa i wyzwał od najgorszych. Ponieważ zrobiło się chłodno, poszli w trójkę do obory–chałupy. Tam Roman obalił kuzynkę na tapczan i na oczach Marianny zademonstrował swoje możliwości. Kuzynce bardzo się to spodobało: została na noc, a Marianna słuchała jak tapczan jęczy i zgrzyta.

Po jakimś czasie Roman zmienił pracę – poszedł za Białobrzegi na ciecia. Do Marianny wpadał na sobotę i niedzielę: zawsze pijany, walił w nią słoikami, bił pięściami, kopał. Raz przystawił jej do uda nóż. – Zabiję cię prędzej czy później – obiecał. – Walnął mnie z główki tak, że dotąd mam zaniki pamięci – mówi Marianna.

Tapczan i wersalka

Dzieci Marianny wyrosły nieco obok normy, toteż ze zwykłej szkoły podstawowej przeszły do placówki specjalnej. Jadzia była grzeczna, a Jacuś nie. Uciekał z internatu i wciąż siedział u matki. Jadzia przyjeżdżała tylko na soboty i niedziele. Któregoś ranka, matka Marianny (zamieszkała po sąsiedzku) zobaczyła przez okno, że Roman Kaczor trzyma piętnastoletnią Jadzię na kolanach i wpycha jej pod sukienkę łapę. Dziewczynka wyrywała się, Roman coś gadał, matka Marianny siedziała cicho, bo bała się zemsty.

Roman często wyciągał pieniądze i wyganiał dzieciaki po wino. Do Jacusia mówił: „Napij się synciu z tatusiem". Jacuś pił, bo musiał. Jadzia też piła. Potem Roman brał ją na tapczan i zmuszał do stosunków.

Marianna opisuje mieszkanie: – Pod jedną ścianą stał tapczan, na którym współżyłam z Kaczorem. Pod drugą – wersalka. Spały na niej dzieci.

Pewnej nocy usłyszała odgłosy szamotaniny. Wstała, zapaliła lampę i zobaczyła, że Roman zmienił leże i pokłada się na Jadzi.

– Byku ty! – wrzasnęła.

– Cicho, bo zabiję – zagroził.

Tłumaczy: nie meldowałam na policji ze strachu. Roman miał mały czarny pistolet, który trzymał pod poduszką. Pokazał go kiedyś Jacusiowi. Jacuś wziął i strzelił w górę.

Roman z zapałkami

O Jacusia Roman był zazdrosny. Widział jak matka leżała z synem w łóżku, wydało mu się to podejrzane. Zazdrość wystrzeliła pewnej soboty: Roman chwycił siekierę i walnął obuchem Mariannę. Przyłożył jej w środek pleców, aż stęknęła. Powód agresji opisał następująco: gdyż pora, że Marianna powinna się otruć albo powiesić. Tym razem skuteczniej. Pobił ją, zniknął na noc, a jak wrócił zaciągnął na wersalkę. Marianna myślała, że wrócą lepsze czasy, ale Roman Kaczor był zły i znów ją pobił.

Razem z matką poszły do komisariatu. – Kaczor ma spakować manatki i się wynieść – oznajmiła policja. – Wdroży się sprawę o znęcanie i pobicie.

Roman opuścił oborę–chałupę i poszedł w kierunku Radomia. Wedle własnej wersji – dotarł do miasta na piechotę pijąc na rozgrzewkę wino. Inna wersja głosi, że wcale do Radomia nie poszedł, ale zaczaił się i obmyślił zemstę.

Według swojej wersji, Roman oznajmił Mariannie, żeby spakowała jego rzeczy, a on odbierze je nazajutrz. W miasteczku sprzedał za dwieście tysięcy rower dorzucając do ceny trzy gołębie. W Radomiu chciał spać na dworcu, ale przepędzili go strażnicy. Poszedł więc do znajomego, którego mieszkanie charakteryzuje się tym, że ma jedno okno zabite deskami. – Oglądaliśmy w telewizji plejboja i piliśmy do rana wino – twierdzi.

Po dwóch godzinach snu, Roman wzmocnił się na tyle, że ruszył w drogę powrotną. Gdy dochodził do wsi, zatrzymała go policja. Usłyszał zarzuty i pojechał do Izby Wytrzeźwień.

Druga wersja jest inna. Roman nie poszedł do Radomia, ale wrócił nocą do obory–chałupy. Matka Marianny widziała przez okno mężczyznę w jasnych spodniach i kapeluszu. Miał ciężki chód. Rozpoznała w nim Romana.

Mężczyzna wszedł do obory–chałupy, szybko wyszedł, a po kwadransie ze środka buchnął ogień. Spalił się strop, poszły z dymem meble. Na szczęście Marianna i jej dzieci byli tej nocy u matki.

Kochałem i nie kopałem

Po aresztowaniu Roman Kaczor zaczął pisać do radomskiego sądu listy. Wyziera z nich człowiek oszukany.

„Chcę podkreślić, że nie jestem sadystą" – oświadcza. „– Nie wiedziałem, że wiążę swoje życie z kobietą złego prowadzenia się. Liczyłem, że ludzie nie mówią prawdy, dlatego z nią współżyłem".

„Ja Mariamy nie biłem, tylko ją policzkowałem. Ja ją kochałem i jej nie kopałem. Przysięgam, że nie biłem brutalnie, tylko jak uderzyłem, to aby to było ostrzeżeniem, aby więcej źle nie robiła".

Roman ocenia, że dla jego konkubiny liczy się „tylko picie i seks z innymi mężczyznami, co może potwierdzić fakt, że ma dwoje dzieci i nawet nie wie z kim".

Dla Marianny i jej dzieci był prawdziwym dobroczyńcą. Zdobył meble, które ludzie wystawili przed blok, a telewizor wyciągnął ze śmietnika przy ul. Waryńskiego.

„Wysoki Sądzie – napisał spod celi Roman Kaczor – ja naprawdę chciałem wykierować tych ludzi na dobre drogie".

(personalia zmieniono)

Gazeta Sejmikowa

W polskich gminach wciąż widać ślady podziału na Kongresówkę, Galicję, Wielkopolskę i Ziemie Odzyskane

Strategia przyszłości

Znaczne różnice w rozwoju, stanie infrastruktury technicznej, dochodów mieszkańców oraz ich aktywności społecznej i gospodarczej potwierdzają, że w polskich gminach wciąż widać ślady zasięgu dawnej Kongresówki, Wielkopolski, Galicji i Ziem Odzyskanych. Zróżnicowanie to mogą zatrzeć dobrze przygotowane i konsekwentnie realizowane lokalne strategie rozwoju gmin.

Dochody własne gmin w Wielkopolsce i na Ziemiach Zachodnich są wyraźnie wyższe niż w Kongresówce i Galicji. Zróżnicowanie to widać także porównując gminy położone w sąsiedztwie przejść granicznych, dużych miast i w rejonach atrakcyjnych turystycznie, z gminami położonymi peryferyjnie. Jak twierdzą autorzy „Atlasu demograficznego i społeczno–zawodowego obszarów wiejskich w Polsce" mieszkańcy Wielkopolski i Ziem Zachodnich odznaczają się – w porównaniu z mieszkańcami wiejskich gmin Galicji i Kongresówki – znacznie wyższą aktywnością gospodarczą. Różnice te wynikają z historycznych dróg rozwoju tych regionów, ich położenia i odległości od dużych aglomeracji miejskich.

Jednak mimo tych historycznych uwarunkowań gminy naszego regionu próbują nadrobić wieloletnie zaległości cywilizacyjne. Pierwsze dwie kadencje odrodzonego samorządu gminnego lokalne władze poświęciły na rozwój infrastruktury – budowano drogi, wodociągi, gazociągi, kanalizacje, zakładano telefony. Teraz coraz więcej gmin myśli o opracowaniu długofalowej strategii rozwoju.

Taki program rozwoju to – zdaniem specjalistów z Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa – klucz do ożywienia działalności lokalnych instytucji i przedsiębiorców. – Ile gmin, tyle różnych strategii – uważa dr Beata Jakubowska z Polskiej Fundacji Ekonomicznej, zachęcająca wójtów i burmistrzów Kielecczyzny do tworzenia lokalnych programów rozwoju. – Jednak wszystkie gminy wiejskie mają pewne cechy wspólne, zarówno utrudniające, jak i sprzyjające rozwojowi.

Bezrobocie i nadmierne zatrudnienie w rolnictwie, słaba infrastruktura techniczna i instytucjonalna, niskie kwalifikacje zawodowe większości mieszkańców wsi oraz przewaga postaw biernych i barku wiary we własne siły – to uwarunkowania zdecydowanie utrudniające rozwój. Czynniki ułatwiające to m.in. niższe niż w miastach ceny działek, tańsza robocizna, zaplecze surowcowe dla przemysłu spożywczego, drzewnego i wyrobów budowlanych, środowisko naturalne sprzyjające rozwojowi usług rekreacyjnych i turystycznych, a także preferencyjna polityka kredytowa lokalnych władz.

Tworzenie strategii obejmuje cztery etapy prac. Pierwszy to diagnoza stanu gospodarki gminy, analiza jej zasobów, lokalnych rynków towarów, usług, pracy i kapitału oraz sytuacji demograficzno–zawodowej. Efektem tych prac jest analiza słabych i mocnych stron gminy. Drugi – to wstępna wersja strategii rozwoju gminy, w której określa się długofalowe cele główne oraz szczegółowe zadania i środki do ich realizacji (co chcemy zrobić w ciągu najbliższych 4 – 5 lat, co jest najpilniejsze, skąd wziąć na to pieniądze, jakie przyniesie to korzyści mieszkańcom gminy). Trzeci etap – to szeroka informacja, konsultacja społeczna i weryfikacja przygotowanego programu. Wykorzystanie zgłaszanych wniosków pozwoli na przygotowanie ostatecznej wersji strategii.

Doświadczenia gmin pokazują, że określenie możliwości i kierunków zmian w planie gospodarczego i społecznego rozwoju gminy wpływa na ożywienie lokalnej przedsiębiorczości, promocję gminy oraz ułatwia przyciągnięcie inwestorów z zewnątrz.

(sin)

Szanowny Kliencie,

Stomil-Olsztyn S.A., w trosce o bezpieczeństwo swoich Klientów i wysoką jakość produkowanych wyrobów, postanowił wycofać z eksploatacji i bezpłatnie wymienić na nowe dwie serie opon do samochodów osobowych i jedną serię opon do samochodów dostawczych. Podczas użytkowania tych opon w ekstremalnie trudnych warunkach (np. przy zaniżonym ciśnieniu w oponach) może wystąpić odwarstwienie bieżnika. W skrajnym przypadku może to spowodować nagłe obniżenie ciśnienia w oponie i utratę panowania nad pojazdem.

Wymiana obejmuje następujące opony:

155/70 R13 75T D 168 – DOT 295 do 117 (wyprodukowane w okresie od lipca 1995 r do marca 1997 r),

165 R 13 82T D168 – DOT 295 do 476 (wyprodukowane w okresie od lipca 1995 r do listopada 1996 r),

185 R14 C 102/100P D169 – DOT 046 do 187 (wyprodukowane w okresie od stycznia 1996 r do maja 1997 r).

Prosimy naszych Klientów, którzy używają opon Stomilu-Olsztyn z tych serii, by niezwłocznie zgłosili się do najbliższej Autoryzowanej Stacji Obsługi Stomilu-Olsztyn, gdzie używane przez nich opony zostaną bezpłatnie wymienione na nowe.

Akcja wymiany trwać będzie od 19.06.1997 r do 19.08.1997 r. W przypadku wystąpienia jakichkolwiek problemów udzielamy informacji pod bezpłatnymi numerami telefonów od poniedziałku do piątku w godz. 7-19 oraz w soboty w godz. 8 -16. Bezpłatne numery telefonów:

tel. 0-800-27-222 lub 0-800-28-222.

Dziękujemy naszym Klientom za zrozumienie i współpracę.

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Pracownicy Zakładów Metalowych „Mesko" S.A. w Skarżysku-Kamiennej nie mogli już dłużej czekać. Zarząd ciągle odkładał terminy kolejnych rozmów. Wstrzymywał się od jednoznacznej decyzji o podwyżkach. Związkowcy przeprowadzili wczoraj dwugodzinny strajk ostrzegawczy

„Zbrojeniówka" ostrzega

ANDRZEJ NOWAK

– Wszystkie ceny idą w górę, a my od listopada tamtego roku nie mieliśmy żadnych podwyżek – mówią pracownicy. – Dochodzi do tego, że na nic już nas nie stać. To nie jest życie, to wegetacja.

– Z każdym rokiem spada udział produkcji krajowej brutto na obronność państwa – z przykrością stwierdza szef Komisji Zakładowej „Solidarności" i jednocześnie przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego, Stanisław Głowacki. – Dzisiaj wskaźnik ten wynosi zaledwie 2,42 proc.

Płace stoją w miejscu

Sytuacja materialna wielu pracowników jest prawie tragiczna. Żyją z dnia na dzień. Nie ma mowy o większych zakupach bez zadłużenia się. Jedna pożyczka się kończy, zaraz biorą drugą, aby kupić coś z ubrania czy do domu.

– Co tu myśleć o racjonalnym odżywianiu, jeżeli brakuje na podstawowe produkty? – żali się Edward Świerczyński. – Do ręki otrzymuję zaledwie 500 zł, a mam na utrzymaniu 6-osobową rodzinę.

– Jak się na jedzeniu zaoszczędzi, to odbija się później na zdrowiu i pieniądze trzeba wydać na lekarstwa – wyjaśnia Irena Sitek.

– Rząd już na początku roku ogłasza listę podwyżek za gaz, światło – wylicza Halina Krawczyk. – Czynsz też stale rośnie. A nasze płace stoją w miejscu. Dyrekcja o nas zapomniała, za to o sobie to pamięta.

Ludzie do pracy chodzą pieszo, by zaoszczędzić na biletach. Ci, którzy mieszkają dalej, już od marca, kiedy tylko stopnieją śniegi, siadają na rower. Dojeżdżają codziennie nawet 8 kilometrów w jedną stronę. O wydatkach na kulturę czy rozrywkę nie ma mowy.

Strajkiem ostrzegawczym pracownicy domagają się podwyżek. Jeżeli zarząd będzie się ociągał, zaostrzą formy nacisku.

Negocjacje odkładane z miesiąca na miesiąc

Przewodniczący Stanisław Głowacki wyjaśnia, że już w lutym trzy związki działające w zakładzie zwróciły się do zarządu o podjęcie rozmów dotyczących wzrostu płac. Zarząd poprosił o przesunięcie terminu negocjacji o miesiąc. Uzasadniał to brakiem kompletnego planu produkcji.

– Takie odkładanie odbywało się prawie co miesiąc – nie ukrywa przewodniczący. – Żądaliśmy od zarządu zdecydowanego stanowiska, gdyż dotychczasowe pisma były niczym innym, jak zwykłą grą na zwłokę.

Z każdym dniem wzrastała determinacja związkowców. Tym bardziej, że jeszcze wcześniejsze wysiłki o wzrost płac lub chociażby ich ochronę nie dawały rezultatów. Średnia płaca w „Mesko" kształtuje się zaledwie na poziomie 70 proc. średniej krajowej.

– Nie możemy biernie przyglądać się trudnej sytuacji życiowej naszych pracowników – twierdzi Stanisław Głowacki. – Rozumiemy różne trudne aspekty kierowania taką firmą, jak nasza, nie odstąpimy jednak od swoich żądań.

Załoga i tak wykazała się dużym zrozumieniem i cierpliwością podczas wdrażania bankowego postępowania ugodowego i programu naprawczego. Świadomie godziła się na wiele wyrzeczeń. Nie może jednak czynić tego w nieskończoność.

Z informacji zamieszczonej w „Rzeczpospolitej" wynika, że w tamtym roku zakład znajdował się na 21 miejscu pod względem rentowności produkcji oraz na 83 pod względem przerobu. Te dane świadczyłyby o niezłej kondycji firmy.

Przewodniczący zdaje sobie sprawę, że na tak wysoką pozycję miały wpływ strajki załogi. Dzięki nim budżet państwa zwrócił pieniądze za zaległe utrzymanie rezerw obronnych państwa.

Koło zamachowe gospodarki

Strajk ostrzegawczy, jak twierdzi Stanisław Głowacki, nie ma nic wspólnego ze zbliżającymi się wyborami. Przecież wzrostu płac związki domagały się prawie od początku roku. Stale sygnalizowały o trudnej sytuacji w tej gałęzi przemysłu, co doprowadziło nawet do manifestacji w Warszawie na początku marca.

Dzięki związkom doszło do spotkania z premierem Cimoszewiczem i całym rządem oraz prezesami niektórych firm zbrojeniowych. Stronie rządowej przedstawiono projekt restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego i lotniczego oraz gwarancji pracowniczych. Związki ciągle czekają na termin negocjacji.

– Trzeba się uczyć od mądrzejszych i bogatszych – uważa przewodniczący. – Przykładem są Amerykanie. Kiedy Reagan objął urząd, gospodarka była w kryzysie. Pobudzenie przemysłu zbrojeniowego stało się kołem zamachowym całej gospodarki. W naszym przypadku może być podobnie. Wystarczy wówczas dla całej budżetówki.

Rakiety i kuchenki

Zastępca prezesa ds. produkcyjnych „Mesko" Andrzej Piątek od lipca będzie kierował całą firmą. Wygrał konkurs na prezesa. Tłumaczy, że zarząd nie mógł podjąć wcześniej decyzji o podwyżkach płac. Nie były bowiem sprecyzowane zamówienia Ministerstwa Obrony Narodowej. Opóźniały się także płatności za już dostarczone wyroby.

Wszystkie te sprawy zostały już wyjaśnione. Jednocześnie istnieje możliwość sprzedaży wyrobów cywilnych. – Na początku lipca możemy podjąć negocjacje ze związkami – zapewnia Andrzej Piątek. – Przedtem jednak musimy przygotować program rentowności produkcji, sprzedaży zapasów wyrobów gotowych i materiałów.

„Mesko" sprzedaje obecnie niewielkie ilości amunicji firmom zagranicznym. Prowadzi rozmowy na temat produkcji militarnej. Mogą one dopiero zaowocować w przyszłym roku. Firma ma również swój udział w programie „Huzar". Dostarcza rakiety przeciwpancerne i amunicję.

Ciągle rozmawia z kontrahentami zagranicznymi. Jest gotowa do zakupu licencji i uruchomienia produkcji. Kontaktuje się także z ministerstwem, ale rezultaty spotkań nie mogą być jeszcze podawane do wiadomości publicznej.

Firma obecnie zatrudnia 4,2 tys. pracowników. Średnia płaca brutto wynosi 767 zł. 45 proc. to produkcja dla MON, 55 proc. stanowią wyroby gospodarstwa domowego, m.in. kuchenki gazowe, rożna ogrodowe, oprawy oświetleniowe, wyroby dla rolnictwa.

Do końca lat osiemdziesiątych ta proporcja była całkiem inna. Dla MON wynosiła ponad 70 proc.

Największy podatnik

Wiceprezydent Skarżyska-Kamiennej Marian Oracz nie wyobraża sobie, by „Mesko" upadło. Wskaźnik bezrobocia w mieście i tak jest już duży. Dochodzi do 19 proc. Poza tym zakład jest największym podatnikiem. 35 proc. wszystkich wpływów do budżetu pochodzi z „Mesko".

Samorząd stara się pomagać zakładowi. Przejął część nieprodukcyjną, m.in. klub „Granat", ośrodek „Rejów". Często proponuje formę kompensat, nie bierze żywej gotówki.

– Praca w „Mesko" jest podstawowym źródłem zarobkowania mieszkańców Skarżyska – nie ukrywa Marian Oracz. – Jeżeli oni dobrze zarobią, to rozwinie się handel, usługi. Niskie zarobki w „Mesko" to wegetacja miasta.

3 proc. nie do przebicia

Wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Obrony Narodowej Leszek Bugaj twierdzi, że sytuacja w „Mesko" jest odzwierciedleniem możliwości budżetowych państwa. Jako poseł z tego województwa w sprawie zakładu zrobił wszystko, co było możliwe.

– Już od dwóch lat zgłaszam, by na przemysł zbrojeniowy przeznaczyć 3 proc. produkcji krajowej brutto – wyjaśnia poseł. – Nie znalazłem poparcia ani w koalicji, ani w opozycji. Przeważyły potrzeby oświaty, służby zdrowia, emerytów, rencistów.



– Wszystkie ceny idą w górę, a my od listopada tamtego roku nie mieliśmy żadnych podwyżek – mówią pracownicy „Mesko" fot. autor

Między nami jaskiniowcami

Butelkami w „Stokrotkę"

Trzej pijani mieszkańcy Strawczyna obrzucili butelkami po piwie i wódce okna miejscowej restauracji „Stokrotka". Wytłukli nie tylko wszystkie szyby, ale także napis reklamowy tego sympatycznego skądinąd lokaliku. Nikt z pewnością nie uwierzy, iż zostali źle obsłużeni.

Zemsta?

Swoisty rodzaj wandalizmu odnotowano w Kielcach. Oto nieznani osobnicy „mszczą się" na ... samochodach. I tak np. przy ul. Chałubińskiego czterech nieznanych sprawców obrzuciło kamieniami opla astrę. Zniszczyli przednią szybę, wgnietli i porysowali karoserię. Właścicielka pojazdu, pani Alicja G. oblicza straty na dwa tysiące złotych. Natomiast przy ul. Sienkiewicza inny wandal porysował ostrym narzędziem karoserię peugeota, należącego do pana Bernarda Sz. Straty sięgają blisko trzech tysięcy złotych.

Zemsta czy wyjątkowa głupota?

Złoto z ... tombaku

W centrum Kielc, na ul. Paderewskiego, dwóch przyjezdnie wyglądających mężczyzn sprzedało panu Janowi P. złote monety wartości blisko sześciu tysięcy złotych. Po sprawdzeniu u złotnika okazało się, że są to monety wykonane z tombaku.

Ileż razy trzeba przypominać, że nie to złoto co się świeci!...

Zamykać drzwi i okna!

Ostatnio złodzieje bardzo skrupulatnie sprawdzają drzwi i okna naszych mieszkań. Tak było w przypadku Marianny D. z Kielc, która pozostawiła otwarte okno swego parterowego domku. Nieznani sprawcy bez większego trudu skradli jej pieniądze oraz telewizor wraz z pilotem. W drugim przypadku złodziej wszedł otwartymi drzwiami do mieszkania Elżbiety W. przy ul. Legionów i skradł komputer multimedialny z kolorowym monitorem oraz pieniądze.

A jeszcze tak niedawno w czasie urlopów przypominaliśmy tylko o wyłączeniu żelazek!

Fałszywki z USA

Pan Władysław P., zameldowany i mieszkający na stałe w USA, usiłował sprzedać w ostrowieckim kantorze wymiany walut fałszywy banknot studolarowy. Fortel nie udał się. Obecnie policja sprawdza czy nasz rodak zza oceanu nie przywiózł więcej lewych banknotów.

Nie jesteśmy pewni, kto tu winien. Może takie pieniądze otrzymywał od amerykańskiego pracodawcy?

Chipsy

Nieznany sprawca włamał się do sklepu spożywczego w Ostrowcu przy ul. Sienkiewicza i skradł chipsy ziemniaczane wartości dziewięciu złotych. Właściciel sklepu, pan Sylwester L. nie może się nadziwić, dlaczego złodziej nie ruszył czekolady, gumy do żucia lub innych używek.

Wiadomo, smakosz to smakosz!

Dyskoteka i syrena

Złodzieje włamali się do remizy strażackiej w Tumlinie. Wykienili i skradli magnetofon, kolumny oraz wzmacniacz. Wóz bojowy, motopompa i syrena alarmowa pozostały nienaruszone.

To dobrze! Sama syrena jest w stanie zagłuszyć nawet dyskotekę. Tyle, że nie da się przy niej tańczyć...

JOTKA



http://sbc.wbp.kielce.pl/

Opierając się na lichych ziemiach, filantropijnych Szwajcarach i własnych ambicjach, Pierzchnica tworzy pierwsze na Kielecczyźnie gminne lobby mleczne

Krzyż i koniczyna

DARIUSZ MATEREK

Szwajcarzy okryci tajemnicą

Duchem sprawczym pierzchnickiego lobby były – bez wątpienia – pieniądze, które zaczęły spływać do kieleckiej gminy ze szwajcarskich portfeli. W drugim półroczu 1993 roku ruszył Polsko–Szwajcarski Program Regionalny, a razem z nim szwajcarskie fundusze. Ale ponieważ Szwajcaria to kraj raczej niewielki, pomoc trafiła jedynie do czterech gmin w całej Polsce: do Rabki, Gołdapi, Ukty i do Pierzchnicy. Jak Pierzchnicy udało się znaleźć w tak szczupłym gronie szczęśliwców?

– To nasza tajemnica. Ważne, że się udało, że dzięki temu powstały w gminie nowe przedsiębiorstwa i czterdzieści nowych miejsc pracy – ucina zdecydowanie wszelką dyskusję o szwajcarskich dobrodziejach wójt Pierzchnicy Marek Zatorski. – Strona szwajcarska zrobiła swoje i zaczyna się już pomału wycofywać z programów pomocowych. Teraz pomagamy sobie sami.

Szwajcarzy zaczęli wycofywać z Polski swoje pieniądze, bo uwierzyli regularnym zapewnieniom naszego rządu, że nie jesteśmy już biedni. Szwajcarzy myślą racjonalnie i nie widzą sensu w pomaganiu komuś, kto stanowczo twierdzi, że jest już zamożny. Pierzchnica wcale nie uważa się za zamożną, ale też musiała uwierzyć władzy i rozpocząć działalność samopomocową. W tym celu utworzyła w ubiegłym roku Fundację Rozwoju Regionu Pierzchnica, która zdążyła jeszcze namówić Szwajcarów na przeszkolenie trzech pierzchnickich rolników i dofinansowanie budowy pierwszej w całym województwie gminnej mleczarni.

– To coś zupełnie nowego. Tu nigdy nie było mleczarni, tylko magazyn nawozów. Oddawaliśmy mleko do Chmielnika i do Kielc. Teraz będziemy samowystarczalni i niezależni. Mleczarnia jest spółką. Ponad 90 procent udziałów ma fundacja, resztę wykupiło kilkunastu rolników – tłumaczy wójt M. Zatorski, który jest równocześnie przewodniczącym działającej społecznie rady fundacji. – Mleczarnia nie jest nastawiona na zysk, ona ma uratować około 300 rolników z naszej gminy produkujących mleko. A przy takich ziemiach, jak mamy, produkcja mleka jest praktycznie jedyną sensowną możliwością gospodarowania.

Przy okazji, w gminie zaczyna się dziać coś dobrego. Działa sklep firmowy „Mleczny Róg" i hurtownia, mleczarnia ruszy z pełnym przerobem już za kilka miesięcy. Trzech gospodarzy było w Szwajcarii, po powrocie założyli Zrzeszenie Hodowców Bydła. Zaczyna się tworzyć w naszej gminie mleczne lobby...

Siła związku

W sile gminnej mleczarni wierzy na razie 18 rolników. To oni założyli w maju Zrzeszenie Hodowców Bydła i wyłożyli kilkadziesiąt milionów starych złotych na wykupienie udziałów w mlecznej spółce. Osiemnastu najodważniejszych i najmłodszych gospodarzy w pięciotysięcznej gminie, w tym trzech po przeszkoleniu w Szwajcarii, to właśnie początek pierzchnickiego lobby.

– Udział kosztował 150 złotych, sprzedałem świadectwo udziałowe, kupiłem jeden udział w mleczarni i zostało mi jeszcze 2 złote. Niczym nie ryzykuję. Liczę, że mleczarnia da korzystniejsze ceny, poza tym, jako udziałowiec, mam swój procent od zysków – mówi Stanisław Strąk ze Skrzelczyc. Ma 27 lat, w marcu przejął po rodzicach dziesięciohektarową gospodarkę.

Rolniczej dumy i pięciokrotnych sianokosów zazdrości Szwajcarom Artur Długosz z Osin. Razem z żoną żyją tylko z 14 hektarów słabej ziemi, czterech krów mlecznych i czterech opasów. – Szwajcaria? Nie ma porównania. Inna kultura, inne odnoszenie się do rolnika. U nas mówi się, że chłop wytrzyma wszystko, zawsze jest za tego najgorszego. Tam jest – jak urzędnik – mówi z goryczą trzydziestokilkuletni gospodarz. – Przystąpiłem do związku, bo mam nadzieję, że nam się uda. Że nikt już nie będzie z nami gadał z góry ani śmiał się prosto w oczy. Związek to zawsze jakaś siła. Razem z mleczarnią jeszcze większa. Bo do tej pory cenę skupu dyktował nam Chmielnik albo Kielce. A teraz będziemy mieli własną, konkurencyjną mleczarnię i nie będę się martwił, ile wezmę za te 30 litrów mleka dziennie...

Prezes odpoczywa w koparce

Na razie największym potentatem mlecznego lobby Pierzchnicy, a zarazem prezesem świeżo utworzonego Zrzeszenia Hodowców Bydła, jest Andrzej Ślusarczyk z Gumienic. Prezesostwo traktuje wyłącznie w kategoriach symbolicznych. Każdego dnia wstaje o 5 rano, wsiada do wysłużonego „malucha" i jedzie do Kopalni Kruszywa w Wierzbiu. Przez osiem godzin siedzi w koparce, wraca do domu i rozpoczyna pracę na ponad 20 hektarach pola. Przed wieczorem zostaje mu jeszcze do obrządzenia 13 sztuk bydła i koło północy może wreszcie zapaść w zasłużony, pięciogodzinny sen. Dziennie produkuje od 100 do 110 litrów trzyipółprocentowego mleka w pierwszej klasie czystości.

– Bez pomocy rodziców na pewno nie dałbym rady. Pracuję kilkanaście godzin na dobę, ale na razie nie stać mnie na zrezygnowanie z kopalni. Zresztą, w porównaniu z robotą na gospodarce, to tam prawie wypoczywam. Kto chce teraz z roli wyżyć, musi harować. Pierzchnica to nie Szwajcaria. Tam jest inna technika i inna polityka, większy szacunek dla rolnika i łatwiejsze kredyty. U nas można liczyć tylko na siebie – twierdzi niespełna trzydziestoletni prezes pierzchnickich hodowców. – Wiem, że kiedyś będę musiał wybrać: swoje czy państwowe i że raczej wybiorę swoje. Zrzeszenie, mleczarnia to nadzieja dla nas, młodych rolników. Nadzieje trzeba mieć. A rzeczywistość? To się dopiero okaże. Zaryzykowałem, kupiłem pięć udziałów w mleczarni. Starsi trochę się dziwili, mówili, że wszystko teraz pada. Ale przecież kiedyś musi być koniec tego padania. Poza tym, kto się boi straty, to i zysku nie ogląda...

Koniczynka bez krowy

Nadzieja pierzchnickich rolników, która już za kilka miesięcy ma być konkurencją dla mlecznych potentatów, przypomina na razie skrzyżowanie hurtowni z placem budowy. W jednym pomieszczeniu firmowe stoisko i magazyn produktów z zaprzyjaźnionych firm, w drugim grupa robotników przekopuje łopatami podłoże pod mleczarnianą podłogę. Andrzej Kmiecik, kierownik Gminnej Mleczarni w Pierzchnicy (na razie jeszcze w budowie), jest dobrej myśli. – Zdążymy z wszystkim na pewno jeszcze w tym roku. To naprawdę spore osiągnięcie, bo tu była zupełna ruina, wszystko musieliśmy robić praktycznie od podstaw. A już działają sklep i hurtownia – przekonuje kierownik.

Mleczarnia ma już biznesplan i dokładnie określony asortyment. Szczegółów jednak kierownik nie zdradzi. – Konkurencja nie śpi, nie możemy jej lekceważyć. Mogę powiedzieć, że chcemy wejść z towarem ekologicznym, ładnie opakowanym i konkurencyjnym cenowo. Zakładamy dzienny obrót w początkowym okresie na około 5,5 tysiąca złotych, przerób – około 4 tysiące litrów mleka dziennie. To jest ilość, którą produkują rolnicy w naszej gminie. Inni dostawcy nas nie interesują – wyjaśnia A. Kmiecik. – Musimy mieć ten gminny patriotyzm, bo jesteśmy gminną mleczarnią. Na razie w całej Polsce jest tylko jedna tego typu, gdzieś w województwie nowosądeckim. Podobno radzi sobie całkiem nieźle.

Kierownik, który również wykupił 5 udziałów w mleczarni, ma nadzieję, że lokalny patriotyzm obudzi się także w rolnikach i do gminnej mleczarni popłynie struga gminnego mleka. – Wierzę, że przyciągniemy producenta nie tylko ceną, chociaż to na pewno ważny argument. Wierzę, że ludzie będą chcieli mieć swoją mleczarnię i będą się starali, aby ona dobrze funkcjonowała. Tu rolnik jest skazany na krowy. Ponad 60 procent upraw to użytki zielone, to co innego można hodować? – pyta retorycznie A. Kmiecik. Oprowadza po przyszłej mleczarni, która na razie jest jeszcze budową, ale ma już własne logo: zieloną koniczynkę w oblamówce zwieńczonej czerwonym krzyżem. – Krzyż to ukłon w stronę Szwajcarii za pomoc, koniczynka w stronę natury i rolnictwa, a oblamówka jest wzięta z herbu Pierzchnicy.



Stanisław Strąk: – Mam nadzieję, że kiedyś będzie inaczej fot. Dariusz Gacek



Zaproszenie do korupcji

JULIUSZ J. BRAUN

Brak równości władzy i obywatela, to jedna z głównych cech systemu zwanego realnym socjalizmem. Rażącym przykładem takiej sytuacji było istnienie tzw. nie publikowanych rozporządzeń. Władza podejmowała decyzje istotne dla obywatela, a obywatel nie mógł nawet ich poznać. Obywatel stawał bezradny także wobec rosnącej piramidy tzw. prawa powielaczowego.

Młodszym czytelnikom należy w tym miejscu wyjaśnić, iż powielacz to praziadek dzisiejszej kserokopiarki. Na posiadanie tej prymitywnej maszyny, pozwalającej produkować niezbyt czytelne odbitki maszynopisu, trzeba było uzyskać zgodę Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Pozwolenie takie mogła otrzymać tylko poważna, państwowa instytucja. I kto tylko miał już powielacz, czuł się uprawniony do drukowania zarządzeń, rozporządzeń, nakazów i zakazów.

Rozdział władzy na ustawodawczą i wykonawczą zatrzymał tę radosną twórczość prawną. Obowiązki może na obywatela nakładać tylko ustawodawca. Zrozumiałe, że nie każdą sytuację da się uwzględnić w ustawie, stąd instytucja upoważnień do wydawania rozporządzeń przez ministrów i premiera. Niestety, lata rządów koalicji PSL–SLD doprowadziły do nadużywania tej drogi stanowienia prawa. Odżyła, przeniesiona z państwa komunistycznego, praktyka daleko idącej delegacji do tworzenia prawa przez władzę wykonawczą.

Jedna z kancelarii prawniczych dokonała w 1995 roku analizy 22 wybranych ustaw. Znalazło się w nich aż 161 upoważnień do stanowienia prawa przez władzę wykonawczą, spośród których aż 118 dawało władzy wykonawczej uprawnienia do wprowadzenia praw kształtujących prawa i obowiązki obywateli, co powinno być zastrzeżone dla parlamentu. Jak piszą profesorowie Jan Stefanowicz i Jan Winiecki, ustawy stają się „pustą skorupą", a wszystko, co naprawdę ważne dla obywatela, zostaje uzależnione od władzy wykonawczej.

Szczególnie rażące są prawa, jakie uzyskał lub zawłaszczył minister finansów. Zaniechanie poboru podatku, umorzenia, rozłożenia na raty podatku od niektórych podatników to przecież oczywiste naruszenie zasad uczciwej konkurencji. Z samej istoty gospodarki rynkowej wynika, że każdy ponosi ryzyko gospodarcze. Zasady gry rynkowej muszą być jednak stałe i jednakowe dla wszystkich. Jak mówić o jednakowych i stałych zasadach, jeśli minister finansów może zmienić każdą decyzję Urzędu Skarbowego, jeśli uzna, że leży to „w interesie publicznym"?

W ubiegłym roku Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się w sprawie decyzji ministra finansów, który zwolnił z części podatku akcyzowego państwowe rafinerie w południowej Polsce. Trybunał uznał, że takie działanie było niezgodne z prawem. Od tego już tylko krok, aby z podatku dochodowego zwolnić np. blondynów mieszkających w Warszawie.

Jeżeli minister może zaniechać poboru podatków od niektórych podatników, to prosta logika wskazuje, iż zamiast płacić, lepiej szukać „dojścia" do ministra. Jeśli przepisy ustawy „O zamówieniach publicznych" można ominąć, uzasadniając to „pilną potrzebą udzielenia zamówienia", to wygodniej napisać dobre uzasadnienie niż przeprowadzić uczciwy przetarg. Trudno mówić o uczciwej konkurencji, gdy jeden producent stara się poprawiać jakość i obniżać koszty, a drugi znalazł kolegę w ministerstwie.

Jedno z opracowań Ośrodka Monitorowania Inicjatyw Legislacyjnych, jaki działa przy Towarzystwie Ekonomistów Polskich, zatytułowano: „Delegacje i upoważnienia dla władzy wykonawczej: zagrożenie dla ładu rynkowego i zaproszenie do korupcji".

Gospodarka powinna opierać się na jasnych zasadach, równych dla każdego. Tam, gdzie pojawia się możliwość podejmowania uznaniowych decyzji przez urzędnika, pojawia się też zaproszenie do korupcji. Może to być korupcja majątkowa, czyli – mówiąc językiem potocznym – łapówkarstwo, ale może być też korupcja polityczna. Najwyższa Izba Kontroli w raporcie dotyczącym kontyngentów importowych stwierdziła niedawno, iż „część kontyngentów podzielono między kilka tylko firm, a nawet przyznano je w całości jednej, mimo iż inne przedsiębiorstwa także spełniały wszystkie kryteria i wyrażały chęć uczestnictwa w podziale".

No cóż, widocznie te inne przedsiębiorstwa nie znalazły się w kręgu przyjaciół politycznych ministra.

Oburzenie nie na wiele się przyda. Trzeba zmienić prawo, usuwając to, co w ciągu ostatnich lat narosło w wyniku tęsknoty za peerelem przejawianej przez ministrów i posłów SLD i PSL.

Autor jest posłem Unii Wolności

http://sbc.wbp.kielce.pl/



Snow, Mayk i Tomy przy klownie z Rejowa

Piątek, 13 czerwca pechowo zakończył się dla zespołu graffitomanów ze Skarżyska „PMT crew". Odchodzili już po robocie, gdy obok zatrzymał się polonez, z którego wyskoczyli policjanci po cywilnemu

Nocni malarze



Grupa „CDN" ze swoim dziełem

Była już noc, po godzinie 22. Zmęczeni malowaniem Rejowa chcieli jeszcze „wrzucić" grafikę na kiosk „Ruchu" przy Urzędzie Miasta. Kiosk był już wcześniej upaprany napisami, ale takie miejsce zasługuje na coś lepszego. - Wykręcili nam łapy, zawieźli na pobliską komendę - mówi Tomy. - Ucieszyli się, bo długo na nas polowali, trzynastka była dla nich szczęśliwa. Powtarzali : „mamy malarzy! mamy malarzy!". A potem pytali nas o technikę graffiti, słuchali z zainteresowaniem. Wiemy, że akurat o nas mówią „to dobra firma". Ale zabrali nam 22 puszki drogiej, niemieckiej farby...

Nielegalne

Klasyczne graffiti musi być nielegalne. - Im większe zagrożenie, tym większa frajda i wyższa ocena w środowisku graffitomanów - mówi Mayk. - Musimy przecież jakoś wyżyć się, a nie chcemy zażywać dawki adrenaliny męcząc żuli czy rzucając kamieniami w okna. Wielokrotnie zwiewaliśmy policjantom. Rozumiemy ich, mają taki obowiązek...

Uciekali, gdy jesienią ubiegłego roku malowali pierwsze dzieło: logo swojego zespołu (po angielsku - crew) złożone z pierwszych liter prawdziwych imion chłopców ukrytych pod pseudonimami. P - Snow, M - Mayk i T - Tomy.

- Logo malowaliśmy na stacji „trafo" w osiedlu Przylesie, gdzie mieszkamy - mówi Snow. - Dookoła same wieżowce, mimo późnej pory ktoś wezwał policję. Uciekliśmy zostawiając jedną puszkę białej farby. Logo dokończyliśmy spokojnie następnego dnia.

Początkującym graffitomanom trudno opanować technikę malowania na murach. W jedne farba za szybko wsiąka, z innych spływa i trzeba sprayem szybko machać albo dmuchać od dołu, żeby nie powstały zacieki. Jako podkładu pod lepsze dzieła stosują farbę emulsyjną. Przed szkodliwymi oparami farby chronią ich maski. No i zawczasu ustalają drogę szybkiego odwrotu...

Pierwsza wrzuta na pamiątkę

Gdy na stacji „trafo" przy ul. Metalowców malowali Murzyna, uciekali policji trzy razy do pobliskiej, budowanej od lat hali, w której miał być basen, sala gimnastyczna, lodowisko a może cyrk. Funkcjonariuszom nie chciało bawić się w chowanego i trzykrotnie odpuścili malarzom.

- Pierwszą wrzutę zostawia się na pamiątkę, inne zamalowujemy gdy po pewnym czasie wydają się zbyt proste a potrafimy zrobić lepsze. To jest sztuka urbanistyczna choć wielu dorosłych uważa za wandalizm. Rodzice wiedzą o ich hobby, są tolerancyjni. Nie mają kłopotów z nauką. Każdy chodzi do innej szkoły, ale o III Liceum im. S. Staszica mówią w samych superlatywach.

Komplementy dla „Staszica"

- W „Staszicu" dali nam pierwszą poważną robotę, zagrali w ciemno - to, komplement PMT.

Dyrektor III LO mgr Jolanta Grabala uznała, że udostępnienie jednej ściany na dowolną twórczość uczniów uchroni przed malowidłami pozostałe. I tak się stało. W korytarzu prowadzącym do bufetu pojawiły się wpierw złote myśli. Później różnie to bywało.Wreszcie nauczyciel fizyki Janusz Łaczkowski zamówił grupę PMT, dyrekcja dała pieniądze i za ok. 200 zł powstało graffiti w korytarzu.

- Chłopcy bardzo rzetelnie rozliczyli się z tych pieniędzy, zaprosili mnie na odbiór malowidła. Pomyślałam wtedy: Boże, ta młodzież jest wspaniała. - mówi pani dyrektor. Zbiórkę na kolejne graffiti promuje szkolny radiowęzeł z Anną Kobierską na czele. Sponsorów szuka też pracownia fizyki, gdzie ściana ma mieć charakter astronomiczno-kosmiczny.

W korytarzu „Staszica" są cztery napisy: RIOT (bunt), SPACE (przestrzeń), SANG (krew) i ZEBRA. - Ten ostatni jest naszą jedyną polskojęzyczną „wrzutą"- mówi o zebrze Snow. - Sam nie wiedziałem co z tego wyjdzie, bo wszystko zależy od tego o czym się w danej chwili myśli. Często wybieramy napis tylko ze względu na ładny krój liter. Jestem zwolennikiem zagadkowych, „zakręconych" wyrazów gdyż rysunki są zbyt jednolite i proste w odbiorze. Większości naszych haseł nikt nie jest w stanie odczytać, tylko autorzy wiedzą o co chodzi naprawdę.

Co oznacza napis „MNF" w Rejowie? Maykowi zepsuł się czarny spray i poplamił spodnie. Dlatego napisał na ścianie „MNF", czyli „Musisz Nosić Fartuch". Ale ktoś inny może to odczytać jako wyznanie: Mnie Nawiedza Frankenstein. I o taką zabawę chodzi w słownym graffiti.

Na eksporcie

Chłopcy z PMT mają już w dorobku blisko trzydzieści „wrzut" w Skarżysku, jeden „eksport" w Suchedniowie i jeden „tag" (jednokolorowy autograf, znak rozpoznawczy) w Łodzi, gdzie klimat bardziej sprzyja graffitomanom, podobnie jak w Szczecinie i Warszawie. Wzorem jest dla nich najstarsza polska grupa „Uted Clan" malująca wyrafinowane, trójwymiarowe efekty. Mają kolegę w równie znanej grupie „Kaliber 44", u niego obejrzeli kasetę wideo z polskimi i zagranicznymi dziełami graffiti. To była duża porcja natchnienia.

Snow, Mayk i Tomy chcą pomalować teraz kolejową „wjazdówkę", czyli mur widoczny z okien pociągów wjeżdżających do Skarżyska od strony Kielc. W planach mają też ściany przy... policyjnym parkingu (szczyt emocji), mur wokół zakładów „MESKO". Jednak największym marzeniem każdego graffitomana jest tzw. bombienie, czyli rysowanie bez projektu na kolejowym wagonie. Wiedzą jednak, że ze Służbą Ochrony Kolei w Skarżysku, posiadającą agresywne psy, nie ma żartów. Dlatego badają ten temat w innych miastach.

KRZYSZTOF KROGULEC



„PMT crew" przy pierwszym rysunku, logo - dookoła same wieżowce

zdjęcia: Krzysztof Krogulec

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Widzew, Legia i gwiazdy I ligi w Ostrowcu!

Piłkarzom KSZO Ostrowiec kibicował podczas środowego meczu prezydent miasta Zdzisław Kałamaga. Po raz pierwszy drużyna z naszego województwa awansowała do ekstraklasy. To wielkie święto miejscowego sportu. Wspaniały prezent na 400-lecie miasta



Wspaniały puchar kapitanowi KSZO Sławomirowi Adamusowi wręczył prezydent Ostrowca, Zdzisław Kałamaga (z lewej). Obok prezes KSZO, Marian Strzelecki

Ekstraklasa prezydenta

Dżentelmeńska umowa

- W 1994 r., kiedy zacząłem pracować w Urzędzie Miasta, KSZO było takim sobie średnim zespołem trzecioligowym - wspomina prezydent Zdzisław Kałamaga. - Spotkałem się z dyrektorem huty Henrykiem Krekorą i szefem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Stanisławem Bobkiewiczem. Zawarliśmy dżentelmeńską umowę, ze razem weźmiemy się za piłkę nożną w Ostrowcu.

Najpierw zorganizowali zawody promocyjne. Na miejscowym stadionie mecz rozegrały młodzieżowe reprezentacje Polski i Azerbejdżanu. Stąd również przeprowadzono bezpośrednią transmisję meczu pierwszych drużyn Polski i Litwy.

Za organizację tych imprez miasto otrzymało bardzo wysoką ocenę Polskiego Związku Piłki Nożnej. Stopniowo zaczęto przeprowadzać: remonty natrysków, szatni, całego zaplecza. Finansowała je huta. Powołano Stowarzyszenie Piłki Nożnej, na czele z jednym z dyrektorów huty Marianem Strzeleckim.

Wiele osób zaangażowało się w budowę zespołu. Prezydent Zdzisław Kałamaga z sentymentem wspomina trenera Janusza Batugowskiego, który wprowadził KSZO do drugiej ligi. Wiele uznania ma także do Czesława Palika, dzięki któremu zespół trafił do ekstraklasy. Ten sukces nie byłby możliwy bez poparcia całego środowiska hutniczego, razem z wszystkimi związkami ze starej i nowej części zakładu.

Ze ścierką na stadionie

Prezydentowi najbardziej utkwił w pamięci mecz, który decydował o pozostaniu w drugiej lidze. - Rok temu, 10 czerwca, miasto nawiedziła wielka powódź. Trzynastego miał odbyć się mecz. Tego dnia, około południa, przyszedłem na stadion. Byłem praktycznie trzy doby na nogach. Cały czas uczestniczyłem w akcji ratowniczej.

Chciał zobaczyć, jaka jest nawierzchnia stadionu i czy będzie można rozegrać spotkanie. Ujrzał błotniste boisko, które nie nadawało się do gry. Grupa około dwustu kibiców też się niepokoiła.

- Panie prezydencie, czy dzisiaj zagramy?

- Gdyby każdy z was wyniósł trochę wody ze stadionu, to być może po południu rozegralibyśmy mecz.

Po chwili prezydent wracał z budynku. Nie zastał już kibiców. Wszyscy zdjęli buty, skarpetki i czym kto mógł, wynosił wodę ze stadionu. Osuszali boisko nawet ścierkami.

O siedemnastej odbył się mecz z Hetmanem Zamość. KSZO zostało w drugiej lidze.

Przeskoczył samego siebie

Zdzisław Kałamaga nigdy nie grał w piłkę nożną w żadnym klubie. Jednak od wczesnych lat szkolnych sport był mu bliski. Najpierw w szkółce sportowej w SP nr 3, później w Technikum Hutniczo-Mechanicznym. Dzięki takim profesorom, niestety już nieżyjącym, jak Kaczkowski czy Mazurkiewicz oraz Śliwińskiemu, ówczesnemu trenerowi KSZO, brał udział we wszystkich zawodach lekkoatletycznych, oprócz biegów długodystansowych i rzutu młotem.

Zdaniem prezydenta, sport pomaga mu w wykonywaniu codziennych obowiązków. Oparty jest bowiem na czytelnych regułach gry, zdrowej rywalizacji, wyzwala ducha walki. Te cechy powinny charakteryzować nie tylko sportowca, ale każdego człowieka bez względu na to, czy zarządza miastem, czy przedsiębiorstwem.

Zamontowanie tak wielu krzesełek plastikowych będzie możliwe dzięki umowie z hutą, która miastu winna jest spore pieniądze i wykona to w ramach kompensaty. Wszystko dograne jest w 90 proc. Prace rozpoczną się natychmiast, aby jak najwięcej zrobić przed rozpoczęciem rozgrywek pierwszoligowych.

Pomoc obiecał szef Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Stefan Paszczyk. Miasto stara się także, by znaleźć boisko na treningi. Na głównej płycie bowiem nie powinny się one odbywać.

- Z parkingami wokół klubu nie ma problemów, gdyż istnieją obrzymie przy Międzyzakładowym Ośrodku Medycyny Pracy i przy ulicy Staszica. W ostateczności można na czas meczu zamknąć ulice Kościuszki, Klimkiewiczowską i tam parkować samochody. Do tej pory kibice zostawiali swoje pojazdy wzdłuż ulicy Świętokrzyskiej, co stwarzało duże zagrożenie.

Promocja miasta

Sukces drużyny KSZO nie wziął się znikąd. Przyczyniło się także do tego całościowe myślenie samorządu miasta. Władze potraktowały to jako kolejną inwestycję, obok oddania oczyszczalni ścieków, prac wokół budowy obwodnicy, zintegrowanego systemu ciepłowniczego i telefonizacji.

- Wejście do ekstraklasy to wielka promocja miasta - nie ukrywa prezydent. - Widoczna w całym kraju. Może przyciągnąć do nas wielu inwestorów, którzy spostrzegą Ostrowiec jako miasto otwarte, miasto ludzi dynamicznych, gdzie jest chęć walki, zwycięstwa i są efekty.

Miasto tworzy warunki do uprawiania sportu. Uruchomienie Wydziału Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Biznesu było możliwe tylko dlatego, że istnieje odpowiednia baza. Bez niej minister edukacji narodowej nie wydałby zezwolenia.



Tym razem się nie udało, ale Tomasz Żelazowski (z lewej) i tak pokonał bramkarza Świtu fot. Marian Kaluża

12 tys. krzesełek

Za kadencji prezydenta Kałamagi skomunalizowano obiekty KSZO. Klub stał się własnością miasta, które dba o jego utrzymanie. Prowadzi takie inwestycje, na jakie wystarcza środków finansowych.

Niezbędne remonty należało przeprowadzić po powodzi. Została poszerzona droga okalająca cały obiekt sportowy po to, by w razie potrzeby mogły dojechać tam wozy straży pożarnej.

Gotowy jest projekt modernizacji stadionu dotyczący zwiększenia miejsc dla kibiców do 12 tys. Nie jest to bez znaczenia, będą bowiem przyjeżdżać do nas zespoły kibiców z całej Polski i stadion musi spełniać odpowiednie kryteria.

Kibice godni drużyny

Mieszkańcy miasta z zainteresowaniem śledzili losy drużyny piłkarskiej. Ostatnio niemal wszystkie rozmowy zaczynały się od pytania: - Czy wejdziemy do pierwszej ligi?

Prezydent podbudowany jest zachowaniem kibiców. Nawet na meczach wyjazdowych potrafili się pokazać z dobrej strony. Zresztą znani są w całym kraju z kulturalnego zachowania. I powinni tak dalej trzymać, eliminować ze swoich szeregów chuliganów, którzy nawet najwspanialsze widowisko sportowe potrafią zepsuć.

- Cieszę się, że w 80-tysięcznym mieście stać nas na pierwszoligową drużynę - przyznaje prezydent. - Mamy również wspaniałych kibiców, którzy autentycznie płaczą ze wzruszenia.

ANDRZEJ NOWAK



Tak cieszyli się ostrowieccy kibice. To także ich święto

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Dziś piątek – 27 czerwca, 178 dzień 1997 roku. Imieniny Marii, Cyryla i Władysława. Słońce wschodzi o godz. 4.17, a zachodzi o 21.01.

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO - nieczynne.

PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA „KUBUŚ" - ul. Duża 9 – nieczynny.

KINA

„Romantica" - „Duch i mrok" – USA, l. 15, g. 16, 20.15 (premiera), „Miłość i wojna" – USA, l. 15, g. 18.

„Moskwa" - „Ryzykanci" – USA, l. 15, g. 14.45, 16.30, 18.15, „Śmieszność" – fr., l. 15, g. 20.

„Studyjne" – „Śmieszność" – fr., l. 15, g. 17.30, „Ósmy dzień" – fr., l. 15, g. 17, 19.30.

„Echo" (w WDK) – „101 dalmatyńczyków" – USA, b.o., g. 16, „Krytyczna terapia" – USA, l. 15, g. 18.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE - Oddział Wewnętrzny – Czarnów, Chirurgiczny - Czerwona Góra, Ginekologiczno-Położniczy – wg rejonizacji, tel. 345–10–06, 345–08–41.

APTEKI DYŻURNE – całodobowy dyżur nocny, dzienny i świąteczny pełni apteka przy os. Słonecznе Wzgórze paw. 34b. Dyżur nocny pełni apteka przy ul. Jagiellońskiej 70. Apteka przy ul. Św. Leonarda pełni dyżur także w sobotę – w godz. 8–20, w niedziele – w godz. 8–14.

STRAŻ MIEJSKA – tel. 986, 368–75–15 (czynne całą dobę) i 368–75–33 (czynny w godz. 7–15, potem fax). Posterunki (czynne w godz. 7–22): Śródmieście – 367–60–13, dworzec PKS – 366–01–10, os. Świętokrzyskie – 331–15–41.

SPECJALISTYCZNE POGOTOWIE DLA DZIECI „VITAMED" – wizyty domowe – do godz. 21.30, tel. 332–40–32.

SPECJALISTYCZNE POGOTOWIE DLA DZIECI – zgłoszenia codziennie w godz. 7 – 22, tel. 368–46–36.

NAGŁA POMOC LEKARSKA LEKARZY SPECJALISTÓW – WIZYTY DOMOWE - pediatrów, chirurgów dziecięcych, internistów, laryngologów, neurologów, badania EKG. Zgłoszenia codziennie 11–20, tel. 331–56–50. Wizyty domowe 14.30 – 22 (dni powszednie), 11 – 21 (dni wolne).

GABINETY UROLOGICZNE – BEZOPERACYJNE LECZENIE PROSTATY – ul. Seminaryjska 27b, tel. 361–30–60 – specjaliści urolodzy.

TEL. 344–85–15 „ZDROWIE" – CODZIENNIE 7–21 – wizyty domowe lekarzy, pielęgniarek, badania okresowe, USG ogólne, vaginalne, EKG, HOLTER, próby wysiłkowe, ECHOKARDIOGRAFIA, laseroterapia, BICOM, odtrucia alkoholowe, Warszawska 34.

GABINET PEDIATRYCZNY, WIZYTY DOMOWE, D. R. SZCZUKOCKY – os. Pod Dalnią, ul. Połowniaka 4, tel. 368–48–91. Codziennie 16–22, soboty 10–16, niedziele i święta nieczynne.

BICOM – „ALTERMED", leczenie bezinwazyjne-alergie, choroby skóry, nerwice, choroby przewodu pokarmowego, serca, układu krążenia, reumatyczne, inne - dr Anang, dr Romaniuk. Kielce, ul. Karczówkowska 45 (Przychodnia „Iskry"), 366–55–95, codziennie od 14.

GABINET LEKARSKO-KOSMETYCZNY, Kielce, Sienkiewicza 76/309, tel. 368–45–02, wewn. 19 (codziennie 9–19). Lekarz dermatolog Maria Pyzio–Gutkowska. Laser - leczenie: trądzików, blizn, rozstępów, łysienia, usuwanie tatuaży, brodawek, naczyniaków. Kosmetyki leczniczo-pielęgnacyjne.

CENTRUM LECZENIA GRZYBIC – Prywatny Gabinet Dermatologiczny, dr n. med. H. Brodecka. Kielce, Mała 14, tel. 34–315–15 (codziennie w godz. 16 – 19).

BADANIE OSTEOPOROZY, KRĘGOSŁUPA I KOŚCI UDOWEJ - Fundacja Osteoporozy: Kielce w przych. spec. nr 3, ul. Manifestu Lipcowego 75. Zapisy i informacje tel. 331–05–68 w godz. 14 - 18.

WIZYTY DOMOWE, CHOROBY PŁUC DZIECI - codziennie: 15 – 22, Kielce, tel. 369–88–77.

USG - ul. Seminaryjska 27. PEŁNY ZAKRES BADAŃ DOROSŁYCH I DZIECI. Od poniedziałku do piątku w godz. 13–16, w soboty w godz. 9–11. Specjaliści radiolodzy W. Figarski (36–80–697) i W. Partyka (36–10–230, również w domu chorego).

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - lecznica „Medistar", ul. Warszawska 34 (DOM RZEMIOSŁA), czynne NON STOP – tel. 344–39–45.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA – gabinety czynne w godz. 8–20: ul. Paderewskiego (d. Buczka) 42, tel. 366–30–19 – stomatologia, ul. Konopnickiej 5, tel. 331–50–16 – stomatologia (znieczulenie ogólne), RTG, ul. Hipoteczna 3, tel. 344–86–44 – stomatologia, cytologia, analityka, ul. Kościuszki 11, tel. 344–50–96 – stomatologia, gabinety specjalistyczne.

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY - ul. Karczówkowska 45 – czynny od poniedziałku do piątku, w godz. 15–17. Przyjmują specjaliści urologii: dr Marek Jończyk, dr Eligiusz Juda, dr Jan Wójcik. USG wykonuje dr Stanisław Resztak – codziennie w godz. 13–17.

PRYWATNE USŁUGI MEDYCZNE SZPITALA DZIECIĘCEGO (ul. Langiewicza 2) – Ambulatorium Pediatryczne (tel. 361–53–07), ambulatorium pielęgniarskie (361–53–07), EKG (361–55–25, wewn. 225), RTG, USG (361–55–25, wewn. 250), echokardiografia (361–55–25, wewn. 225), EEG – (361–54–60), badania urodynamiczne (361–55–25, wewn. 313), gastroskopia i helikobakter (361–55–25, wewn. 317), analizy laboratoryjne (361–55–25, wewn. 213), testy alergologiczne (361–55–25, wewn. 264), Chirurgia Jednego Dnia (361–54–00).

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY - ul. Sienkiewicza 77 (I p.), przyjmują specjaliści od 15 do 16.30: E. Kłujszo (czwartki), H. Sielska (poniedziałki, środy), K. Sobańska (wtorki, piątki). Szeroki zakres zabiegów dermatologicznych.

GABINET ENDOKRYNOLOGICZNY – leczenie chorób tarczycy, osteomalacji i otyłości, Kielce, ul. Artwińskiego 6, pokój 105 Przychodnia Przyszpitalna. Specjalista endokrynolog Amelia Majkowska – Myślanowicz. Pon. – środa w godz. 16 – 17, tel. (041) 28–955.

GABINET POMOCY PSYCHOENERGETYCZNEJ - terapia energetyczna, porady, pomoc w indywidualnych i rodzinnych problemach życiowych. Rejestracja tel. 369–90–29, 368–74–07.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY – Kielce, Sienkiewicza 76 (V piętro), p. 36. Dr n. med. Michał Piecewicz – poniedziałek, środa, piątek w godz. 16 – 18, sobota w godz. 10 – 12. Wizyty domowe – tel. 33–22–853.

GABINET OKULISTYCZNO – ORTOPTYCZNY – Kielce, ul. Głowackiego 2 (II p.) 344–96–06. Komputerowe badanie pola widzenia, USG, biometria oka.

PSYCHOLOG, PEDAGOG POMOGĄ CI – zadzwoń – telefon zaufania 366–17–41 w poniedziałki i czwartki w godz. 15–17.

BIM – informacja o prywatnych gabinetach i wizytach domowych, tel. 27–697.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM – od poniedziałku do piątku, w godz. 18–20, tel. 345–73–46 (w piątek także dla narkomanów).

PUNKT INTERWENCJI KRYZYSOWEJ GABINETY UROLOGICZNE – BEZOPERACYJNE LECZENIE PROSTATY – ul. Seminaryjska 27b, tel. 361–30–60 – specjaliści urolodzy.

W SPRAWACH RODZINNYCH – tel. 368–18–67 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8–17.

PUNKT KONSULTACYJNY DS. UZALEŻNIEŃ (alkoholizm, narkomania) – działa od poniedziałku do piątku w godz. 14 – 18, tel. 344–39 – 86.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – ul. Piekoszowska – 34–515–11, ul. Jesionowa – 33–17–919, bagażowe – ul. Sandomierska, tel. 368–06–68, ciężarowe – ul. Mielczarskiego, tel. 345–41–22.

RADIO TAXI
MERCEDES
345-55-11 345-11-11
96-25
RADIO-TAXI „ALFA" – tel. 344–44–44, 96–22 (nie pobiera za dojazd).
TAXI OSOBOWE - ul. Mielczarskiego – 366–40–40 (nie pobiera za dojazd).

Jeśli sport to Mistrz Polski
Iskra Kielce
RADIO–TAXI
ISKRA
366—40—40
20 % bonifikaty
dla każdego klienta
RADIO-TAXI „METRO" – tel. 22–222, 34–55–555 (nie pobiera za dojazd).
TAXI OSOBOWE „WICHROWY" – tel. 33–10–919 (nie pobiera za dojazd).
TAXI - CENTRUM – tel. 368–00–08 (nie pobiera za dojazd).
TAXI OSOBOWE „NA STOKU" – tel. 331–21–11 (nie pobiera za dojazd).
TAXI OSOBOWE „WICHROWY" – tel. 33–10–919 (nie pobiera za dojazd).
HOTEL, RESTAURACJA KARCZÓWKA
366-26-26
Przyjęcia weselne, bankiety
RADIO-TAXI „ORIENT" – tel. 361–11–11 (dojazd gratis, karta stałego klienta).
TELE-TAXI „WALIGÓRY" – tel. 368–74–00 (nie pobiera za dojazd).
TAXI „Dalnia - Ślichowice", ul. Szajnowicza, tel. 368–96–66, dojazd bezpłatny.
RADIO TAXI „DELTA", tel. 362–13–13 i 362–23–23, czynne non stop, dojazd gratis, rabat.
TAXI „Świętokrzyskie", ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331–55–55 (nie pobiera za dojazd).
TAXI „HERBY" – tel. 345–74–74 (nie pobiera za dojazd).
RADIO–TAXI „EXPRESS" – tel. 366–11–11. Dojazd gratis, z nami najtaniej.
RADIO-TAXI „EUROPA" – (dojazd gratis, karta stałego klienta) tel. 361–16–11.
RADIO–TAXI „DORION"
96–23
34–555–44
DOJAZD GRATIS
ZNIŻKA 30%

POMOC DROGOWA – tel. 361–79–76.
POMOC DROGOWA – tel. 113–509.
BIURO NUMERÓW ZAMIEJSCOWYCH – tel. 911.
INFORMACJA PKP – tel. 930.
INFORMACJA PKS – tel. 366–02–79.
LOT – rezerwacja i informacja – tel. 952.
BILETY LOTNICZE – rezerwacja i sprzedaż – „Sigma", ul. Sienkiewicza 56, tel. 366–44–32, 366–24–32.
OMNIA – komunikacja międzynarodowa. Kielce, ul. Sienkiewicza 61, tel. 345–77–43, 345–77–46.
POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE" – USŁUGI CAŁODOBOWE – tel. 361–29–18, 361–39–12.

CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZWŁOK, WYSTAWIANIE KART ZGONU – Zwolscy, 344–37–78.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH – usługi pogrzebowe całodobowe, tel. 366–31–77, 344–67–88.

POCZTOWA INFORMACJA TELEFONICZNA – tel. 932.

OŚRODEK INFORMACJI TURYSTYCZNEJ Gór Świętokrzyskich i Podnidzia – pl. Moniuszki 2b (wejście od ul. Winnickiej), czynny w dni robocze w godz. 10 – 15, tel. 344–62–40.

OIKT – INFORMACJA GOSPODARCZA: 94 – 34. Az 37 województw (z terenu województwa przez 041).

MUZEA – WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE W KIELCACH – dawny pałac biskupów krakowskich, pl. Zamkowy 1 (tel. 344–23–18) – ekspozycje stałe: „Wnętrza zabytkowe z XVIII i XVIII w.", „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie", „Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego"; wystawa czasowa: „Sławne bitwy oręża polskiego". Skrzydło północne: Stefan Żechowski – rysunek i malarstwo. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8 – 16 oraz w soboty i niedziele w godz. 10 – 16. W poniedziałek wstęp wolny.

MUZEUM – Rynek 3/5 (tel. 344–40–14) – wystawy stałe: „Współczesna sztuka ludowa Kieleczczyzny". Wystawy czasowe: „Z pradziejów Regionu Świętokrzyskiego", „Kielecczyzna średniowieczna". Czynne codziennie, oprócz poniedziałków i środ, w godz. 9 – 16. Soboty – wstęp wolny.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO (Oddział Muzeum Narodowego) – ul. Jana Pawła II 25 (tel. 344–57–92) –wystawa materiałów biograficznych i literackich z lat młodzieńczych pisarza. Czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9 – 16, w środy 11 – 18. Niedziele – wstęp wolny.

MUZEUM H. SIENKIEWICZA W OBŁĘGORKU (Oddział Muzeum Narodowego, tel. 11–04–26) – odtworzony wystrój mieszkania pisarza, wystawa biograficzno–literacka. Oprócz poniedziałków czynne codziennie w godz. 10–16.

GALERIA BWA „NA PIĘTRZE" – ul. Leśna 7 – stała ekspozycja twórczości kieleckiego środowiska plastycznego. Sprzedaż dzieł sztuki współczesnej. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 15.

GALERIA BWA „PIWNICE" – ul. Leśna 7 – wystawa malarstwa Mariana Gromadzkiego pt. „Przejście". Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 11 – 17 oraz w niedziele w godz. 11 – 15.

GALERIA „KARCZÓWKA" – wystawa malarstwa i rysunku Tadeusza Tchórza, Edwarda Tuza, Małgorzaty Bieleckiej, Teresy Ślusarek, Mirosława Benedyktowicza i Waldemara Kozaka. Czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 11 – 19.

MUZEUM PAMIĘCI NARODOWEJ – więzienie kieleckie z lat 1939 – 1956, ul. Zamkowa 3, czynne w środy, soboty i niedziele w godz. 10 z 14. Grupy zorganizowane mogą zwiedzać muzeum w innym terminie – tel. (041) 21–982.

MUZEUM ZABAWKARSTWA – ul. Kościuszki 11 – wystawy: „Magia lalki" (do 30 czerwca), „7 pasji Jana Puka" (do 15 czerwca), „Modele skalowane i dioramy" – stała. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10–17. W niedziele wstęp wolny. Można również oglądać (do 31 maja) wystawę żywych tarantul i skorpionów – codziennie w godz. 9 – 19.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ W KIELCACH - PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI – wnętrza XIX–wiecznych chałup, dwór z Suchednowa, wystawy: „Ocalić od zapomnienia – Jan Bernasiewicz, twórca ogrodu rzeźb", „W dawnym miasteczku", „Apteka w XIX–wiecznym miasteczku". Czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10 – 17. W soboty wstęp wolny.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ – DWOREK LASZCZYKÓW W KIELCACH – ul. Jana Pawła II – wystawa „Higiena naszych przodków" czynna od poniedziałku do piątku oraz w niedziele w godz. 10 – 15. W niedziele wstęp wolny.

MUZEUM ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH – Oddział Świętokrzyski Państwowego Instytutu Geologicznego, ul. Zgoda 21 – wystawa stała: „600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich"; wystawa czasowa: „Różnych marmurów są kopalnie". Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 15. Wstęp wolny.

KLUB – STOWARZYSZENIA „CIVITAS CHRISTIANA" – ul. Równa 18 – wystawa grafik Romana Mirowskiego zatytułowana „Świątynie polskie", czynna w godz. 9–15.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ DŚT – ul. Zamkowa 5 – wystawa sztuki użytkowej „Bałaganiary". Czynna w godz. 9 – 18.

WYSTAWA WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ – ul. Pocieszka 17 – wystawa pt. „Polscy laureaci Literackiej Nagrody Nobla." Czynne w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 9–18, w soboty 9–15.

JASKINIA „RAJ"
– czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10 – 17.

BUSKO–ZDRÓJ

KINO „Zdrój" – „Klamca, klamca" – USA, l. 15, g. 17, 19.

GALERIA BWA „ZIELONA" – ul. Mickiewicza 7 – wystawa malarstwa Mariana Czapli pt. „ECCE HOMO". Oprócz poniedziałków czynna codziennie w godz. 11–17, w niedziele w godz. 11–15.

JĘDRZEJÓW

KINO w Domu Kultury – „Powrót Jedi" – USA, l. 12, g. 18, 20.15.

MUZEUM IM. PRZYPKOWSKICH – pl. T. Kościuszki 7/8 (tel. 624–45) – unikatowa kolekcja zegarów słonecznych i przyrządów gnomonicznych, zabytkowe wnętrza i piwnice z XVIII – XIX w., dawne mieszkanie Przypkowskich z pełnym wystrojem, dokumenty i pamiątki rodzinne, zbiory gastronomiczne. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 8–16.

KAZIMIERZA WIELKA

KINO „Ucieczha" – nieczynne.

KOŃSKIE

KINO „Adria" – nieczynne.

MIECHÓW

KINO „Gryf" – „Góra Dantego" – g. 17.

NAGŁOWICE

MUZEUM „DWOREK MIKOŁAJA REJA", tel. (0–498) 145–70 – wystawa biograficzno–literacka poświęcona M. Rejowi. Pokoje gościnne do wynajęcia. Malarska wystawa czasowa „Kieleckie pejzaże". Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9–16, w soboty w godz. 9–15.

NOWA SŁUPIA

MUZEUM STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO IM. MIECZYSŁAWA RADWANA (Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie) – ul. Świętokrzyska – czynne codziennie w godz. 9–16.

OSTROWIEC

KINO w ZDK Huty „Ostrowiec" – nieczynne.

MUZEUM HISTORYCZNO–ARCHEOLOGICZNE – ul. Świętokrzyska 37 – wystawy stałe: „Wystawa zabytkowych fajansów i porcelany Ćmielowskiej", „Poczet książąt i królów polskich wg Bacciarellego", wystawy czasowe: „Dzieje Ostrowca Świętokrzyskiego", „Malarstwo Nikifora Krynickiego". Czynne od wtorku do piątku w godz. 9 – 16.30, w soboty w godz. 8 – 14.30 oraz w pierwsze w godz. 13 – 16.30.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT W KRZEMIONKACH K. OSTROWCA tel. (0–47) 620–978 – wystawa „Górnictwo krzemienia w neolicie", „Fauna dorzecza Kamiennej" i dwie podziemne galerie turystyczne. Czynne od wtorku do piątku w godz. 9–18, w soboty w godz. 9–17, w niedziele w godz. 11–17.

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH – ul. Sienniеńska 54, tel. 63–20–48 – wystawa poplenerowa „Ostrowiec '97". Czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9 – 17 do końca czerwca br.

APTEKA DYŻURNA – os. Słoneczne 14, tel. 621–193.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA – czynna w godz. 8–20, os. Ogrody 28 – stomatologia.

POSTOJE TAXI – osobowe: ul. Sienkiewicza (tel. 628–261) i Rynek (tel. 653–792), bagażowe: ul. Sienkiewicza (tel. 652–296).

„Delta taxi" tel. 62–64–62, dojazd bezpłatny, całodobowo.

INFORMACJA I REZERWACJA BILETÓW PKS – tel. 65–38–64, biuro turystyczne – tel. 65–23–40.

PIŃCZÓW

KINO „Belweder" – nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE – wystawy stałe: „Pradzieje Ponidzia", „Adolf Dygasiński – życie i twórczość", „Pińczów – historia miasta", czasowe: „Krótka historia wąskotorowej kolejki w fotografii". Udostępnia do zwiedzania synagogę. Czynne w środy i czwartki w godz. 9–16, w piątki w godz. 9–15, w soboty i niedziele w godz. 10–15.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA – czynna w godz. 8–20: stomatologia.

SĘDZISZÓW

KINO „Ballada" – „Góra Dantego" – USA, l. 15, g. 18.

SIELPIA

MUZEUM ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO (Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie) – mieści się w pudinkarni i walcowni z połowy XIX w. Prezentuje dawne wyposażenie, obrabiarki i żeliwne odlewy. Czynne w godz. 9–12 i 13–17, w poniedziałki nieczynne.

SKARŻYSKO

KINO „Metalowiec" – „Święty" – USA l. 12, g. 17, 19.

KINO „Wolność" – „Sara" – g. 17, 19.

MUZEUM IM. ORLA BIAŁEGO – Rejów, ul. Słoneczna 90 – czynne codziennie: ekspozycja plenerowa – cały dzień, ekspozycja w budynku – w godz. 9–17.

APTEKA DYŻURNA – ul. Legionów 101.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA – czynna w godz. 8–20, ul. Zielna 7 – stomatologia.

RADIO–TAXI – tel. 513–705 – nie pobiera opłaty za dojazd.

GALERIA SZTUKI „CIVITAS CHRISTIANA" – ul. Kościuszki 38 – nieczynne.

KRYTA PŁYWALNIA – ul. Spółdzielcza 19, tel. 25–39 – 345, czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 20, a w soboty i niedziele w godz. 10 – 20.

STARACHOWICE

KINO „Miejskie" – nieczynne.

STĄPORKÓW

KINO „Miejskie" – nieczynne.

STOPNICA

KINO „Powiew" – nieczynne.

SUCHEDNIÓW

KINO „Kuźnica" w DK – nieczynne.

ŚWIĘTY KRZYŻ

MUZEUM PRZYRODNICZO–LEŚNE ŚWIĘTOKRZYSKIEGO PARKU NARODOWEGO – Ekspozycja przyrody nieożywionej, archeologii, flory i fauny. Czynne w godz. 9 – 17. Nieczynne w poniedziałki i dni poświąteczne.

WŁOSZCZOWA

KINO w DK – „Wyspa dr Moreau" – USA, l. 15, g. 18.30.

TARNOBRZESKIE

ANNOPOL

KINO „Anna" – nieczynne.
APTEKA – Rynek 24.

ĆMIELÓW

APTEKA - ul. Ostrowiecka 38.

OPATÓW

PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA – czynna od poniedziałku do soboty w godz. 10 – 18 i w niedziele w godz. 11 – 18.

SZPITAL – tel. 868–27–63.

APTEKI – pl. Obrońców Pokoju 32 i 22, ul. 16 Stycznia, pl. Partyzantów 1.

PORADNIA ODWYKOWA – 868–27–33.

POŁANIEC

KINO „Pegaz" – „Cena nadziei" – USA, l. 15, g. 18.

APTEKA – pl. Uniwersału Połanieckiego.

SANDOMIERZ

KINO „Bajka" – brak terminarza.

MUZEUM OKRĘGOWE – Zamek Kazimierzowski – czynne codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10 – 17. Ratusz i Muzeum Literatury – czynne codziennie w godz. 9 – 16. W soboty wstęp wolny.

PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA – czynna codziennie w godz. 10 – 17.30.

SZPITAL – tel. 832–32–03.

APTEKA DYŻURNA – ul. Baczyńskiego 14 i Schinzla 11.

TELEFON ZAUFANIA KLUBU AA – 832–39–99.

INFORMACJA PKP – 832–23–74.

INFORMACJA PKS – 832–23–02.

STASZÓW

KINO „Syrena" – brak terminarza.

SZPITAL – tel. 864–22–81.

APTEKA DYŻURNA – ul. Rynek 30.

TELEFON ZAUFANIA – codziennie w godz. 16–22 – 864–30–68.

INFORMACJA PKP – 864–23–19.

INFORMACJA PKS – 864–21–42.

POMOC DROGOWA – 864–24–00.

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Astra Look
14 XE 90kM
22.200 DEM



- poduszka powietrzna
- 16-zaworowy silnik 90 kM
- centralny zamek
- zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia
- światła przeciwmgielne
- telefon komórkowy z aktywacją...

kurs DEM z dn. 19.06.97 r. 1,88

OPEL

ZAPRASZAMY
OBRĘCKI sp. z o.o. Kielce, ul. Pomorska 53
dział sprzedaży tel./fax (0-41) 368-10-25, pn.-pt. 8-18, sob. 8-15.
Serwis, oryginalne części i akcesoria, tel./fax (0-41) 344-45-64,
pn.-pt. 6-18, sob. 8-15

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO
„KARTEL" S.A. w Łanach
tel. (0498) 811-298, 811-266
zatrudni:
* *inżynierów i techników budownictwa ogólnego z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska:*
- kierownik budowy
- majster budowy
- specjalista ds. przygotowania produkcji
* *robotników wykwalifikowanych w zawodach:*
- murarz - tynkarz
- betoniarz - zbrojarz
- glazurkarz - posadzkarz
- blacharz - dekarz
- cieśla

Zapewniamy dowóz do pracy lub zwrot kosztów przejazdu.
Oferty prosimy kierować na adres:
P.B.O. „Kartel" S.A. w Łanach, 28-330 Wodzisław
1191/ra

OKNA
STOLBUD Sokółka SA
CENY PRODUCENTA
JĘDRZEJÓW, UL. DOJAZD 1 TEL. 613–52
KIELCE ul. Zagnańska 72, tel. 344–84–19, fax 368–18–74
UL. SKRZETLEWSKA 4, TEL. 368–44–40
ZAPRASZAMY w godz. 7 – 17, wolne soboty 8 – 13.
477/kh
MABUD

HURTOWNIA KSIĄŻEK, ART. SZKOLNYCH I BIUROWYCH
ZESZYTY!!!!!
Herlitz a, Z & Z w najlepszej cenie

* 16 kartek	0,22 zł netto
* 32 kartki	0,45 zł netto
* 60 kartek	0,70 zł netto
* 80 kartek	0,92 zł netto
* 96 kartek	1,09 zł netto

„KSIĄŻKA SZKOLNA" Sp. z o. o.
25 – 324 Kielce, ul. Rolna 8, tel./fax 3682111, 3682113
1151/ra

PLEXI
PCV *spienione*
Materiały pokryciowe
- poliwęglan kanalikowy
- płyty faliste i trapezowe CE

INTER PLEX
Kielce, ul. Jana Pawła II 12
tel. (041) 368 - 12 - 55
223/ra

SIDING
ELEWACJE WINYLOWE
DOCIEPLANIE
styropian, tynki, okna, dachówka
IMPORTER: VINYL PLUS Kielce, Chodkiewicza 87, (0-41) 3687-487

SEAT Volkswagen Group
AUTO-CENTRUM KACZMARCZYK S.A.



NASZ SALON ZAJĄŁ 1 MIEJSCE W RANKINGU NA NAJLEPSZY NOWY OBIEKT W SIECI DEALERSKIEJ SEAT'A w 1996 roku.
Zapraszamy !!!
Kraków, ul. Wielicka 193
salon ✆ 58-66-60, 58-66-50
serwis ✆ 54-60-88, 54-60-99
godziny otwarcia:
pon.-pt. 9^{00}-19^{00}
sob.-nd. 10^{00}-14^{00}
do każdego samochodu cenne upominki!
Cordoba? Już od 35760,- PLN*
ATRAKCYJNE CENY !!!
SUPER KREDYT!!!
U NAS REALNA STOPA PROCENTOWA KREDYTU ROCZNEGO WYNOSI 9,9% ! OC gratis oraz korzystny pakiet ubezpieczeń AC, NW, Assistance – 3,9% wartości samochodu

Zachowaj dowód zakupu ciągników
ZETOR
Do wygrania w terminie
15 czerwiec - 15 wrzesień ' 97
* SKODA FELICIA
* KOSIARKI ROTACYJNE
* ŁADOWACZE CIĄGNIKOWE
* RADIOODTWARZACZE
Centralna Składnica Zaopatrzenia PKS S.A.
25-419 Kielce, ul. Rolna 8
tel. (041) 3449091, wew. 128
Wszystkie typy ciągników ZETOR z komfortowymi kabinami o mocach 45 KM - 102 KM gwarancja 24 miesiące
180/ra

Dyrekcja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chęcinach, tel. 151-068

Technikum Mechaniczno-Elektrycznego

Liceum Ogólnokształcącego

Zespołu Szkół Zawodowych
- elektromonter i ślusarz-spawacz

Policealnego Studium Zawodowego
- ochrona środowiska

informuje, że są wolne miejsca na rok szkolny 1997/98.

Kandydatów zapraszamy.
503/kh

DRZWI WEŁNA ROCKWOOL
PARAPETY STYROPIAN
OKNA
jednoramowe
z wkładem termoizolacyjnym
(najtańsze w regionie)
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE (KNAUF)
311/kh
JĘDRZEJÓW, UL. DOJAZD 1 TEL. 613–52
KIELCE ul. Zagnańska 72, tel. 344–84–19, fax 368–18–74
UL. SKRZETLEWSKA 4, TEL. 368–44–40
ZAPRASZAMY w godz. 7 – 17, wolne soboty 8 – 13.
MABUD
CEMENT – MAŁOGOSZCZ WAPNO

AKAPIT AUTORYZOWANY DEALER
KSEROKOPIAREK Rex-Rotary A4-A0
DUPLIKATORÓW CYFROWYCH Duplo
LINII DO PRODUKCJI BROSZUR
Kielce, ul. Sienkiewicza 76, pok. 322; tel. 36 83 582

MIKROTECH
... Dynamika Twojej Firmy
LEASING
MIKROTECH S.A. w Krośnie
Krosno, Grodzka 26, tel. (0-13) 432-64-71
Biura leasingowe:
Kielce tel. (0-41) 368-13-17 Radom tel. (0-48) 360-91-78
Tarnobrzeg tel. (0-15) 822-72-81 Lublin tel. (0-81) 743-74-16
676/tk

OFERTA SPECJALNA
ŠKODA FELICIA
Rok zał. 1994
InCo Ltd. System Konsorcjum
STAŁE raty
Międzynarodowa Korporacja Gospodarcza "InCo" Ltd.
43-100 TYCHY, ul. Żwakowska 13, tel. 118-44-91(2)
SAMOCHODY
ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:
KIELCE: Hotel "ŁYSOGÓRY" ("CENTRALNY")
(II piętro, pok. 249), ul. Sienkiewicza 78,
tel. 366-04-98, 366-38-31
(czynne w godz.9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00)

kwota w zł	m-czna rata
5 000	105
10 000	210
30 000	630
60 000	1260

1,2 % rocznie

Autoryzowani Agenci :
STASZÓW: B.U.T. "GLOBTOUR", ul. Czysta 1, tel.(015) 64-22-04;
MIECHÓW: "ATLAS", ul. Racławicka 6, tel. (0498) 311-49;
SKARŻYSKO-KAMIENNA: PPU "STUDIO X", ul. Sokoła 21, tel./fax. (047) 514-770
Nasza sieć to 95 punktów w całej Polsce
FIAT POLONEZ DAEWOO OPEL FORD VOLKSWAGEN CITROEN PEUGEOT SEAT AUDI BMW MAZDA TOYOTA NISSAN ŁADA VOLVO ROVER HONDA SAAB MERCEDES
GOTÓWKA
Nawiążemy współpracę z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na zasadach Agencji (przedstawiciela regionalnego).

http://sbc.wbp.kielce.pl/

PAPY TERMOZGRZEWALNE

CENTRUM MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH **TES**

25-953 KIELCE
ul. Zagnańska 65
tel./fax (041) 331 62 03

IZOLACJA S.A.
ZDUŃSKA WOLA

Firma belgijsko-polska „STOKOTA-KAMARG" Sp. z o. o. oferuje pracę sekretarki-asystentki. Wymagane kwalifikacje: biegła znajomość języka angielskiego (znajomość języka niemieckiego mile widziana), obsługa komputera Windows environment (excel, word), prawo jazdy. Praktyka w zawodzie, ogólna znajomość księgowości zwiększa szanse uzyskania pracy. Prosimy o kontakt pod nr 366-05-74, Kielce, ul. Krakowska 291. **Firma „KAMARG"** 2179/a

Kielce, ul. Skrzetlewska 4
tel./fax 345-39-00
tel. 345-40-12
Codz. 8-17
Sob. 8-13

SPRZEDAŻ RATALNA

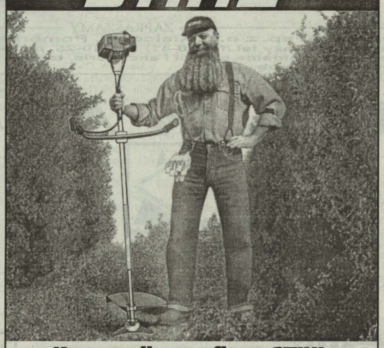
MELLE
... i dach gotowy

Dachówka cementowa i ceramiczna # **Folie** dachowe
Systemy **rynnowe** # Materiały do **izolacji termicznej**
Bitumiczne **płyty** faliste # **Płyty** gipsowo - kartonowe
Okna połaciowe # **Elementy** wykończeniowe **dachu**

Bloczki betonowe
z atestem
Cena 1,3 zł/szt.
Tel. 118-602
1184/a

KAMARG Autoryzowany Dealer ZNCH IGLOOGAR Dębica i innych poleca
ZABUDOWY CHŁODNICZE
izotermiczne i inne na wszystkich typach podwozi samochodowych
AGREGATY THERMO KING CARRIER
26-600 RADOM, ul. Wjazdowa 4/5
tel./fax (048) 366-19-76

STIHL®



Kosy spalinowe firmy STIHL

Od wysokiej trawy, przez chwasty i trzciny, aż po najbardziej okazałe zarośla

Nowe wielofunkcyjne kosy spalinowe firmy STIHL.
Ich wymienne narzędzia tnące przytną każdy gąszcz.
Kosy firmy Stihl to najnowocześniejsza technika oraz gwarancja lekkiej, przyjemnej i bezpiecznej pracy.

ZAPRASZAMY!
ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Poznań, ul. Druskienicka 8/10
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:
Błędów - Zofiówka 468, tel. 0488 680236; **Busko Zdrój** - Kilińskiego; **Gościeradów** - Sandomierska 7, tel. 26; **Janów Lub.** - Zamojskiego 20; **Kazimierza Wlk.** - Głowackiego 1, tel. 52-28-39; **Kielce** - Żeromskiego 17, tel. 3617-333; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 315-57; **Opoczno** - Małachowskiego 8; **Ostrowiec Świętokrzyski** - Zygmuntówka 15, tel. 651-237; **Przedbórz** - Konecka 50, tel. 812-246; **Przysucha** - Chopina 3, tel. 752-936; **Puławy** - Piłsudskiego 21, tel. 874-342; **Radom** - Malczewskiego 18, tel. 3636-882, Żeromskiego 120, tel. 362-89-33; **Sandomierz** - Lwowska 32, tel. 8322-422; **Skarżysko Kamienna** - 1-go Maja 11; **Stalowa Wola** - Rozwadowska 43, tel. 8444-693; **Starachowice** - Kopalniana 25, tel. 274-55-54 w. 28; **Staszów** - Koszarowa 4, tel. 8643-603, **Szydłowiec** - Zamkowa 14; **Tarłów** - Czekarzewska 14; **Tarnobrzeg** - Dekutowskiego 6, tel. 8231-149, Niepodległości 2, tel. 823-01-04; **Tomaszów Maz.** - Liliowa 5, tel. 241-909; **Warka** - Gośniewska 11, tel. 72-230.

RADA NADZORCZA „Społem" w Ostrowcu Św.
ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Spółdzielni

I. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełnić następujące warunki:
- wykształcenie wyższe
- umiejętność zarządzania i organizacji przedsiębiorstwa
- staż pracy minimum 10 lat, w tym na stanowisku kierowniczym min. 5 lat
- preferowany wiek do 50 lat
- dobry stan zdrowia.

II. Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:
- podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko Prezesa
- kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorysem
- uwierzytelnione odpisy dokumentów stwierdzające posiadane wykształcenie
- dokumenty potwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych
- opinia z aktualnego miejsca pracy i poprzednich miejsc pracy za okres 5 lat pracy zawodowej
- aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia pozwalające na pracę na stanowiskach kierowniczych
- aktualne zaświadczenie o niekaralności
- przy przyjmowaniu ofert preferowana będzie znajomość zagadnień spółdzielczości i handlu.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zalakowanych kopertach na adres: Rada Nadzorcza PSS „Społem", Aleja 3 Maja 73 w Ostrowcu Św. Sekretarz Rady z dopiskiem „KONKURS NA PREZESA" w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
W przypadku nieprzyjęcia oferty kandydatom zostaną zwrócone dokumenty bez uzasadnienia. 131/os

MINISTER GOSPODARKI
ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA
Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „SKARŻYSKO" w Skarżysku-Kamiennej

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- wykształcenie wyższe
- dorobek naukowy w dziedzinie objętej działalnością Ośrodka
- udokumentowane umiejętności kierownicze i organizatorskie, ze szczególnym uwzględnieniem predyspozycji organizowania pracy naukowej i badawczej
- znajomością obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych
- dobry stan zdrowia

Kandydaci zobowiązani są, do dostarczenia następujących dokumentów:
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje i uprawnienia
- życiorys
- świadectwo zdrowia
- informacja o osiągniętych w pracy zawodowej i naukowo-badawczej

Oferty wraz z dokumentami należy składać osobiście w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym „Skarżysko", 26-110 Skarżysko-Kamienna, ul. Legionów 122 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.
Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa, ustalona zgodnie z art. 21 Ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz. U. Nr 44, poz. 194, 1991 r.) 66/am

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju Rew. I na podstawie art. 953 kpc w związku z art.955 kpc zawiadamia, że w dniu 28 lipca 1997 r., o godz. 10, w Sądzie Rejonowym w Busku-Zdroju przy ul. Sądowej 5 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w Nowym Korczynie przy ul. Rzeźniczeń, stanowiącej własność: Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nowym Korczynie posiadającą założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju nr KW 44086. Nieruchomość ta jest oszacowana na kwotę 250.000 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę 187.500 zł. Nieruchomość stanowi bazę magazynowo-skupową zabudowaną 11 obiektami, na które składają się: Budynek administracyjno-socjalny, hale produkcyjne oraz hale magazynowe. Nieruchomość jest ogrodzona, a plac utwardzony.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do godz. 9 w dniu licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Bliższych informacji udziela Komornik tel. (0-496) 38-79. 108/bu

FIRMA HANDLOWA
poszukuje do wynajęcia magazyn + media o powierzchni 800-1000 m kw., na hurtownię art. spożywczych.
Oferty 936/RK „Słowo Ludu"
Kielce, ul., Targowa 18 lub tel. GSM 0-602-33-65-33 936dk

OFERTA ZATRUDNIENIA

w dynamicznie rozwijającej się firmie na terenie Jędrzejowa
INTERESUJĄCA PRACA - ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
Rada Nadzorcza
Zakładów Mechanicznych „BIFAMET"
Spółka z o.o. w Jędrzejowie
ponawia ofertę
(ze względu na małą liczbę kandydatów, którzy zgłosili się po pierwszym ogłoszeniu)
zatrudni Wiceprezesa Zarządu Spółki

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:
- wykształcenie wyższe w zakresie obróbki mechanicznej metali,
- minimum 10-letni staż pracy zgodnie z wykształceniem, w tym na stanowiskach kierowniczych
- znajomość zagadnień zarządzania i funkcjonowania spółek prawa handlowego
- znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego
- umiejętność pracy z komputerem
- dobry stan zdrowia

Oferty powinny zawierać:
- list motywacyjny
- odpisy dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- referencje
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty można składać osobiście w siedzibie Spółki, w godz. 7 - 15 (pokój nr 1) lub za pośrednictwem poczty - z dopiskiem na kopercie „oferta zatrudnienia", w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Adres firmy: Zakłady Mechaniczne „BIFAMET" Spółka z o. o. 28-300 Jędrzejów, ul. Przemysłowa 11. 358/je

http://sbc.wbp.kielce.pl/

AUTO-MOTO

000 „AUTO-GAZ" montaż. Kielce, Ściechowicka 5, 345–58–07. D6031

331–37–49 – AUTOALARMY. 0–602–327–176. IS195

343–17–57, 0602–292–530 – AUTOALARMY, immobilisery. „BLAUPUNKT". Centralzamki. GSM – aktywacje. IS237

344–79–08, 344–05–71 – AUTOALARMY. D5285

345–16–29 AUTOCZĘŚCI MOTOMARKET, samochody zachodnie. Bezpłatna wymiana amortyzatorów. GK201

AAAUTOALARMY, Immobilizery, radioodtwarzacze, głośniki, najlepiej, najtaniej. Kielce, 344–29–67. TS86

ALUFELGI, opony, felgi stalowe. Kielce, 343–14–14. D6045

AMORTYZATORY – Opony – Akumulatory – Alufelgi – Serwis. Tel. (048) 362–68–89. GW119

AUTO – GAZ, montaż. Raty. Kielce, Pakosz 53, 361–94–18, 090–336–061. IS140

AUTO – RADIO. „Wibtronic" Kielce, Paderewskiego 22. GA493

AUTO – SZYBY. Kielce, 361–57–17. GA510

AUTO – HANDEL – KOMIS – CEDRO. Raty, leasing, gotówka. Sprzedaż części do samochodów zachodnich. Kielce, 368–30–61. KH459

AUTOALARMY „PRESTIGE" Kielce, Manifestu Lipcowego 34 (Exbud), 332–65–99, 332–65–45. IS179

AUTOALARMY centralzamek, niskie ceny, 34–479–08, 34–405–71. D7859

AUTOALARMY, immobilisery, GSM! Radiomontaż. 34–434–79. IS217

AUTOCZĘŚCI „Bronowski". Hurtownia części do samochodów zachodnich. Kielce, Wesoła 47/49, 344–23–73. TS109

AUTOGAS SERVICE – gwarancja, raty. Kielce–Białogon, Pańska 1, 345–27–37. TS85

AUTOGAS, KONIETZ – montaż instalacji, mechanika. Kielce, tel. 225–23. IS199

AUTOGAZ – montaż, gwarancja, raty. Hurtownia Urządzeń, Chrobrego 40. (041) 34–501–40. IS196

AUTOLAKIERY – aerozole, puszki – wszystkie kolory, „Zemax", Kielce, Krakowska 291, 345–74–53. TS76

AUTOSZYBY „Autofenix" Kielce, Wrzosowa 25, 361–61–71. Radom, Dębowa 4, 362–60–15. Szewce 39 k. Kielc, 345–92–05. GA511

BLACHARSTWO – lakiernictwo, szybko, solidnie, tanio. Kielce, 366–70–14, wewn. 16, 368–80–83. D7941

BLOKADY TYTAN – LOCK. Kielce, 368–78–33, 361–01–44. IS171

BMW, inne zachodnie – serwis, części. AUTO–WEST Kielce, Jasieńskiego 15, 224–95. GK211

CHŁODNICE. Kielce, 331–56–51, 27–775. D7974

CZĘŚCI do samochodów zachodnich, ze składu, na zamówienie – KIM AUTO–CZĘŚCI. Sklepy: Kielce, Targowa 18, 343–02–37, Wesoła 47/49, 344–23–73. TS110

FIAT, lancia, alfa romeo, iveco części używane, nowe. Kielce, (060) 227–05–41. TS8

HAKI holownicze. Kielce, 361–57–04. IS205

MIESZALNIA samochodowych lakierów akrylowych „Zemax", Kielce, Krakowska 291, 345–74–53. TS77

PÓŁOSIE do samochodów zachodnich. Elementy zawieszenia. Przeguby, osłony, amortyzatory, sprzęgła. „LEMAR" Kielce, Ściegiennego 201, 361–45–18. IS190

PRODUKTY dla warsztatów blacharsko–lakierniczych. Najniższe ceny. „Zemax", Kielce, Krakowska 291, 345–74–53. TS78

SZYBERDACHY, blokady, autoalarmy. Kielce, 222–28. D7713

WYMIANA łożysk, przegubów, amortyzatorów w samochodach zachodnich. Pomoc drogowa. Kielce, 34–24–322. TS113

BUDOWNICTWO

* CERAMIKA BUDOWLANA
* SIDING
* RYNNY
* OKNA PCV

ZAGNAŃSKA 84
ZWIROWA 5
(041) 361–66–92 IS227

366–30–97 BRAMY automatyczne. „ROAN", Kielce, Jagiellońska 65. Garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe, sterowania, szlabany. D8012

366–77–55, 366–79–92 (8 – 16) SIPOREX biały – ceny fabryczne – dostawa, wyroby ceramiczne, silikatowe, stropy, materiały izolacyjne, bloczki betonowe, okna, drzwi – „Mini – Max" Nowiny, Przemysłowa 1. DG274

– DREWNO BUDOWLANE
– DESKI
– KRAWĘDZIAKI
– ŁATY
– TRANSPORT

„SKŁAD", Okrzei 40, 344–46–10. IS113

FOLIA:
* dachowa
* budowlana
* ogrodnicza
* stretch

Ceny producenta. Polskie atesty. „XL" Kielce, Domaszowska 115, Rolna 8, tel. 368–08–79, 34–417–04. XL/1

A. GLAZURA – TERAKOTA hiszpańska – ceny hurtowe, największy wybór. „Ceramikal" Kielce, Chęcińska 14A, 368–74–83. KH445

ALUCO – płyty poliwęglanowe (LEXAN, MARLON), PCV (faliste, trapezowe), świetliki dachowe. Kielce, Zagnańska 232, 331–60–56, wewn. 51. GK219

AQUIN
SIDING– 14,49 zł/m kw.
najtaniej w Polsce
Skarżysko–Kamienna, 3 Maja 74
(0–47) 514–164. GK214

BLACHY SZWEDZKIE: dachówkowe – 23,00; trapezowe – 17,70; dachy ONDULINE – 14,00, styropian – 82,00. Bramy: polskie – 570,00; niemieckie – 780,00; ogrodzenia, balustrady. BRAMSTAL – Kielce, Witosa 72B, 331–49–62. GK190

BLOCZKI, kręgi, krawężniki, inne. Kielce, 30–61–236 wieczorem. 090–336–331. D7847

„FLOOR": parkiety, mozaiki, panele, kleje, schody. Kielce, Chęcińska 14A, 361–19–49. KH434

„IZOBUD" – oryginalne szwedzkie powłekane blachy dachówkowe, trapezowe i rynny „BORGA"; folie dachowe i fundamentowe „DÖRKEN"; bitumiczne płyty dachowe „ONDULINE"; wełna mineralna „GULLFIBER". Niskie ceny. RATY. Kielce, Skrzetlewska 4, tel. 345–59–85. KH481

KLEJE do glazury, posadzki samopoziomujące, tynki polskie i holenderskie doskonałej jakości, systemy dociepleń budynków, gładzie tynkowe białe. Największy wybór! Hurt – Detal. Hurtownia „HEMCEX", Górników Staszicowskich 18, 34–504–05. D7588

KUPON PROMOCYJNY na zakup siporeksu białego „60", cena z bonifikatą i dostawą – 3,89 zł/szt. (041) 366–77–55, (041) 366–79–92. TS44

MATERIAŁY budowlane, ocieplenione. „NIXEL", Krakowska 257, 366–44–30. GA492

NAJTAŃSZE szkło budowlane. Hurtownie Kielce – Księcia Poniatowskiego 27, tel. 361–08–77. Radom – Wierzbicka 26/44, tel. 362–51–59. IS224

NAJWIĘKSZA kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych (700 wzorów). Bezpośredni importer (Hiszpania, Włochy, Francja, Czechy). Sprzedaż ratalna, ul. Cedro–Mazur 7 (Cedzyna, obok cmentarza), 368–01–65. IS186

OGRZEWANIE, instalacje c.o., projektowanie, wykonawstwo. ECO–PLUS, Kielce, 344–78–38. GA536

OGRZEWANIE: serwis kotłów c.o. Kielce, 344–78–38. GA537

OKNA PCV, drewniane. Kominki. Kielce, 368–30–80. IS184

OKNA z PCV, rolokasety. Producent „VICTOR", Kielce, Skrajna 86 (teren Chemadinu), 366–20–73, 090–249–129. KH506

OKNA, DRZWI, PCV, aluminium, rolokasety. ELMIX Kielce, Grunwaldzka 28, 345–18–60. GK133

OKNA, drzwi PCV, aluminium, rolety. Kielce, Grunwaldzka 28, 345–18–60. GK215

PANELE boazeryjne, podłogowe. „Armiko", Kielce, Okrzei 35, 366–05–84. NISKIE CENY! GA521

PARAPETY aluminiowe niemieckie. ROLOKASETY. Alutechnika, Kolberga 11, 345–18–35. D7705

PARKIET, listwy, kleje. Rembudex, Kielce, Górna 20, 368–20–79. Wakacyjna bonifikata do 10%. D7602

PRODUCENT deski podłogowej, boazerii. (047) 254–10–20. D4533

RURY stalowe odzysk – sprzedam. 344–89–31. D6464

SIDING, elewacje winylowe koncernu Alcoa, największego producenta sidingu na świecie. Styropian z transportem, dachówka. Importer: Kielce, Chodkiewicza 87, (0–41) 368–74–87, Hotel „Centralny", 366–25–11, p. 229. CJ3

SPRZEDAŻ tarcicy, więźby dachowe, deski itp. Samsonów, tel. 300–35–24. D6786

TAPETY, FARBY, Kleje. Os. Uroczysko. Kielce, Struga 6 (budynek żłobka). 331–35–32. D7423

TARCICA, łaty, deski podłogowe. Styropian. Listwy – materiały wykończeniowe. Boazeria, panele boazeryjne. Ściegiennego 159, 368–71–89. IS173

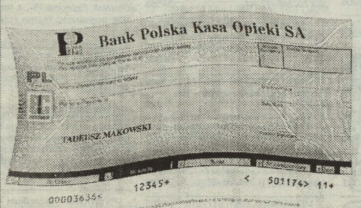
TARTAK – więźby dachowe, tarcica. Strawczyn, (0–41) 30–38–026. D7870

TERMOIZOLACJE BUDYNKÓW; IZOLACJE PRZECIWWODNE ścian piwnic, tarasów, balkonów, łazienek. PROFILE BUDOWLANE do dociepleń budynków, tynków mokrych i suchych, OKNA VELUX, REHAU; PARAPETY OKIENNE imp. Austria. „BUDOKOMPLEX" Kielce, Zagnańska 65, 331–46–11. GA534

WIĘŹBY dachowe, deski (suche), okna, drzwi – nietypowe. Kielce, Ściegiennego 221 (Dyminy), 361–02–77. IS170

Najwygodniejszy rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy

Eurokonto



z Eurokontem

Na Wakacje









- wygodna forma gromadzenia oszczędności i dokonywania rozliczeń
- bezpieczna, bezgotówkowa forma płatności w sklepach i punktach usługowych oznaczonych logo „ec" (euroczeki) i edc /Maestro (karty euroczekowe)
- wypłaty na podstawie Euroczeków w ponad 1900 placówkach Poczty Polskiej
- dostęp do rachunku w każdej jednostce Banku
- wypłaty z bankomatów w kraju i za granicą
- stałe dostępna indywidualna linia kredytowa
- regulowanie stałych opłat
- korzystanie z Teleserwisu - automatycznej informacji telefonicznej o saldzie na rachunku
- miesięczne naliczanie odsetek - oprocentowanie efektywne 13,5%
- klienci, którzy miesięcznie zasilają rachunek kwotą co najmniej 1.500 zł otrzymają bezpłatne, roczne ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków

- Posiadacze Eurokonta mogą uzyskać dodatkowo akceptowaną na całym świecie EUROKARTĘ, kartę z odroczonym, miesięcznym terminem płatności.
- **W okresie wakacji EUROKARTA za pół ceny**

- Klientom, którzy miesięcznie zasilają rachunek kwotą ponad 5.500 zł proponujemy Złotą Kartę.

Bank Polska Kasa Opieki S.A. – Grupa Pekao S.A.
O/Kielce ul. Sienkiewicza 18 tel. 368–05–45 do 47
O/Ostrowiec Św. ul. Kilińskiego 15 tel. 65–38–32, 65–34–67
O/Skarżysko–Kam. ul. Prusa 12 tel. 253–02–10, 53–00–90
O/Starachowice ul. Lipowa 29 tel. 274–66–32, 274–82–52

Pekao eurokonto

http://sbc.wbp.kielce.pl/

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE

343–14–35 OPTIMA, dealer Gerda. Bodzentyńska 33. GK221

NAJLEPSZYCH Firm. 361–60–46. D7827

NAJTANIEJ. 366–35–08. D7930

KUPNO

CINQUECENTO (95, 96). (0–41) 345–73–74. D7940

DOM drewniany do rozbiórki. Kielce, 300–34–15, 345–25–75 po 20. D6382

KUPIĘ antyki, meble przedwojenne, także zły stan. 0601 – 22–64–71. Kielce. KA159

UKŁADANIE PANELI

PROFESJONALNIE. 368–50–94. D7043

LOKALE

000 Kielecka Giełda Nieruchomości – 15 lat doświadczeń. Kielce, Sienkiewicza 9, 344–63–63, 368–23–63. Kredyty mieszkaniowe. GA494

34–488–03 – „Faktor" oferuje M–3, M–4 (garaże), nowo budowane. LA132

DŁUGOSZ–AUTO–CENTER
– Kompleksowa naprawa nadwozi
– Gwarancja **do 5 lat.** 308/kh
Suków Papiernia, 361–94–12.

HURT–DETAL do zagranicznych: blach, zderzaków, oświetlenia, chłodnic
– *nowe, używane;*
–lakiery, dodatki
Kielce, Sobieskiego 87, 361–52–74.

OKAZJA! OKAZJA!
URSUS SYSTEM
CIĄGNIKI URSUS 2812
sprzedaż z bonifikatą 1000 zł.
Inne ciągniki i maszyny również w atrakcyjnych cenach
MOTOAGROMAX, Kielce–Kostomłoty 260 B. (trasa na Łódź), tel. 344–53–15, 090 33–65–59.

KIELECKA SZKOŁA JAZDY
Kielce, ul. Żytnia 1
(Hala Widowiskowo-Sportowa)
tel. 361-18-97 w godz. 9–17
KURS PRAWA JAZDY
KAT. ABT
Dopołudniowy od - **30.VI.97** godz. 9.00
Popołudniowy od - **10.VII.97** godz. 15.30

OKNA
DRZWI
„STOLBUD" WŁOSZCZOWA
CENY PRODUCENTA
OŚCIEŻNICE
STYROPIAN
DRZWI TYPU CLASSIC
BEZPŁATNY TRANSPORT
PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH
poleca
„DREW–PLAST"
SŁOWIK ZAGRODY 5
przy trasie E7 (Kielce–Chęciny),
tel. 366–73–24 508/GA

366–45–82 AGENCJA: Nieruchomości, mieszkania. D7923

368–21–85 Agencja „Centrum", Kozia 10B. D7584

368–75–88 Agencja „Węglowska". GK131

50 m. Zamenhofa, Szydłówek, 331–87–97. D8143

AGENCJA „Broker". Kielce, Paderewskiego 14, 368–35–56. KH447

AGENCJA „LOKUM", 344–22–48.IS215

AGENCJA „Plus", Kielce, plac Wolności 4, tel. 368–08–73. KH448

AGENCJA INTER–DOM Kielce, Sienkiewicza 37/10, 368–04–49. GK207

AGENCJA Nieruchomości – domy, działki, mieszkania. 344–70–76. GK213

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią. Kielce, 331–51–91, po 19.30. D8020

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie – 400 m kw. Kielce – Krakowska. Tel. 0–90–253–320. D8147

DO wynajęcia lokal handlowo–biurowy 75 m kw. w centrum. Kielce, 34–487–97. GA569

DO wynajęcia mieszkanie we Wrocławiu. Kielce, 332–37–35. D7856

„ELIXIR–DOM", Hotel Łysogóry, sprzeda: domy – Podkarczówka, Podhale, mieszkania 2– 3–pokojowe – Bocianek, Stok, KSM, kupi 2– 3–pokojowe – Dalnia, Ślichowice, Jagiellońskie. Kielce, 34–494–54. TS67

FIRMA poszukuje lokalu ok. 50 m kw. – centrum, parter. Kielce, 345–44–10. D8145

KUPIĘ mieszkanie M–3. Kielce, 23–672. D8032

LOKAL biurowy 160 m kw. – centrum, parter. Kielce, 361–58–60. D8071

MAŁY punkt handlowy w centrum miasta odstąpię. Kielce, 332–54–31 po 16, 332–54–30 po 20. D7988

MIESZKANIA do wynajęcia. Kielce, 361–31–78. D7906

MIESZKANIE M–3 sprzedam. 369–88–50. D8085

NOWE mieszkania, ulga podatkowa. „Akcent". 368–70–93. D7098

POSZUKUJĘ lokalu 100 m kw. Kielce, okolice. 23–568. D8200

POŚREDNICTWO Kontrakt Kielce, ul. Sienkiewicza 76, 368–33–22. Kielce, Kościuszki 10, 344–32–40. SE309

SPRZEDAM 2–pokojowe + kuchnia, 42 m kw., II piętro – Śląska. Kielce, 289–89. D8063

SPRZEDAM 3–pokojowe + kuchnia – 51 m kw., I piętro – Śląska. Kielce, 257–23, 369–16–43. D7970

SPRZEDAM M–4, 46,2 m kw. KSM. Kielce, 34–453–29. D8101

SPRZEDAM M–2, centrum. Kielce, 154–327. D8204

SPRZEDAM mieszkanie M–5, os. Świętokrzyskie, z telefonem, po remoncie. tel. 361–06–86. D7905

SPRZEDAM mieszkanie 43 m kw., IV piętro, telefon, garaż murowany, własnościowe. Czarnów. Kielce, 345–00–43. D8026

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe 30 m kw., IX piętro, 380 mil. Kielce, 362–58–40. D8182

SPRZEDAM pawilon handlowy 14 m kw. z wyposażeniem sklepu spożywczego. Do przeniesienia, cena 9.000 zł. Tel. (0–41) 15–40–88, po 17. D8152

WYNAJMĘ sklep o pow. min. 25 m kw. we Włoszczowie lub Jędrzejowie (atrakcyjna lokalizacja). Możliwość zatrudnienia właściciela. (044) 83–59–79, po 20. DK927

ZAMIENIĘ mieszkanie 63 m kw. na dom z dopłatą, 34–566–77. D8006

ZDECYDOWANIE kupię M–3, 368–57–33, wieczorem. D8144

MEDYCYNA

0–602–283–530 alkoholowe odtrucznia, Esperal, wizyty domowe, całodobowo. Kielce, 345–44–25. D6780

„ALFA–MED" Sklep Medyczny, Kielce, Kościuszki 8, ciśnieniomierze, glukometry, inhalatory, ortopedia. Ceny zawsze umiarkowane! TS45

ANALIZA MIKROELEMENTÓW. Alergie, nerwice, łysienie, inne (badanie włosów) tel. 344–87–18 (15 – 17). SE284

ATRAKCYJNE odchudznie, odżywianie komórkowe „HERBALIFE". (0–41) 368–23–50. IS194

BADANIA psychotechniczne kierowców codziennie, także sobota, 8 – 13, wtorek – środa 13.30 – 18. OMEGA, Jagiellońska 70, 345–47–44. GA565

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Zapisy: Kielce, 344–87–18 (15 – 17). SE283

GINEKOLOGICZNE leczenie, zabiegi – tanio. (0–42) 36–05–21 (10 – 18). KA120

GINEKOLOGICZNE tanie zabiegi – również zaawansowane. (042) 30–23–28, 32–73–49 (10 – 18). KN12

GROZI Ci nadwaga? „Herbalife" pomaga. (0–41) 366–20–86. D6443

MELATONINA. (061) 617–510. DK703

USG w domu pacjenta. (041) 361–02–30. TS71

NAUKA

ALFA ogłasza nabór do Policealnego Studium Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Absolwent otrzymuje tytuł technika BHP. Zapisy: Kielce, Targowa 18, 343–04–38. D7915

ALFA ogłasza nabór do Średniej i Policealnej Szkoły Projektowania i Reklamy. Absolwent uzyskuje tytuł technika w zawodach: budownictwo, meblarstwo, architektura, reklama. Kielce, Targowa 18, 343–04–38. D7916

ALFA ogłasza nabór do Policealnej Szkoły Informacji Gospodarczej. Tytuł technika: administracji, prac biurowych, informatyka, ekonomisty. Możliwość uzyskania drugiego zawodu: Detektywa. Kielce, Targowa 18, 343–04–38. D7918

ALFA proponuje: MATURA + zawód detektywa–pracownika ochrony. Kielce, Targowa 18, 343–04–38. D7920

CENTRUM Kształcenia Dorosłych ogłasza zapisy do: Średniego Studium (3 lata nauki – matura) kierunki: społeczno–prawny, administracyjny, pocztowo–telekomunikacyjny, Technikum Fryzjerskiego po zasadniczej fryzjerskiej. Kielce, ul. Podklasztorna 117, tel. 34–510–55, 090249–104. D7770

CENTRUM Kształcenia Dorosłych ogłasza zapisy do Policealnego Studium kierunki: bankowość, turystyka, finanse i rachunkowość, administracja, kosmetyka. Kielce, Podklasztorna 117, 34–510–55, 090249–104. D7771

GLOBAL VILLAGE LATEM: miesięczny, intensywny kurs języka angielskiego dla średniozaawansowanych (native speaker, multimedia, Internet). Złota 27, tel. 345–43–68 (14 – 19). GLOBAL VILLAGE LATEM: tygodniowe kursy korzystania z Internetu. Złota 27, tel. 345–43–68 (14 – 19). KH512

KURSY komputerowe – księgowość, office, windows 95 – MARKSOFT. 343–06–28. D3840

KURSY komputerowe. COMPUTEX Kielce, 344–32–02. GK184

KURSY księgowości komputerowej. COMPUTEX, 344–32–02. GK183

„OMEGA" – SZKOŁY dla Dorosłych. Nabór 1997/98 – Kielce: 366–39–95, Konskie: 31–08, Jędrzejów: 61–114, Ostrowiec Św.: 65–12–81. TS111

„OMEGA" w Kielcach, 366–39–95. Ogólniak, Ekonomik (3–, 4–letnie). Policealne: bankowość, finanse z obsługą celną. TS56

PIERWSZE Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych ogłasza nabór. „PRO–FIL" Kielce, Romualda 3, 368–17–43. TS102

PRYWATNA Policealna Szkoła Techniczna specjalności obsługa ruchu turystycznego, finanse i rachunkowość z obsługą celną, kosmetyka z masażem. „PRO–FIL" Kielce, Romualda 3, 368–17–43. TS104

PRYWATNE Technikum Fryzjerskie „PRO–FIL" Kielce, Romualda 3, 368–17–43. TS103

PRYWATNE średnie studium zawodowe specjalność społeczno–prawna. „PRO–FIL" Kielce, Romualda 3, 368–17–43. TS105

UCZNIÓW do nauki zawodów budowlanych: cieśla, zbrojarz, ślusarz, murarz przyjmuje Zasadnicza Szkoła Budowlana K.P.B.P „BUDUS" S. A. 40–555 Katowice, Rolna 43, tel. 25–21–603. Dla zamiejscowych internat z wyżywieniem. DK963

NIERUCHOMOŚCI

AGENCJA BRACIA STRZELCZYK, Hotel „Łysogóry", pok. 201, tel. 366–25–11, wewn. 201. KH473

AGENCJA INTERLOCUM Kielce, (0–41) 344–53–62. gk198

SPRZEDAM działkę budowlaną w Bilczy. Kielce, 361–06–48 (po 15). D7937

SPRZEDAM działkę 3600 m kw. Kielce, 11–40–36. D8000

SPRZEDAM działkę 613 m w Piekoszowie – uzbrojoną, projekt, pozwolenie na budowę. Kielce, 27–155. D8095

SPRZEDAM działkę budowlaną w Kielcach. Kielce, 344–96–89. D8130

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 8 arów nad zbiornikiem wodnym „Klimkówka" – woj. nowosądeckie. Nowy Sącz, (0–18) 52–10–52, 52–06–10. D8150

SPRZEDAM nieruchomość we Wzdole Kolonia, dom drewniany, duży (woda, c.o., kanalizacja, telefon) w bardzo dobrym stanie. Ogród 1700 m kw. Tanio! Tel. 041/331–04–90, 0602–292–732. GA578

OPRAWA OBRAZÓW

CHĘCIŃSKA 14, „Ramka", 361–37–49. GK202

PRACA

CHAŁUPNICTWO – rękawice. 306–13–50. D7903

FIRMA „DAR–BUD" przyjmie zlecenia na wykonanie prac adaptacyjnych pomieszczeń z suchego tynku. Faktury VAT. Kielce, 332–24–03. D8037

FIRMA Handlowa zatrudni ekspedientkę. Kielce, Hauke–Bosaka 2, pokój 207 (INSTAL). D8186

FIRMA P.U.H. „Pod Telegrafem" zatrudni piekarzy. Kielce, 361–53–33. D7932

FIRMA z kapitałem zagranicznym zatrudni 30 osób (możliwość przekwalifikowania!). Informacje: Kielce, 361–14–02. GA571

GRAFIK komputerowy – własny sprzęt podejmie współpracę. 0–602356559. D8203

ISPOL SP. z o.o. Kielce, ul. Skrajna 76 zatrudni ślusarza z doświadczeniem zawodowym do pracy w utrzymaniu ruchu. Prosimy o kontakt osobisty w dn. 30.VI.97 r. o godz. 9. IS238

LAURENT zatrudni zdolnych fryzjerów. Kielce, 344–32–01. D6760

MŁODY, bez nałogów (średnie), podejmie pracę. Kielce, 366–01–56. GA577

OSOBY do dystrybucji książek. Kielce, 346–12–92. KH430

POSZUKUJEMY pracowników do perfumerii. Kielce, 34–447–15. ZATRUDNIMY sprzedawcę do salonu audio–video. Kielce, 34–445–31. KH508

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, 368–81–99. D8096

PRZYJMĘ do pracy maszynistki do wpisywania na komputerze. Minimalna szybkość pisania 200 znaków na minutę. Kielce, 368–13–47 (14 – 17). D7867

ZATRUDNIĘ Mł.ODEGO MĘŻCZYZNĘ, średnie wykształcenie, dyspozycyjny, sprawny organizacyjnie, prawo jazdy (na sam. dostawczy) – do samodzielnej dystrybucji chrupek i snaków. Informacja telefoniczna: 345–04–58, wewn. 8. D8155

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego. 368–68–24. D8105

ZATRUDNIĘ dziewczynę do małej gastronomii. Kielce, 344–99–44, po 18. D8067

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu mięsnego. Kielce, 306–11–81, 332–39–66. D8165

ZATRUDNIĘ fachowców do dociepliania (tynki ciągnione). Kielce, 366–79–06, wieczorem. D8052

ZATRUDNIĘ kierowcę na Stara. Kielce, 151–051, 090–247–754. D7961

ZATRUDNIĘ operatora koparki „Ostrówek". Kielce, tel. (0–41) 11–07–81. D8082

ZATRUDNIĘ ortoptystkę. Tel. 0602–36–10–10. D8151

ZLECĘ kompleksowo adaptację poddasza. Tel. (0498) 83–80–98, po 20. JE357

Suknie Ślubne
kolekcja „Lato '97"
„Dexa"

KIELCE, ul. Seminaryjska 20A
Pn.-pt. 10-18, sob. 10-14, niedz. 11-14
417/ks

Kostiumy plażowe i kąpielowe
Najnowsze kolekcje firm:
„Speedo", „Gottex", „Fess", „Amarea"
„DEXA" KIELCE, ul. Staszica 1
288/ks

KOWENT S.A.
26-200 Końskie, ul. Warszawska 52,
tel. 041 12 63 55, wewn. 280,
fax 041 12 61-81
OFERUJE:
CYNKOWANIE
GALWANICZNE: możliwość pasywacji na kolor biały i żółty
** detale drobne w bębnach*
** elementy przestrzenne (max wymiary 2500 x 1100 x 200 mm)*
ZAPEWNIA:
WYSOKĄ JAKOŚĆ, NISKIE CENY ORAZ KRÓTKIE TERMINY
65/ko

IGP HURTOWNIA SZKŁA BUDOWLANEGO
SZKŁO TYPU FLOAT
zwykłe, kolorowe, specjalne
TRANSPORT GRATIS!
(dla stałych lub dużych odbiorców)
ART GLASS
LUSTRA
srebrne, kolorowe
SZYBY ZESPOLONE
Kielce, tel. 366-37-00, ul. Batalionów Chłopskich 172
209/ks

Ciągniki rolnicze
MTZ, LTZ, T–25, Ursus, Lamborghini, Zetor
Sprzedaż – serwis
oraz maszyny rolnicze i części zamienne za gotówkę i na raty oferuje Przeds. Produkcyjno Handlowo Usługowe 26–008 Górno k. Kielc (trasa na Lublin) tel. 210 Górno, tel. komórkowy 090 33 55 36. tel./fax (041) 11–10–27 541/ps





444/kh
FORTE KUCHNIE NA ZAMÓWIENIE
KIELCE, ul. Legnicka 28, tel. 253–53, ul. Zagórska 62, tel. 233–48.

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/

RÓŻNE

AAA LOMBARD – „U Marynarza", 368-22-42 – natychmiastowe pożyczki. Kantor „U Marynarza", 368-22-24, także w niedziele. Informacja nocna 090-335-870. GA337

ANTYKI – skup – komis – sprzedaż (ratalna). Kościuszki 10, 344-32-40. SE301

LOMBARD „Karat" – pożyczki pod zastaw. Kielce, Sienkiewicza 64, 366-40-93. GA495

LOMBARD – pożyczki. Kielce, Staszica 1, 344-22-15. GA496

SZUKAM pomieszczenia technicznego lub części domu (wynajem – Kielce, okolica). Kielce, 368-16-60. D8171

SPRZEDAŻ

(0-41) 343-18-81 siatki plastikowe, metalowe, ogrodzeniowe, sto wzorów. GA532

041 0602-321-598 SPAWARKI i migomaty, kompresory, przecinarki plazmowe. Raty bez żyrantów. Faktury VAT. Kostomłoty II 161A, SPAW-TECH. D8126

(041) 34-44-222. KSEROKOPIARKI i KASY FISKALNE.
Sprzedaż – serwis.
Biurex ul. Warszawska 44. LA153

11 rat w Autosystem na NEXIĘ, Kielce, 345-31-42. KH507

125P (84). Kielce, 346-13-78. D7984

126P (1989) czerwony – oryginalny. Kielce, 369-87-27. Pilne. D8199

126P (1990). Kielce, 331-14-82.D8138

126P (1992). Kielce, 34-438-72.D8060

6 wpłat na cinquecento w AUTOTAK. Kielce, 34-50-737, do 15. D8111

AUTA osobowe i inne od 1980 r. – faktura VAT. (0-41) 361-54-52. D8030

AUTOKOMIS „Lemar" przyjmie auta w komis (sprzedaż, gotówka – raty). Duży wybór: Łada, Skoda, Polonez, Fiat i inne. Kielce, Krakowska 168, 366-23-71.IS233

BETONIARKI, mieszalniki – najtaniej (raty). Ruda Strawczyńska, (0-41) 303-80-85. D7701

BMW 520 (1991/92). 361-87-77.D8097

CINQUECENTO (94). Jędrzejów, 613-66. D8110

CITROEN AX-14, (87), srebrny metalik, 121.000 km, szyberdach, 5-biegów. Niestachów 97B, Tel. 281. D8177

CORSA 1,4Si. (0-41) 110-827. D7971

DACIĘ (1991), stan bardzo dobry, zasilana gazem. Kielce, 368-86-85, po 17. SE350

DZIAŁKA budowlana 1000 m, Sandomierska. Kielce, 366-39-84, do 10. SE351

ELEGANT (1995), zielony. Kielce, 34-527-37. D8057

FIAT 126P (1984). 362-58-91. D8084

FIAT 126p (89). Tel. 0602-320-151. D8046

FIAT bis (1990), 33.000 km, przyczepa 350 kg. Kielce, 34-509-17. D8132

FIATA 126p (90). Kielce, 345-93-25. D8188

FIESTĘ 1,8D (1994), peugeota 605 30SV (1991). 368-84-63. D7965

FORD scorpio 2.0 DOHC (1989), automat, cena 16.500,–. Kielce, 368-60-32. D8114

FORD sierra 1,8TD (1992) szyberdach, wspomaganie, zamek centralny. Kielce, 366-36-70. GK206

FORD sierra 1,8 (1985). Kielce, 368-69-53. D7991

FORD sierra 2,0 (1987), benzyna – gaz, pięciodrzwiowy, stan idealny. 361-14-61. D8137

FORD transit (1987) lub iveco 35-8, 361-10-98. D7996

FORDA escorta 1,3 (1986). Tel. 11-17-03. D8170

FSO (1983). Kielce, 345-69-87, po 15. D8141

FSO 1500 KOMBI, stan dobry, cena 2.800,–. Busko, os. Krasickiego 4/74. BU113

GARAŻE blaszaki, wiaty 3x5 m. 1.150,00 zł. Dostawa do klienta. (0-47) 26-32-742. OS105

HEBLARKĘ, cykliniarkę, giętarkę do rur elektryczną, przecinarkę do metali. Kielce, 366-36-97. D8198

IVECO 35-8 (94) na bliźniakach. Kielce, 344-52-36. D8192

KAMAZ (87), ciągnik. Kielce, 361-96-30. D8206

KAMAZA C.S + naczepa Heltman. Tel. 11-17-02. D7960

KAMERĘ Sony 8. Kielce, 34-59-274. D8187

KIOSK – 9 m kw. 368-55-09. D8193

KOMBAJNY zbożowe i prasy do słomy, zachodnie – duży wybór. Częstochowa, (034) 62-85-68, (034) 62-85-86, (033) 75-45-06. P59

KOMPUTER, monitor, drukarkę z oprogramowaniem. (0-41) 361-88-41, po 18. D8164

KUPIĘ samochód do naprawy. 361-85-31, 361-17-54. D7296

KUPIĘ samochód kombi sprowadzony. 34-566-77. D8005

ŁADA 2107 (1989), biała. Kielce, 331-08-65, po 16. GK232

ŁADA 2107, 1,6 (1986). (0-41) 26-264. D8093

MAZDA 323 (1990) – 1,4. 331-00-31. D7998

MERCEDES 190D (1984) silnik (88). Masłów II 43. D7976

MERCEDES 200D M-124 (1986). Kielce, 361-10-98. D7995

MERCEDES 207 (82). (0-41) 15-16-05. D7977

MERCEDESA 190E (1986). (0-41) 332-21-99. D8106

MERCEDESA 200D – stan dobry. Kielce, 368-67-62. D8157

MITSUBISHI Galant, 1,8 (1991), 21.000,– Dodatki. Sprzedaż – zamiana. (0-47) 253-07-97. D8160

NYSĘ 522 (1988), po kapitalnym remoncie. Kielce, 332-46-43. D8154

OBRABIARKI DO DREWNA dobre i tanie oferuje producent: Zakład Mechaniki Maszyn w Krakowie, ul. Dekerta 9, tel. (012) 56-14-52. Regionalny Dystrybutor: Firma Handlowa „Zrób to sam" Kielce, ul. Składowa 3, tel. (041) 366-36-70. DK28

OPEL corsa 1,2 (92). Kielce, 366-01-96. D8168

OPEL kadett 1,3 (87) oclony, nie rejestrowany, 10.000 zł. 344-78-53. D7986

OPEL omega kombi 2,6i (1992), cena 25.000. Tel. (0-41) 361-31-35. D8180

PEUGEOT 205 diesel turbo (1991) – pilnie. 368-50-17. D8139

PEUGEOT 605 SV3.0 (1991), bezwypadkowy 21.500,–. Renault master 2500D 1850 tony ładowności. Tanio. Kielce, 331-12-35. D8001

PILNIE skodę Felicję. Kielce, 331-50-50. D8175

PIŁA z podcinaniem do płyt wiórowych. Kielce, Zagnańska 141, 331-82-89, wewn. 42. D7861

POLONEZ caro 1,6 GLI, katalizator, bordo met., I właściciel, garażowany. Tel. (0498) 812-090. JE351

POLONEZA Caro (1992), 20.000 km, pierwszy właściciel. Stan idealny. 331-00-47. D8161

POLONEZA Caro 1,6 (1992). Kielce, 362-57-93. D8163

PRZYCZEPĘ campingową N-126 Niewiadów. Kielce, 366-41-56, po 20. D8016

RATY – AutoTAK. Kielce, 369-19-09. D8062

RENAULT 19 1,4 (1992). Tel. (0-41) 15-40-88, po 17. D8153

RENAULT Clio (1991), VW Golf (1990). Kielce, 345-87-78. D8149

RENO megane (5.000 km), cena atrakcyjna. Kielce, 28-577. D8048

RODOWODOWE szczenięta sznaucer miniatura. Kielce, 331-90-92. D8078

ROTWEILER – rodowodowy – pies (3 m-ce). Kielce, 366-26-43, po 20. D8128

ROTTWEILERY – 7 tyg. z rodowodem. Kielce, 111-746. D8201

SAMARA (XII.1988). Kielce, 361-04-63. TS120

SILOS 20 T, 34-566-77. D8008

SKODA felicja (VI.1995). Kielce, 343-15-85. GA566

SPRZEDAM lub zamienię na samochód osobowy Tarpana (diesel), (grudzień 1990), oplandeczony. (0-496) 72-63. BU114

STAR 28 asenizacyjny 125p pick-up (1986). Daleszyce, tel. 177. D7999

SZCZENIAKI dogi niemieckie. Kielce, 368-78-18. D8202

SZCZENIĘTA rasy rottweiler – bez rodowodu. Kielce, 368-16-87 (7 – 15). D8158

SZCZENIĘTA sznaucer miniaturowy – czarne. Bez rodowodu. Kielce, 361-07-24. D8159

TANIO nowe meble młodzieżowe. Kielce, 345-41-99. D8142

TANIO opel omega 2.3D (1987). Tel. (0498) 627-11. JE354

TICO (1997), alarm, centralny zamek, 7.000 km. Busko, (0496) 73-55. D8131

TOYOTA CAMRY – combi (1987), 2,0TD. Bezwypadkowy, serwis oznakowany, autoalarm, stan techniczny b. dobry. Cena 17.000,–. Tel. (0-41) 17-75-78. D7683

UNO (1986), cena 8.300,–. Kielce, 279-54, wieczorem. D8058

VOLKSWAGEN JETTA, 1,6TD (1985), pilnie. Włoszczowa, (0-498) 42-721. BU112

W golf 1,1 (79), 3.500 zł. 344-78-53. D7985

WARTBURGA (1985). Kielce, 34-595-15. D8156

WÓZKI dziecięce. Producent – ceny hurtowe. Kielce, Piaski Małe 5, 331-76-78. D7874

ŻUK skrzyniowy (1989). Stan dobry. 331-96-83, po 17. D7953

SZYCIE FIRAN

PRZENIESIONE z Wesołej 9 na pl. Wolności 12. Sklep z tkaninami, firanami, karniszami – ceny hurtowe. IS219

TOWARZYSKIE

(0-41) 28-278, EMANUELLE. D8178

(0-41) 361-17-11, LAIS. D8042

(0-41) 361-25-49 – „EXTAZA". D8100

(0-41) 361-49-15, THAIS. D8041

(0-41) 366-45-17, ALEXIS. D8179

FRYNE Starachowice, ul. Ostrowiecka 87. D8043

MŁODE atrakcyjne dziewczyny do pracy w agencji towarzyskiej w Hiszpanii. Tel. 00342995620. D7111

BRAMY GARAŻOWE

BRAMY na 100 lat – HORMANN, garażowe, przemysłowe, drzwi, ocynkowane, niemieckie, napędy, maszty flagowe. Kielce, Dyminska 18, tel./fax 361-04-63, 090-33-67-79. TS84

POLSKIE, NIEMIECKIE. Kielce, 345-66-27. Radom, 360-38-16. GK200

OKNA PCV
REHAU, PANORAMA
Sprzedaż, montaż
SIDING
Sprzedaż, montaż
TRANSPORT GRATIS
SYSTEMY CENTRALNEGO ODKURZANIA
Remonty kapitalne, ocieplenie budynków (ATLAS, CERESIT)
Kielce, ul. Zagnańska 151
teren „Centrostalu"
tel. (0-41) 331-10-21 wew.275
0602-319-645
firma to-mont
458/kh

Hurtownia Farb i Lakierów „HEINICH"
impregnaty, farby, lakiery, tapety natryskowe, wyprawy tynkarskie
SIGMA COATINGS
Dobór koloru z palety 1750 BARW
Kielce, ul. Krakowska 62 (obok CPN), tel. 345-16-45, tel./fax 361-09-85
492/GJ

TOPPING
PANELE BOAZERYJNE
(50 wzorów – bogata kolorystyka)
Ściany, sufity, elewacje–PCW, podłogi
SIDING KANADYJSKI
Kielce, Dyminy, ul. P. Ściegiennego 270A,
tel. 368-70-27, godz. pn.-pt. 8-16, sob. 8-13. 514/ga

SIATKI
W TEMACIE JEST WSZYSTKO: 564/GA
- OGRODZENIOWE POWLEKANE BEKAERT – 100 wzorów
- OGRODZENIOWE OCYNK – produkcja – każde oczko i wys.
- PLASTIKOWE (Węgry) – 30 rodzajów, tkane, leśne, itp.
- wszelkie ogrodzenia sztywne i akcesoria ogrodzeniowe
PUH „ATLANT" Kielce, Zagórska 103,
tel. (0-41) 343-18 – 81, (090) 33-55-89

FOLIA:
* dachowa
* budowlana
* ogrodnicza
* stretch
Ceny producenta.
Polskie atesty.
„XL" Kielce:
ul. Domaszowska 115,
ul. Rolna 8,
tel. 368-08-79, 34-417-04. 551/GA

USTRONIE – Kielce, ul. Spokojna 5
USŁUGI POGRZEBOWO-NAGROBKOWE
(całodobowe), tel. 361-29-18, 361-39-12.
Telefony prywatne
K. Sieczko 331-00-02 S. Zawadzki 366-79-94
ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:
– przewozy zagraniczne zwłok
– kompleksowa obsługa pogrzebów
– karawany – typ francuski – firma „Renault"
– trumny – wieńce i kwiaty
– inne wszelkie usługi związane z pogrzebem.
Jednocześnie polecamy usługi w zakresie budowy:
KATAKUMB ☆ POMNIKÓW
– z lastrika oraz granitowe (niskie ceny)
– renowacja grobów: sprzątanie i pielęgnacja grobów
– kucie liter. 423/kh

Sprzedaż ratalna, Transport gratis (Kielce)
OKPOL" s.c.
Kielce, Niewachlów I, ul. Batalionów Chłopskich 77, tel./fax 345-71-91, 345-54-27
Końskie, ul. Kielecka 3, tel. 32-92
Ostrowiec Św., ul. Kilińskiego 51, tel./fax 65-31-63
Jędrzejów, ul. Strzałecka 5, tel. (0486) 620-01
NAJTAŃSZE OKNA PCV W POLSCE
• OKNA DREWNIANE (URZĘDOWSKI, FERNO, STOLIMPEX)
• OKNA DACHOWE - FAKRO, VELUX
• DRZWI TŁOCZONE - POL-SKONE
• DRZWI ALUMINIOWE
• BRAMY GARAŻOWE, PARAPETY
Zapewniamy:
• doradztwo, montaż
• bezpłatny transport w Kielcach
• raty bez żyrantów
OKPOL" s.c.
Rabaty dla emerytów i rencistów 3 %!
320/SE
ZAPRASZAMY 8 - 17, sob. 8 - 13

http://sbc.wbp.kielce.pl/

AUTO

C.M. POLMOZBYT
KIELCE, Sp. z o.o.
ul. 1 Maja 191
dealer FIAT
hurtownia części zamiennych FIAT i akcesoriów oferuje:

* oryginalne części do samochodów „Fiat", „126p", „cinquecento", „uno", „tipo", „tempra", „punto", „bravo", „marea"
* akumulatory EXIDE Poznań, FULMEN, Samsung, Ducellier
* oleje silnikowe
* łożyska, świece zapłonowe, żarówki
* narzędzia
* akcesoria samochodowe
* dogodne terminy płatności
* zapraszamy w godz. 7–16, tel.34–555–65 lub tel. 366–20–97, Kielce, ul. 1 Maja 191.

449/KH/1

TURYSTYKA

BODEŃSKIE, STUTTGART, WURZBURG. (0–81) 525–13–06. KA144

FRANKFURT – przewozy. Kielce, 368–25–66. D6523

FRANKFURT – przejazdy. Lipsko, 378–23–75. RR439

L ENIGMA L
czynne od 9 do 17, w soboty od 9 do 13. ZAPRASZA NA
KURS PRAWA JAZDY
KAT. – ABT (oraz lawety)
w Kielcach, Paderewskiego 14, tel. 366–11–80 lub (090) 33–52–61
Rozpoczęcie kursu 27.VI.97, godz. 16
w Skarżysku, ul. Zielna 16, tel. 515–212
Rozpoczęcie kursu 23.VI.97, godz. 16

OKAZJA
GAZOBETON
z Kozienic
Tanio – Szybko – Solidnie
z dostawą na plac budowy
tel. (048) 14–73–60
w godz. 6 – 22
Faktury i rachunki VAT 230/rr

FRANKFURT, Mannheim, Lipsko. (0–48) 37–80–307 „Wojtek". GW96

KIELCZANIN – przejazdy do Hiszpanii. Kielce, 331–40–34. D5748

MIKROBUSY. 361–51–88. D5450

MONACHIUM, Norymberga, Landau. (0–81) 525–13–06. KA142

NORYMBERGA. Lipsko (048) 37–80–307 „Wojtek". GW120

PRZEWÓZ osób Mannchein, Frankfurt. Kielce, (0–41) 30–38–095. D7824

SZCZAWNICA – niedrogie noclegi. Willa w parkowej części uzdrowiska. Właściciel Kielce, 361–50–17. D8176

WŁADYSŁAWOWO – pensjonat lipiec – sierpień. Nocleg – wyżywienie 50 zł/os. Tel. (0498) 618–26. JE360

WŁADYSŁAWOWO. Ustka, kwatery lipiec – sierpień. Tel. (0498) 618–26. JE359

USŁUGI

(0–41) 344–57–34 ANTENY – Domofony. Gwarancja. PROMOCJA!!! D8173

001. Naprawa – montaż gazowych pieców, kuchenek. Hydrauliczne. Kielce, 361–60–56. D6002

332–29–64, 34–437–04 Kielce. Naprawa telewizorów. D8074

366–10–08. Naprawa – montaż, gazowe kuchenki, piecyki, gwarancja. D3372

368–08–97 Kielce Magnetowidy naprawa w domu klienta, bezpłatny dojazd, gwarancja, mgr inż. Kwiecień. D8146

368–53–57, 361–62–84. RTV – naprawy. Na Stoku 51H. Ciapciak. D7232

368–87–82 – VERTIKALE – produkcja. Montaż paneli. 0602373940. IS242

369–15–55 Kielce. Naprawa telewizorów. D6998

ALARMY, domofony. 34–434–79.IS216

BART – kraty nożycowe, 361–70–02. D7898

BEST – Dodatkowe drzwi. 344–44–95. D7594

BIURO Rachunkowe. Kielce, Sienkiewicza 76, IV p., pok. 41, tel. 368–48–80. SE318

BUDOWA, remonty domów, pawilonów. Kielce, 345–05–71, 090336659. D7392

CENTRALEK telefonicznych sprzedaż i montaż. Kielce, 34–457–67. GA484

CYKLINOWANIE – lakierowanie, 366–02–65. D7876

CYKLINOWANIE – lakierowanie. 361–68–23. D7964

CYKLINOWANIE – lakierowanie. 306–21–23. D8056

CYKLINOWANIE. Kielce, 332–40–32. D2581

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 331–14–60. D5422

DOMOFONY. Kielce, 331–10–48. D7378

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, dodatkowe. 366–19–17. IS218

GLAZURA, panele. 362–53–70. D7951

GLAZURA, terakota, suchy tynk. (041) 361–67–39. D6386

KRYLAMEX – wtryskowe ocieplanie domów. Kielce, 11–70–16. TS107

LAWETA. 369–90–89. D8190

MALOWANIE NATRYSKOWE. Gwarantowane profesjonalne wykonanie. 362–57–77. IS191

MALOWANIE gładkie i natryskowe. Kielce, 332–39–88. IS203

MALOWANIE natryskowe. 28–089, 332–23–09. D6676

MALOWANIE natryskowe, 362–54–46. IS236

MALOWANIE, suche tynki, panele. Kielce, 345–31–30. D8121

MALOWANIE, tapetowanie, rigips, panele. Kielce, 332–27–26. D5485

MALOWANIE, tapetowanie, remonty, rachunki. 362–57–10. D7425

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki, 36–24–360. D8118

MALOWANIE: gładkie, natryskowe. 368–63–58. D8148

MONTAŻ elewacji winylowych. Siding z ociepleniem. 369–88–25, 362–58–91. D8083

NAPRAWA magnetowidów. Kielce, 3318000. D7780

NAPRAWA pralek, lodówek. 332–32–24. Domagała. D6901

NAPRAWA pralek, 369–82–22. D6938

NAPRAWY urządzeń: pakujących, dozujących, regulacji temperatury. Modernizacja i usprawnianie nietypowych układów sterujących. Sterowanie radiowe do bram i drzwi garażowych. Zakład Automatyki Przemysłowej, 34–457–87. GA542

OCIEPLANIE domów pianką. P.H.U. CHAZET – Kielce, (0–41) 11–70–32.D6902

OCIEPLENIA domów – styropian, tynki strukturalne. Kielce, 331–97–26. D8068

PANELE podłogowe. 362–53–70.D7950

PANELE profesjonalnie. 368–50–94. D7044

PARKIETY, panele, suche tynki. Kielce, 345–16–26. D7990

PIASKOWANIE. 344–89–31, 345–01–75. D6463

PROFESJONALNE instalacje elektryczne, telefoniczne, przeciwburzowe. (0–41) 361–21–71. IS234

PROFESJONALNE układanie wykładzin termozgrzewalnych – usługi budowlano–remontowe. Kielce, 369–14–72, po 17. TS118

ROLOKASETY – ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, bramy rolowane, parapety aluminiowe. „ALUTECHNIKA" Kolberga 11, tel. 345–18–35. Zapraszamy 8 – 17. D7706

ROLOKASETY, kraty, karnisze, roletki, żaluzje, verticale, markizy. 331–29–38, 0602–36–54–94. KH479

SCHODY – wyrób, montaż. Dąb, buk, jesion. Telefon 0–90–25–33–01, po 18. D6871

SZAFKI, zabudowy wnęk, docinanie płyty meblowej na wymiar. „Format", Kielce, Zagnańska 141, 331–82–89, wewn. 42. D7860

TRANSPORT – przeprowadzki, 366–78–36. D5678

TRANSPORT – tona. Kielce, 27–775. D7975

TRANSPORT 1,8 TONY, Kielce, 368–95–61. D8196

TRANSPORT 1,5 t. 34–561–34. D7586

TRANSPORT 1,8 t – VAT. Kielce, 345–30–29. D1929

TRANSPORT międzynarodowy 1,5 t, 18 m sześc. Kielce, 332–63–62, 362–34–76. GK216

TYNKI, docieplenia. Kielce, 345–05–71, 090336659. D7393

UBEZPIECZENIA majątkowe, komunikacyjne, na życie. Kielce, Targowa 18, pok. 122, tel. 34–30–462. D7214

UKŁADANIE kostki brukowej. Kielce, 345–05–71, 090336659. D7391

UKŁADANIE kostki brukowej. Kielce, 345–77–28. D7980

UKŁADANIE kostki brukowej. Kielce, 368–53–30. D8038

UKŁADANIE kostki, schody, podesty, granit, marmur. Kielce, 34–519–31, po 19. D8124

UKŁADANIE kostki brukowej: specjalistyczny sprzęt, profesjonalny nadzór, rzetelna załoga. 361–50–17. D8174

UKŁADANIE kostki. Wysoka jakość. 345–54–60. D8194

VIDEOFILMOWANIE. Kielce, 331–01–86. D7722

VIDEOKIELCE. 28–376. D7559

WIDEOFILMOWANIE. Kielce, 362–12–79. D7562

WORD, Excel – przyjmę zlecenia. Kielce, 369–14–72, po 17. TS119

ZAKŁAD Betoniarski oferuje po atrakcyjnych cenach: bloczki betonowe, pustaki żużlowe. Możliwość transportu. Telefon, (0–41) 15–14–46. D8112

ŻALUZJE – Producent „MEDIUM". 3686–328. D6758

ŻALUZJE antywłamaniowe, rolokasety, verticale, kraty, roletki materiałowe, markizy, żaluzje. „Skalmar", 331–33–94. D6517

ŻALUZJE tanio, 369–86–37. D7673

ŻALUZJE, verticale, rolokasety. 331–45–56. D6885

ŻALUZJE. 368–40–15. D7567

ŻALUZJE. Kielce, 345–71–79, 346–11–77. D7775

Firma „PIA PIASECKI" S.A. zatrudni na budowach w Warszawie i Częstochowie pracowników w zawodach:
- *cieśla-zbrojarz*
- *murarz-tynkarz*
- *monter ścian gipsowych*

Zgłoszenia: Kielce, Pańska 84, dojazd autobusami linii nr 19, 31. 576/ga

I Prywatny Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Melchiora Wańkowicza w Kielcach
ogłasza nabór:
- **do Liceum Ogólnokształcącego dziennego**
- **do Szkoły Podstawowej – kl. „0", 1, 2**

na rok szkolny 1997/98
Kielce, ul. Romualda 3, 368–17–43.
Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. 117/TS

WAKACJE '97
Kolonie i obozy młodzieżowe
SIANOŻĘTY (24.VII-12VIII, 3.VIII-21.VIII)
KRYNICA MORSKA (6.VIII-25.VIII)
Słowacja (18.VII-30.VII) - 690 zł
Włochy (22.VII-3.VIII) - 910 zł
Francja (29.VII-12.VIII) -980 zł
PT „ŁYSOGÓRY", Kielce, ul. Sienkiewicza 74 tel. (0-41) 366-30-15, 366-24-24, fax. 366-44-14

ERG ZTS WABRZEŹNO
Zakłady Tworzyw Sztucznych „ERG" WĄBRZEŹNO S.A.
wprowadzają na rynek swój nowy produkt.
PANELE BOAZERYJNE
Do dekorowania ścian wewnętrznych, w kilku kolorach i wzorach nadruku, zabezpieczonych przed osiadaniem kurzu, ścieraniem powierzchni, utratą koloru wraz z zestawem listw wykończeniowych. Posiadają pozytywną Ocenę Higieniczną PZH i Atest ITB
Poszukujemy hurtowni i sklepów z terenu woj. kieleckiego celem podpisania umów o kooperacji handlowej. Zainteresowane podmioty zapraszamy do współpracy.
Skład Fabryczny: 25-001 Kielce, ul. Piwowarska 25, tel. (0-41) 331-47-70

WAKACYJNE CENY
-10%
MARYNARKA - 9.45 zł
SPODNIE - 7.20 zł
SPÓDNICA - 5.85 zł
KURTKA - 9.45 zł
PRALNIA
PRALNIA ekologiczna chemiczna
Ekologiczno-Chemiczna
KIELCE ul. Sienkiewicza 53
BUSKO ul. Boh. Warszawy 7
KOŃSKIE ul. 16 Stycznia 1c/2
OSTROWIEC ŚW. ul. Świętokrzyska 1/7
Codz. 6-22 Sob. 9-16
BM FOKA 117/TS

WYRAŹNIE LEPSZY TELEFON
WYRAŹNIE LEPSZE WARUNKI
* cena netto
Cena telefonu
DANCALL HP2731 z kartą SIM
555.00 zł*
W prezencie jednorazowy aparat fotograficzny KODAK
BARTPOL
Kielce, ul. Mała 14
tel. 344-99-40, 0-602-331-226
Ilość zestawów objętych promocją ograniczona
Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock tzn. współpracują tylko z siecią Era GSM
era GSM
Autoryzowany dealer

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY CHĘCINY
Lekarz weterynarii Michał Krakowski informuje, że z dniem 27.VI.1997 r. została zmieniona siedziba Lecznicy dla zwierząt w Chęcinach. Obecnie lecznica znajduje się na ul. Radkowskiej 27 (obok Komisariatu Policji)
Tel. 151-012 i 151-096 (prywatny) 1202/rr

L ŚWIĘTOKRZYSKA SZKOŁA JAZDY L
KIELCE, ul. Seminaryjska 27 (obok bazarów), telefon 361-53-53 zaprasza na
KURS PRAWA JAZDY KAT. A, B, T
Rozpoczęcie kursu dn. 03.VII. 1997 r. o godz. 10 i 16.
Oferujemy: * solidne przygotowanie
* zniżki dla uczniów, studentów i bezrobotnych
* wpłaty w dogodnych ratach.
* własny plac manewrowy.
SZKOLIMY SKUTECZNIE I TANIO. PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ SAM. 1199/RA

PANELE KK
boazeryjne MDF, podłogowe (9000 obr.)
ponadto oferujemy:
- *płyty meblowe, blaty kuchenne, obrzeża*
- *akcesoria meblowe - ceny promocyjne.*

Zapraszamy odbiorców hurtowych w godz. 8 - 17, soboty 8 - 13.
KJK - Hurtownia Płyt Wiórowych. Kielce, Górna 25, tel. 344-50-83. 270/he

http://sbc.wbp.kielce.pl/

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Plus GSM

Plus dla Kielc



Witamy w sieci Plus GSM

INTERKOM
Przedsiębiorstwo Handlowe

25-501 Kielce, ul. Sienkiewicza 66, tel./fax (041) 344 30 81 do 84
25-501 Kielce, ul. Sienkiewicza 48 (NOT), tel./fax (041) 344 45 31
http://www.complex.com.pl/~interkom

http://sbc.wbp.kielce.pl/

ZARABIAJ Z NAMI PASKOMANIA

5 904331 001031

W SKLEPACH LIDER MARKET

CUKIER 1 KG
200700104226
~~1,69~~ **1,49**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

EDEN SOK pomarańcz grejpfrut 1 l
2020800400488
~~3,96~~ **3,39**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

PAMPERS
2020800200484
~~13,89~~ **13,06**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

FRUGO 300 ML
2020400103659
~~1,55~~ **1,39**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

TIX 3,6 KG FOLIA
2020700300437
~~14,46~~ **12,45**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

CZEKOLADA TRAUBEN NUSS 100 G
2010303200128
~~2,70~~ **2,29**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

RYŻ SARAD PARABOLICZNY 500 G
2020700202427
~~1,80~~ **1,49**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

COLA CAO 250 G
2010303200628
~~3,04~~ **2,89**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

MARGARYNA FINEA MIX 400 G KUBEK
2020100102570
~~2,52~~ **2,30**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

KAWA PEDROS FAINSTER 250 G mielona
2010303200629
~~5,66~~ **4,75**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

MĄKA PSZENNA LUKSUSOWA 1 KG
2020200102753
~~1,56~~ **1,35**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

MAKARON LUBELSKI NITKA
2010100800262
~~2,17~~ **1,79**
Cena aktualna od 27 czerwca do 3 lipca

Oto zasady zabawy: wystarczy wyciąć pasek z kodem produktu, zrobić zakupy w dowolnym sklepie Lider Market, przy kasie pokazać pasek i otrzymujecie Państwo **produkt po specjalnej – bardzo niskiej cenie.**
Jeden pasek – jeden produkt. **Przelicz, ile możesz zaoszczędzić.**

ZAPRASZAMY codziennie od 7 do 21, niedziela od 10 do 17

Manifestu Lipcowego 125
Jagiellońska 25 *(D.H. Szumen)*

Już w następnym magazynie Słowo kolejne produkty.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Radosna środa ostrowieckich kibiców

Z szablami do ekstraklasy

25 czerwca 1997 roku zapisze się złotymi zgłoskami w klubowych kronikach KSZO oraz całego naszego regionalnego sportu. Po raz pierwszy w historii Kielecczyzny ma swojego reprezentanta w futbolowej ekstraklasie.

Szalony wieczór

Cały Ostrowiec oszalał w środowy wieczór. Po gwizdku kończącym mecz KSZO – Świt Nowy Dwór Mazowiecki kilka tysięcy kibiców wypadło na murawę stadionu, aby choć na chwilę być blisko swoich ulubieńców. Szampan lał się strumieniami. Życzeniom i gratulacjom nie było końca. Jak było do przewidzenia, kibice natychmiast rozebrali piłkarzy.

Tymczasem prezydent Ostrowca **Zdzisław Kalamaga** wręczył kapitanowi KSZO **Sławomirowi Adamusowi** okazały puchar od Zarządu Miasta. Pamiątkowy sygnet od włodarzy miejskich dostał także trener **Czesław Palik.**

– Obchodzimy właśnie 400-lecie miasta, awans piłkarzy do I ligi to najlepszy prezent dla mieszkańców – stwierdził rozentuzjazmowany wiceprezydent **Waldemar Paluch.**

Uradowany awansem był także **Janusz Batugowski**, który również ma swój udział w sukcesie.

– Takie jest życie. Jedni wygrywają, inni przegrywają. Cieszę się, że drużyna, którą prowadziłem rok temu, a która wówczas uratowała się przed spadkiem, teraz jest w pierwszej lidze. Dla Ostrowca, dla regionu, jest to doskonała forma promocji.

Podobnego zdania był również prezes Autonomicznej Sekcji Piłki Nożnej Błękitni Kielce **Jan Czachowski.**

– Cały czas byłem przekonany, że KSZO awansuje. Proszę zobaczyć jaka euforia ogarnęła kibiców. To coś fantastycznego. Teraz o KSZO, Ostrowcu, ba, całej Kielecczyźnie, będzie mówić sportowa Polska.

– Przyznam szczerze, że dawno nie widziałem tak wspaniałej atmosfery. Widać, że w Ostrowcu futbol jest bardzo popularny – stwierdził **Sylwester Siudak**, sekretarz kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Po fecie na stadionie piłkarze wraz z działaczami pojechali na wspólną kolację do Brodów Iłżeckich, gdzie prezes zarządu Huty „Ostrowiec" **Henryk Krekora** wręczył futbolistom pamiątkowe szable.

Kibice natomiast świętowali przy barach piwnych. Tak było m.in. „U Lecha", gdzie piwo lało się strumieniami. – Jak tu się nie cieszyć – mówi Wojtek, fanatyczny kibic ostrowieckiej „jedenastki". – Myślę, że spełniło się marzenie nas wszystkich. Nawet gdybyśmy mieli spaść po rocznym pobycie, to i tak nikt nam nie zabierze tego, że rywalizowaliśmy na pierwszoligowych boiskach. Widzi pan, jaka jest euforia.

Tajna broń KSZO

Kilka worków papieru i kilkadziesiąt butelek po szampanie zebrano wczoraj rano z murawy stadionu KSZO w Ostrowcu. Awans do ekstraklasy świętowano w tym mieście hucznie, ale krótko. Już wczoraj władze klubu zajmowały się przyszłością drużyny.

Rano odbyła się w hucie narada zarządu, podczas której mówiono także o futbolu. – Przede wszystkim podziękowałem wszystkim kolegom, którzy w awansie piłkarzy do I ligi także mieli swoje „trzy grosze" – powiedział nam **Henryk Krekora**.

– Poza powszechnie znanymi działaczami są to członkowie zarządu huty: **Ziemowit Gajda, Zygmunt Żywczyk, Stanisław Ostrowski** oraz dyrektorzy wydziałów: **Marian Dymara, Wiesław Barański, Marek Pypeć** i **Jerzy Ślusarczyk** - dyrektor finansowy. Żartowaliśmy, że okazał się naszą tajną bronią, bowiem przybył do nas... ze Stalowej Woli. Oczywiście, huta nie wycofuje się ze sponsorowania piłkarzy, ale trzeba pomyśleć o założeniu sportowej spółki akcyjnej. Chcemy jak najszybciej stać się klubem w pełni profesjonalnym.

– Poświętowaliśmy, ale trzeba brać się do pracy – mówi prezes SPN KSZO **Marian Strzelecki**. – Na razie porządkuję myśli. Osiągnęliśmy jeden cel, ale znów czeka nas praca od podstaw i tak, jak do tej pory, musi wziąć górę zdrowy rozsądek. A przerwa letnia w rozgrywkach jest zdecydowanie za krótka na załatwienie wszystkich spraw. Na początek czekają nas rozmowy z piłkarzami i trenerem. Strategicznym sponsorem pozostaje huta, ale szukamy dodatkowych źródeł dochodu. Myślę, że jako „towar pierwszoligowy" sprzedamy się lepiej.

Jak do tej pory, do klubu dotarło niewiele telegramów i faksów z gratulacjami. Poza pucharami, jakie piłkarze otrzymali bezpośrednio po meczu, gratulacje dla klubu nadeszły od: Granatu Skarżysko, Błękitnych Kielce, Bucovii Bukowa, NSZZ „Solidarność" Zakładów Porcelany w Ćmielowie, SEFAKO Sędziszów, radomskiego oddziału „Echa Dnia" i „Słowa Ludu".

MACIEJ CENDER, (sts)



Tak Wojciech Klich (z lewej) cieszył się ze strzelenia trzeciej bramki dla KSZO w meczu ze Świtem fot. Sławomir Sijer

Smutny finał sezonu piłkarzy ręcznych

Przegrana Iskra

Sezon 1996/97, choć okraszony brązowym medalem mistrza Polski, zapisze się jako najgorszy z ostatnich pięciu w historii kieleckiej Iskry. Zadecydował o tym środowy mecz finałowy o Puchar Polski, przegrany z „siódemką" Petrochemii.

Przypomnijmy, w czterech poprzednich sezonach kielczanie trzykrotnie stawali na najwyższym stopniu podium, zaś raz wywalczyli srebrny medal. Liczono na to, że niedosyt po ligowych zmagniach osłodzi drugi, po 12 latach przerwy w historii klubu, Puchar Polski (poprzedni wywalczony został przez kieleckich piłkarzy ręcznych pod szyldem Korony w 1985 r.). Spotkanie prawdy, jak wielu określało konfrontację w Łowiczu, przyniosło jednak kolejne rozczarowanie zarówno dla kibiców, działaczom, szkoleniowcom, a zwłaszcza kibicom Iskry. Choć potencjalnie kadrowo mocniejszy jest kielecki zespół, znów podobnie, jak to miało miejsce w maju w półfinałowych meczach play-off o mistrzostwo Polski, okazał się gorszy od płocczan.

– Powiem szczerze, że liczyliśmy się z porażką w dzisiejszym meczu. Iskra ma chyba jednak jakiś nasz kompleks i nie potrafi w meczach z Petrochemią pokazać wszystkich walorów. To już jednak nie moje zmartwienie. Cieszę się, że wrócam do zdrowia i pomogłem kolegom zwalce o Puchar Polski – powiedział, tuż po spotkaniu w Łowiczu, jeden z najlepszych jego graczy, as atutowy płockiej „siódemki" **Marek Witkowski.**

Szampańskie nastroje panowały wśród zawodników Petrochemii, „Trufwał" w powietrzu na pamiątkę swych podopiecznych trener **Zajączkowski.**

Co zrozumiałe, zgoła odmienne nastroje panowały w obozie kieleckim. Opuszczone głowy zawodników, smutne miny trenerów i działaczy mówiły same za siebie.

Po raz drugi w ciągu niespełna miesiąca Iskra przegrała z Petrochemią. Nie dość, że rezultat w Łowiczu był identyczny jak w piątym meczu play–off w Kielcach, to i błędy te same, popełnione w końcówce spotkania, które na pewno było do wygrania.

Skoro jednak po 10 minutach koncertowej gry i wypracowaniu 4–bramkowej przewagi, w niespełna 300 sekund niewiczy się ten dorobek, można mieć pretensje tylko do siebie. Trudno zrozumieć także fakt, iż dwaj rutyniarze **Aleksander Czernysz** i **Valery Tolunczik**, którzy powinni wziąć na siebie ciężar gry w tak prestiżowym meczu, niczym nowicjusze popełniają błąd za błędem. Nawet na niespełna 20 sekund przed końcem, kiedy Kisiel zdobył 22 bramkę dla Petrochemii, była jeszcze szansa na doprowadzenie do dogrywki. Ostatnia akcja przeprowadzona została jednak zbyt pochopnie i nie mogła zakończyć się golem, a przecież trener mógł w tym momencie poprosić o czas, by dokładnie zaplanować sposób rozegrania piłki.

Szkoda, bowiem zawodnicy Iskry nie zasłużyli na porażkę w tym meczu. Zwłaszcza w obronie imponowali waleczonością. Zabrakło jednak „siły ognia" z drugiej linii i konsekwencji w grze w ataku, która była najsłabszą stroną kielczan. Osamotniony **Robert Nowakowski** nie jest w stanie sam rozstrzygnąć meczu.

– Przegraliśmy ligę, a teraz puchar. Nie wykonaliśmy celu, jaki w tym sezonie został postawiony przed zespołem. Ocena postawy drużyny i mojej pracy należy do zarządu klubu. Ja jestem gotowy do dalszej pracy z zespołem Iskry. Na razie wyjeżdżamy na urlopy, które potrwają do 18 lipca. Do tego czasu wszystko się wyjaśni – powiedział trener **Gleniadij Kamieliin.**

Wczoraj zawodnicy Iskry spotkali się ze szkoleniowcami i członkami zarządu klubu po raz ostatni przed urlopami.

– Wszyscy musimy teraz trochę ochłonąć, odpocząć od piłki ręcznej. Oczywiście, myślimy już o przyszłym sezonie, prowadzone są rozmowy w sprawie wzmocnienia zespołu. Są one niezbędne szczególnie na rozgrywanie, by myśleć o zrewanżowaniu się krajowym rywalom w przyszłym sezonie, a taki jest nasz cel. Ten zespół, po pewnych kadrowych korektach, stać na powrót na ligowy tron – stwierdził prezes Iskry **Mirosław Kędzia.**

DARIUSZ WIKŁO

Pod patronatem „Słowa Ludu"

III Turniej Orląt

Już po raz trzeci działacze Ludowego Klubu Sportowego Orlęta organizują w Kielcach wakacyjny turniej dla najmłodszych amatorów futbolu, któremu od początku patronuje nasza redakcja.

– Chciałbym zaprosić drużyny osiedlowe, szkolne, środowiskowe na boisko Orląt w Dąbrowie, w najbliższy poniedziałek, 30 czerwca na godz. 17 – mówi główny organizator imprezy, były piłkarz, a dziś szkoleniowiec Orląt, **Wacław Cybulski.** Wtedy to odbędzie się zebranie kapitanów i opiekunów zespołów połączone z losowaniem. Tegoroczny turniej sponsorują tradycyjnie Urząd Miasta w Kielcach oraz firmy „Ekofiber" i „Jawist", a chcemy zadedykować pamięci zmarłego niedawno szefa firmy „Ekofiber", Franciszka Gołębiowskiego, który zawsze chętnie wspierał nasz klub.

Turniej rozegrany zostanie w trzech kategoriach wiekowych do 14, 16 i 18 lat, a biorą w nim udział drużyny 7–osobowe.

(d)

Duński gość

Dzisiaj w halach sportowych ZSB przy ul. Jagiellońskiej i SP 17 w Kielcach rozpocznie się międzynarodowy turniej dzieci w piłce ręcznej o Puchar Gór Świętokrzyskich.

Impreza odbędzie się w trzech grupach wiekowych, a wezmą w niej udział drużyny: Ambitu/Piowar, Łysogór, SP 32, SP 31 z Kielc, MKS Buskowo, Świtu Wolica oraz z zaprzyjaźnionego z naszym miastem duńskiego Herning (wśród dziewcząt) oraz WSOS Busko, UKS 30 Iskra, SP 32 Barwinek, MCS 17 Kielce i Herning wśród chłopców.

– Termin zawodów jest trochę niefortunny, okres wakacyjny nie sprzyja rozgrywaniu tego typu turniejów, lecz mieliśmy pewne zobowiązania wobec duńskich przyjaciół – mówi trener Ambitu/Piowar **Marian Siewruk**. – Mamy nadzieję, że zarówno dziewczęta, jak i chłopcy z zaprzyjaźnionego miasta Herning dobrze się będą u nas czuli, a mecze dostarczą emocji.

Dziewczęta rozpoczną rywalizację w hali ZSB dzisiaj o godz. 9 (kategorie 1986 – 87, 84 – 85 i 81 – 82), zaś chłopcy w hali SP 17 od godz. 10 (83 – 84, 85 i mł. oraz 86 i mł.).

(pak)

Już 29 czerwca „Biesiada Regionalna '97

Festyn w Ciekotach

29 czerwca odbędzie się wielki festyn rodzinny „Biesiada Regionalna '97".

W tym roku na imprezie wystąpi parodysta **Jacek Pietrzak**, a także „Trio" **Andrzeja Wilkosa** i grupa młodzieżowa „Na luzie".

Dla najmłodszej grupy uczestników festynu zagrają dzieci ze szkoły muzycznej „Yamaha" oraz wystąpi zespół taneczny „Parada" z Jędrzejowa.

Nie zapomniano również o naszych korzeniach, tradycjach. Dlatego na scenie pojawią się zespoły ludowe „Małokończanie" ze Śląska Cieszyńskiego, „Masłowianki", „Ciekoty" i „Mąchocice Scholasteria".

Oprócz występów artystycznych przewidziano pokaz kostiumów kąpielowych i bielizny damskiej.

Będą: skoki spadochronowe, elementy wesołego miasteczka, strzelnica sportowa, przejażdżki bryczką i wystawa prac plastycznych.

Oczywiście wcześniej czy później każdy zgłodnieje. Żeby więc nikt nie musiał opuszczać tej wspaniałej imprezy na uczestników festynu czekają: stoiska gastronomiczne, punkt degustacji kawy i barek piwny.

Kiedy stwierdzimy, że nasze portfele wyszczuplały i nastrój nam się pogorszył, to nie załamujmy się. Spróbujmy szczęścia w licznych konkursach. Nagrody na pewno polepszą nam humor.

I to wszystko już 29 czerwca w godz. 15 – 21, nad zalewem w Ciekotach. Patronat prasowy – „Słowo Ludu".

(PG)

Krótko

■ Piłkarze Boliwii po zwycięstwie w La Paz nad „jedenastką" Meksyku 3:1 (2:1), awansowali do finału turnieju Copa America, a ich rywalem będzie zwycięzca meczu Brazylia – Peru.

■ Zespoły Argentyny i Japonii awansowały do ćwierćfinałów piłkarskich Mistrzostw Świata drużyn do lat 20.

Korona – Widzew

Dziś o godz. 11 w Kielcach rozegrane zostaną dwa ostatnie mecze półfinałowego turnieju o Mistrzostwo Polski juniorów. Na stadionie przy ul. Szczepaniaka w meczu o pierwsze miejsce Korona zagra z Widzewem Łódź, zaś na obiekcie Błękitnych, Śląsk Wrocław zmierzy się z Arkonią Szczecin. **(d)**

Słowo Ludu

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Krzysztof FALKIEWICZ – (tel. 344–24–80), zastępca red. naczelnego – Cezary JASTRZĘBSKI – (tel. 344–59–19), sekretarz redakcji – Grzegorz ŚCIWARSKI – (tel. 344–72–55), **Dział reportażu** (344–59–19), **Dział miejski** (344–43–45), **Dział ekonomiczno–polityczny** (34–30–543), **Dział społeczno–kulturalny** (344–22–63), **Dział terenowy** (344–47–25), **Dział łączności z czytelnikami** (345–01–83), **Dział sportowy** (345–26–36). **ADRES REDAKCJI:** 25–520 Kielce 15, skr. poczt. 47, ul. Targowa 18, fax 3446979, http://www.slowoludu.com.pl, e–mail:redakcja@.slowoludu.com.pl **BIURO OGŁOSZEŃ:** 344–48–58, fax 3447251. **Akwizytorzy:** 343–02–79.

REDAKCJA W RADOMIU: kierownik – Bożena DOBRZYŃSKA (tel. 362–37–36), 26–600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 362–37–36, 363–20–64, 363–81–61, fax 362–81–60. **BIURO OGŁOSZEŃ:** 363–97–88.

WYDAWCA: „EXBUD–Wydawnictwo" sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. **DRUK:** EXBUD–Poligrafia SA, Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu" na terenie województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzeskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137–9275

Redaktor wydania Jolanta Majecka

Redaktor depeszowy Krzysztof Chrobot

NUMER 1978

http://sbc.wbp.kielce.pl/



Szepty na rykowisku

Park im. Adama i Ewy

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Radom stał się widownią interesujących zdarzeń. Na ulicy Niedziałkowskiego wycięto stare, piękne drzewa i wyłożono chodniki kostką. Jest fyso i elegancko, ale poza tym - ludzie odzyskali tożsamość. Naboje, schlewające od rana do wieczora wino nie kryją się już w półmroku gałęzi, lecz są teraz znane z imienia, nazwiska, rysopisu i tatuaży. Żal patrzeć jak chłopaki szukają azylu w bramach, gdzie zostało jeszcze co nieco cienia i dyskrecji.

Natomiast politycy postanowili pokazać swoje twarze w całej rozciągłości. W telewizji kablowej „Dami" odbyła się przedwyborcza debata z udziałem głównych tutejszych sił. Każdy miał swoje zbliżenie i mógł zabrać głos. Do tej pory, polityk z Radomia, przemawiał w radiu albo mądrzył się w gazecie. Do radia przychodził ze ściągawką, tekst w gazecie pisał za niego dziennikarz. W telewizji, nawet małej i kablowej, ściągać się za bardzo nie da, trzeba mówić własnymi słowami i radzić sobie z tożsamością. W czasie debaty było z tym różnie. Ku zaskoczeniu wszystkich, reprezentujący PSL minister Kuźmiuk nie mówił jak chłop, ale jak Jagieliński (albo lepiej), a przedstawiciel SLD był bardziej konkretny niż prezydent RP. Unia Wolności (tym razem w krótkiej spódniczce) dość często chichotała, natomiast UPR i AWS" pokazały na czym polega kult wodza w miniaturze. Pan Pyrcioch chwalił głośno Pinocheta i ucinanie głów - czym jednak nie przebił Korwina. Fałek z AWS" był bardzo „krzakiewski" z tym, że porozumiewał się z widzami własnym rodzajem nowomowy preferując zwroty „na dzień dzisiejszy" i „zdecydowanie tak", co brzmiało pospolicie w porównaniu z informatycznym slangiem Mariana. Czarnym koniem debaty okazał się przedstawiciel ROP, którego postawa była czymś bardziej sensacyjnym niż nagłe zmartwychwstania Bolesława Chrobrego albo Józefa Stalina. Otóż, przedstawiciel ROP zamiast ruszyć do boju ze sprawą narodową na ustach, trwał w fotelu - mówiąc językiem „Konopielki" - „zapluszczywszy oczy". Wyrywany z marzeń przez prowadzących program, odzywał się z werwą opiumisty, który właśnie przedawkował.

Jak było, tak było - w każdym razie radomianie wiedzą już na kogo będą głosować i jeśli rzeczony Fałek powie w gazetowym wywiadzie, że jest przystojny jak Krzaklewski, a ów ROP-owiec zadeklaruje, że jego żywiołem jest wiec, to na pewno im uwierzymy, gdyż w Radomiu - mieście przepełnionym wiarą - uwierzyć można we wszystko. Nawet w to, że nadkatolikom przestają wystarczać kościoły i kaplice, i chcą totalnego przekształcenia wszystkiego w miejsca święte. Podobno w ramach planu trzyletniego (do roku 2000) radomskie ulice, place i ronda dostąpią kompletnej sakralizacji. Na razie mamy rondo Matki Boskiej Fatimskiej, z którego śmieją się nawet katolicy. Podobnie śmieliby się, gdyby kino „Hel" zamieniono na „Betlejem", restaurację „Royal" na „Niepokalanów", a planty koło dworca przemianowano na park im. Adama i Ewy. Niestety, śmiech katolików to za mało w sytuacji, gdy miastem rządzą nadkatolicy demonstrujący wyłącznie czarny humor.

W Najjaśniejszej:

Z wierzeniem politycznym zostałem, jak pamiętam, już w dzieciństwie. Nie z własnej winy, oczywiście, jako że u nas w domu „dzieci i ryby głosu (podówczas) nie miały".

Uczestnictwo w rozmowach dorosłych było więc wykluczone, ale i protest nasz przeciwko nim nie wchodził, niestety, w rachubę. Mogliśmy jeno słuchać, co mnie i memu bratu wyszło zresztą na dobre. Historię Polski poznaliśmy dzięki temu wcześniej od sztuki czytania. Osoby bohaterów narodowych i polityków zastąpiły nam postaci z głupawych bajek, aplikowanych dzieciakom przez nauczycieli, przeświadczonych, iż pięcioletnie buchory muszą zaczynać od mrówek i motyli, dorastać na powiastkach o zwierzętach, a dopiero później, jak zmądrzeją, mogą zająć się ludźmi. Babcia nasza, Agnieszka, myślała widać inaczej albo nie znała odpowiednich bajek. Tak czy owak, to ona właśnie wprowadziła nas w świat polityki. Wsiowej, powiatowej i państwowej - jednocześnie. Pasjonowali ją szubrawcy i ludzie największego formatu. Wierzyła święcie, iż losy narodu zależą od proporcji pomiędzy skrajnościami. Zwykła mawiać, że L. Pasteur więcej był wart niż wszyscy weterynarze razem wzięci, a G. Narutowicz musiał zginąć, bo sanacyjna zgraja nie mogła znieść prawdziwej wielkości.

Babcine poglądy nie wszystkim się podobały. Gniewały np. miejscowego proboszcza, ale cóż biedak mógł począć, skoro wieś bardziej liczyła się właśnie z nią. Odpuścił przeto z czasem i zaczął u nas bywać. Popijali tedy we dwoje śliwowiczkę, pędzoną po sąsiedzku, mocną herbatę i kłócili się całymi godzinami. A my słuchaliśmy tego, z uwagi na niecodzienność sytuacji. Wszyscy otóż bali się proboszcza, a babcia nie. Nie zgadzali się z nią także zwolennicy W. Witosa, ale i oni głosowali zawsze po jej myśli. Na prawdziwych panów, a nie na sanacyjnych golodupców. I nikt się nie dziwił, kiedy ludzie mówili o niej wprost: „minister alna głowa". Nigdy wszelako nie wpadła na to, aby przystąpić do jakiejś partii, choć była sprawniejsza i znacznie bardziej przemiklwa od dzisiejszych „zawodowców" - dajmy na to - unitów. Interesowali ją ludzie, a nie polityce, polityka brzydziła ją bardziej od miejscowego kierownika szkoły, który pobił swego czasu jej wnuka, co zmusiło staruszkę do rewanżu - laską, na oczach sklepowej gawiedzi. Nieostrożny kierownik opuścił wieś, ze wstydu, a babcia została i politykowała do późnej starości.

Dziś jest, niestety, inaczej. Emerytom i rencistom, coraz młodszym i coraz żwawszym, nie wystarczają już dzieci i wnuki. Nie wystarczają osobiste zainteresowania, lektura, uczestnictwo w kulturze. A może ich nie mają? Bezsporne jest tylko jedno: chcą władzy, ustawodawczej na początek, rozglosu i szacunku. Nie za to jednakże kim są naprawdę, ale za to, kim będą, jak dobrze pójdzie. Wpływem na swoich najbliższych pochwalić się nie mogą, domagają się przeto wpływu na całą opinię publiczną. Kontaktu ze współczesnością nie mają żadnego, przyszłości się boją i dlatego pewnie chcą ją kształtować wedle kryteriów swojej młodości: robotniczo-chłopskiej, kolektywnej, partackiej i zaściankowej. Założyli więc partię i czekają cudu co najmniej 12-procentowego. Ma Pawlak swoją klasową partię? Ma. Miał Bubel piwną? Miał. A Krzaklewski - związkową? Też ma. Dlaczegóż by więc emeryci nie mieli mieć swojej, pokoleniowej? W Polsce jak ktoś się nudzi albo nie ma nic do powiedzenia, zakłada partię. Może wówczas mówić, co mu ślina na język przyniesie, bo za partyjne wygłupy nie odpowiada się u nas osobiście. A poza wszystkim, jaki rodzaj odpowiedzialności mógłby grozić politykowi, opłacanemu z kasy ZUS? Żaden. To oczywiste. I dlatego właśnie Krajowa Partia Emerytów i Rencistów groźna jest dla demokracji, nosi znamiona dewiacji politycznej, a - co dziwniejsze - tworzy klimat niechęci do emerytów i rencistów właśnie.

KPEiR liczy sobie podobno 20 tysięcy członków, a więc 0,25 proc. wszystkich klientów ZUS. Spodziewa się 12 proc. poparcia, tj. 3,3 mln głosów, a w konsekwencji 16 mandatów w Sejmie. Ma, jak z tego wynika, świadomość dezaprobaty 4,7 mln emerytów i rencistów właśnie; ludzi leciwych i zmęczonych, ale trzeźwych wciąż i rozsądnych, jak moja babcia Agnieszka. Można zatem przyjąć, iż KPEiR nie zamierza służyć emerytom i rencistom, bo i jak, skoro nie posiada programu, zaplecza i możliwości, a jej szef, niejaki Z. Rumiński, zeznaje, co następuje: „Żadna partia nie ma w pełni filozofii naszego działania, prawie każda ma programy, z którymi możemy się utożsamiać, a nawet wspólnie coś realizować (...) Nie mamy ambicji zarządzania głównymi resortami gospodarczymi. To powinno robić młodsze pokolenie, korzystając z naszych rad (...) Są jednak resorty, gdzie moglibyśmy się znaleźć - praca i polityka socjalna, edukacja" („Polityka" nr 2093). No tak. Młodzi popracują i wezmą na się odpowiedzialność, a p. Z. Rumiński zajmie się wydatkami, bo mu się zdaje, że zna się na tym jak nikt.

Zapytajmy przeto wprost: czyim języczkiem u wagi chce być KPEiR?, bo to, iż pacyfikuje środowisko emerytów najzupełniej planowo, już wiemy. Co się zaś tyczy wniosków, pozostawiam je, starym zwyczajem, czytelnikom, którzy potrafią przecież wyciągnąć je sami.

Czyj ten języczek u wagi?

FELIKS KUŹMA

DAEWOO
POLMOZBYT AUTO KIELCE
LUBLIN, ŻUK, AVIA
raty, gotówka
BDK - DAEWOO LEASING 456/kh
KIELCE, ul. 1 Maja 191, tel. 345-50-22, 366-39-00, w. 255

PIK
ELEKTRONIK
AUTORYZOWANY DEALER
SONY
THOMSON
POLECA SPRZĘT RTV, AUDIO-VIDEO
FIRM:
SONY, THOMSON GRUNDIG SANYO CURTIS ELEMIS UNIMOR,
DEKODERY CANAL+
GWARANTUJEMY
- NAJWIĘKSZY WYBÓR,
- BEZPŁATNY TRANSPORT
- NAJKORZYSTNIEJSZE RATY
BEZ ŻYRANTÓW
KIELCE, ul. ŻYTNIA 1
dawna ul. Waligóry
(hala widowiskowo-sportowa)
TEL. 361-24-33 503/RK

http://sbc.wbp.kielce.pl/